

APEL

do działkowców i Zarządów rodzinnych ogrodów działkowych

Szanowni Działkowcy i Zarządy ROD!

Zwracamy się do Was o kontynuowanie solidarnej obrony naszych wspólnych praw i nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Nieprzyjaznym nam środowiskom wciąż zależy na przejęciu terenów ogrodów działkowych. Nie możemy dopuścić do tego, by w miejscu altan powstały biurowce, apartamentowce, czy galerie handlowe. Pamiętajmy, że jedność jest gwarantem naszego sukcesu.

Podczas ubiegłorocznych Dni Działkowca nikt z nas nie miał pewności, że będziemy mogli spotkać się ponownie z okazji tego wielkiego święta. Walka o nową ustawę o ROD nie była łatwa. Przypominała sinusoidę. Gdy już wydawało nam się, że sukces jest bliski, pojawiały się nowe, niespodziewane trudności. Mimo tego polscy działkowcy odnieśli niekwestionowane zwycięstwo. Mamy nową ustawę, która jest sukcesem nas wszystkich. To tylko dzięki temu, że pozostaliśmy razem i nie straciliśmy wiary w naszą siłę, mamy prawo, które gwarantuje dalsze istnienie ogrodów działkowych i pozwala nam świętować Krajowe Dni Działkowca 2014 roku.

Nowa ustawa działkowa dała nam wszystkim wiele praw. Jednym z nich jest możliwość odłączenia się od ogólnopolskiego stowarzyszenia PZD i działanie na własną rękę. Na dzień dzisiejszy na ten krok, zdecydowało się 10% ogrodów, co jest kolejnym potwierdzeniem siły i jedności naszego środowiska. Związek nie zamierza jednak utrudniać nikomu drogi do działania w pojedynkę, gdyż dla niego zawsze priorytetem było poszanowanie woli i praw działkowców. Cieszy jednak fakt, że większość działkowców chce pozostać razem, mając świadomość, że tylko to jest gwarantem naszych kolejnych sukcesów. Zakusy na tereny ogrodów działkowych były, są i niestety wszystko wskazuje na to, że nadal będą, gdyż nowa ustawa działkowa nie

we wszystkich środowiskach samorządowych i politycznych spotkała się ze zrozumieniem i poparciem. Nie wszystkim spodobało się to, że gwarantuje ona działkowcowi prawo do działki, prawo do odszkodowania w przypadku likwidacji i prawo do działki w odtworzonym ogrodzie. Dlatego środowiska przeciwnie istnieniu ogrodów działkowych podnoszą zarzut niekonstytucyjności ustawy.

Wyjątkowo niekorzystne okazały się działania Związku Miast Polskich, który zaktywizował się jeszcze w grudniu ubiegłego roku, gdy działkowcy po kilkunastu miesiącach zmagania w Sejmie, czekali już tylko na podpis Prezydenta RP pod swoją ustawą. Wtedy właśnie do gry wkroczył ZMP, który dość głośno zaczął promować tezę, że ustawa działkowa jest niekonstytucyjna, dlatego jak najszybciej nad jej zapisami powinien pochylić się Trybunał Konstytucyjny. Stanowisko to wywołało prawdziwą burzę wśród działkowców, którzy swój sprzeciw wyrazili w setkach stanowisk skierowanych do prezesa ZMP Ryszarda Grobelnego. Jednak dzięki aktywności PZD i zaangażowaniu działkowców, 28 sierpnia br. strony zawarły porozumienie, w którym ZMP wycofał się ze swoich propozycji i zadeklarował współpracę z działkowcami. Jest to z pewnością kolejny, nasz wspólny sukces.

Niestety, działkowcy nie mogą nadal odetchnąć z ulgą. W czerwcu tego roku kolejną burzę w ogrodach wywołała Rzecznik Praw Obywatelskich, która w swoim wystąpieniu do wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej zasugerowała, że ustawa działkowa jest niekonstytucyjna. Najbardziej absurdalne w całej sytuacji jest jednak to, że pretekstem do wystąpienia Ireny Lipowicz były listy tzw. stowarzyszeń z Krosna, Przemyśla i Małopolski. Pierwsze dwa to stowarzyszenia prezesów uzurpujących sobie prawo do zarządzania ogrodami i środkami działkowców, którym zależy przede wszystkim na załatwieniu partykularnych interesów. Pod szyldem małopolskiego, nieistniejącego stowarzyszenia, ukrywa się jeden człowiek, który od kilku lat prowadzi zacieklą walkę z PZD. Zadziwiające jest więc to, że RPO wsłuchuje się z uwagą w głos tak mało wiarygodnych osób, lekceważy równocześnie to, co ma jej do powiedzenia milion obywateli. A informacje na temat tego, co działkowcy myślą o całej sprawie, RPO może sobie odświeżać każdego dnia, kiedy na jej biurko trafiają setki krytycznych stanowisk użytkowników działek.

Na dzień dzisiejszy trudno jest ocenić, jak faktycznie skończy się ta sprawa. Jedno jednak jest pewne. Jeżeli faktycznie RPO zignoruje falę krytyki i oburzenia działkowców i ustawa o ROD trafi do Trybunału Konstytucyjnego, chyba trudno będzie komukolwiek uwierzyć, że żyjemy w państwie pra-

wa. Trudno też będzie oprzeć się tezie, że RPO wystawiła na ośmieszenie i podważyła autorytet wszystkich posłów i senatorów, którzy niemal jednogłośnie zagłosowali za wejściem ustawy działkowej w życie, gdyż nie mieli najmniejszych wątpliwości, że jest ona zgodna z Konstytucją RP.

Na tym zagrożenia wymierzone w działkowców się nie kończą. Kolejnym jest styczniowe orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, który pod znakiem zapytania postawił legalność niemal wszystkich spośród 900 000 altan w ROD.

NSA uznał, że altana to konstrukcja o ażurowych ścianach chroniąca przed deszczem, podczas gdy od 120 lat altany to małe domki zapewniające wypoczynek i rekreację. Tak jest w całej Europie, także w Niemczech. W odpowiedzi na to Związek opracował projekt ustawy nowelizującej prawo i w efekcie gwarantującej spokój działkowcom. Obecnie Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Stop rozbiórkom altan” zbiera podpisy popierające projekt ustawy. Dzisiaj jest ich 250 tysięcy, ale naszym celem jest to, by każdy działkowiec złożył podpis. Musimy bowiem pamiętać, że im większym poparciem obywateli cieszy się jakaś inicjatywa, tym większe szanse na jej przyjęcie w Sejmie. To od nas zależy, czy uda nam się powtórzyć sukces sprzed roku, kiedy to pod ustawą o ROD, udało nam się zebrać rekordową liczbę podpisów. Na razie odpowiedź na to pytanie pozostaje pod znakiem zapytania. Jedno jest jednak pewne. Sukces jest w naszych rękach.

Szanowni Działkowcy i Zarządy ROD

Ponieważ uchwalenie ustawy o ROD nie zakończyło ataków na ogrody i Związek, musimy się bronić i o to zwracamy się do wszystkich działkowców, ich rodzin i zarządów ogrodów. W tych sprawach nie wolno być obojętnym, musimy być nadal zintegrowani i zwarci, bo jak pokazuje historia, od zawsze był to klucz do naszego sukcesu.

**Pamiętajmy, że solidarność jest dobra,
ale solidarność aktywna jeszcze lepsza.**

Uczestnicy
Krajowych Dni Działkowca
Warszawa 2014

Warszawa, dnia 6 września 2014 r.

I. KRAJOWE DNI DZIAŁKOWCA 2014

1. Radosne obchody Krajowych Dni Działkowca 2014

Blisko 600 działkowców z całej Polski przyjechało w dniu 6 września do Warszawy, by wspólnie świętować kolejne już Krajowe Dni Działkowca. Rok temu nikt nie miał pewności, że działkowcy będą mogli spotkać się ponownie z okazji tego wielkiego święta. Jednak dzięki wielkiemu zaangażowaniu wszystkich użytkowników działek uchwalona została nowa ustawa o ROD; która jest gwarantem dalszego istnienia ogrodów działkowych w Polsce.

Uroczystego otwarcia Krajowych Dni Działkowca dokonał Prezes PZD Eugeniusz Kondracki, który w pierwszych swoich słowach podziękował działkowcom za aktywność i zaangażowanie, które po raz kolejny okazały się kluczem do wspólnego sukcesu. *„Dotychczas osiągnęliśmy bardzo dużo i nikt nie może tego podważyć. To, że możemy być dzisiaj razem i wspólnie świętować też to potwierdza. Mam nadzieję, że tegoroczne Dni Działkow-*

ca dodadzą nam sił. Są bowiem kolejnym potwierdzeniem naszej siły i solidarności, które od zawsze były naszą mocną stroną. Musimy pamiętać, że wszyscy razem i każdy z nas z osobna przyczyniamy się do tego, by ogrody działkowe zachowane zostały dla przyszłych pokoleń – podkreślał Prezes PZD.

Następnie odbyło się uroczyste wprowadzenie sztandarów reprezentujących wszystkie Okręgowe Zarządy oraz odśpiewany został hymn „Zielona Rzeczpospolita”.

Zebranych uroczystie powitał Prezes ROD „Rakowiec” Ryszard Niedbała, który po raz trzeci gościł w swoim ogrodzie działkowców z okazji święta Krajowych Dni Działkowca. Prezes przypomniawszy, że jego ogród istnieje od 1927 r. Przez ten cały czas nie brakowało wielu trudnych momentów, ale udało się je przetrwać, dzięki czemu kilka pokoleń działkowców, a także okoliczni mieszkańcy mogą cieszyć się urokami „Rakowca”.

Działkowcy pracują; ale i świętują

Prezes PZD Eugeniusz Kondracki przypomniawszy, że Krajowe Dni Działkowca to wielkie święto plonów, które ma długoletnią tradycję. Podobne imprezy organizowane są w ogrodach w całej Polsce, a także Europie. Święto to jest doskonałą okazją do spotkań działkowców.

Prezes PZD podkreślił, że tegoroczne Dni Działkowca są z pewnością wyjątkowe, podobnie jak cały miniony rok, w którym działkowcy skupieni byli przede wszystkim na walce o obywatelski projekt ustawy o ROD. Ich działania zostały jednak zwieńczone dużym sukcesem, dlatego tegoroczne Dni Działkowca stwarzają wyjątkową okazję do świętowania.

„Możemy być dumni, że jesteśmy działkowcami, bo nie

ma w Polsce organizacji, która potrafiłaby się zmobilizować w trudnych momentach tak jak my. Cieszę się, że jesteśmy dziś tu razem, bo ostatni rok pokazał, że mamy realne powody do tego, by dziś być tu razem i wspólnie cieszyć się świętem wszystkich działkowców” – mówił Prezes PZD .

Eugeniusz Kondracki stwierdził, że walka o nową ustawę działkową nie była łatwa, jednak zakończyła się olbrzymim sukcesem. *„Jestem dumny z tej ustawy i wiem, że Państwo też jesteście dumni, bo to wynik naszej wspólnej działalności i walki. Dlatego musimy utrzymać w mocy zapisy tej ustawy. Prawo jest prawem, a ustawa jest ustawą i trzeba ją realizować i wdrażać na ile to możliwe i na ile się da.”*

Razem walczymy o lepsze jutro

Prezes podkreślił, że z niepokojem przyjął wystąpienie Związku Miast Polskich, który jeszcze w grudniu ubiegłego roku zgłosił zastrzeżenia co do jej konstytucyjności. Wystąpienie to wywołało też prawdziwą burzę wśród działkowców, którzy swój sprzeciw wyrazili w setkach stanowisk skierowanych do prezesa ZMP Ryszarda Grobelnego. Prezes Kondracki wyraził uznanie dla działkowców za ich determinację i mobilizację jaką

sie wykazali. Efektem tego jest bowiem porozumienie, jakie strony zawarły 28 lipca br. Zgodnie z nim Związek Miast Polskich wycofał swoje zastrzeżenia do nowej ustawy działkowej oraz zadeklarował współpracę z Polskim Związkiem Działkowców i działkowcami.

Prezes PZD odniósł się także do styczniowego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego, który pod znakiem zapytania postawił legalność, a więc i dalsze

istnienie niemal wszystkich altan w ROD. W odpowiedzi na to Związek opracował projekt ustawy nowelizującej prawo i w efekcie gwarantującej spokój działkowcom. Obecnie trwa akcja zbierania podpisów pod projektem. Na ten moment jest ich 250 tysięcy, jednak – jak mówił Prezes PZD – do zakończenia akcji pozostało 43 dni, dlatego warto dobrze wykorzystać ten czas. Każdy podpis ma bowiem znaczenie i przyczynia się do ostatecznego sukcesu wszystkich działkowców. *„Musimy bowiem pamiętać, że im większym poparciem cieszy się jakaś inicjatywa, tym większe są szanse na jej przyjęcie w Sejmie. To od nas zależy czy uda nam się powtórzyć sukces związany ze zbieraniem podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o ROD. Sukces jest rękach nas wszystkich. Trzeba nadal walczyć. Ale w tą walkę musi włączyć się każdy”*.

Prezes Eugeniusz Kondracki podziękował wszystkim, którzy od wielu miesięcy dają wyraz swojego poparcia dla działań Związku, śląc tysiące listów, a także zbierając podpisy pod projektem obywatelskim, który ma dostosować definicję altany do orzeczenia wydanego przez NSA, a tym samym obronić blisko 900 tys. altan w ogrodach działkowych. – *„Czekaliśmy pół roku i nic się nie działo. Dlatego przygotowaliśmy ustawę nowelizującą*

prawo budowlane i ustawy pokrewne. Tylko ona może przywrócić spokój na działkach”.

Prezes PZD wspominał także wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich. – *„Do prof. Lipowicz wystosowano kilkaset zbiorowych stanowisk, listów i wystąpień. Działkowcy dają wyraz prawdzie, piszą i proszą o zaprzestanie szkodliwych działań, gdyż wiedzą, że w całej sprawie chodzi tylko i wyłącznie o cenne tereny ogrodów działkowych”* – mówił. Wspominał także, że pretekstem do wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich przeciwko nowej ustawie działkowej były wystąpienia od stowarzyszeń ogrodowych z Krosna, Przemyśla i Krakowa. – *„To ewidentne wykorzystywanie pozorów, by walczyć z całą wielką organizacją działkowców, która stoi na straży praw ogrodów działkowych. Już od 25 lat ogrody działkowe są w Polsce atakowane”* – podkreślał Prezes Kondracki. – *„Trzeba nadal walczyć. Dzisiaj została nam walka i praca. Chciałbym, by została tylko praca nad ogrodami, by ogrody były coraz piękniejsze i mogły służyć nam i całemu społeczeństwu. Aby tak było, w dużej mierze zależy także od nas. Życzę radosnego świętowania”* – powiedział na zakończenie swojego wystąpienia Prezes Związku.

Solidarność aktywna działkowców

Następnie odczytany został List uczestników Krajowych Dni Działkowca do Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Ireny Lipowicz w obronie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Działkowcy wyrazili w nim swoje zaniepokojenie i obawy, jakie w środowisku działkowców wywołują inicjatywy podejmowane przez RPO. *„Apelujemy o zaprzestanie angażowania urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich w działania wymierzone przeciwko obywatelskiej ustawie o ROD. (...) Z ubolewaniem możemy jedynie stwierdzić, że formułując krytyczne oceny na temat nowej ustawy o ROD, nie zadbała Pani o zweryfikowanie podstaw, na których zostały one oparte. W szczególności zachęcamy Panią do bliższych kontaktów z organizacją zrzeszającą ponad milion działkowców w Polsce – Polskim Związkiem Działkowców. (...) Zgodnie z ustawą to my działkowcy mamy zdecydować o przyszłości naszych ogrodów”* – czytamy w stanowisku. Działkowcy wyrazili w nim też nadzieję, że po zapoznaniu się przez RPO z całokształtem problemów, z jakimi borykają się działkowcy zmieni ona na-

stawienie do obywatelskiej ustawy o ROD i wycofa się z inicjatyw, które tak bardzo zaniepokoiły działkowców. Pod listem tym podpisało się blisko 600 uczestników Krajowych Dni Działkowca.

Następnie odczytano Apel w którym zwrócono się do wszystkich Działkowców i Zarządów ROD o kontynuowanie solidarnej ochrony wspólnych praw użytkowników działek i nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych. *„Ponieważ nieprzyjaznym działkowcom środowiskom wciąż zależy na przejęciu terenów ogrodów działkowych, wszyscy działkowcy muszą nadal się bronić. Musimy być zvarci i zintegrowani, bo jak pokazuje historia od zawsze był to klucz do naszego sukcesu. Pamiętajmy, że solidarność jest dobra, ale solidarność aktywna jeszcze lepsza”* – czytamy w apelu. Apel został przyjęty przez aklamację, a dodatkowym znakiem poparcia był łańcuch połączonych dłoni wszystkich uczestników Krajowych Dni Działkowca, symbolizujący solidarność i integrację.

Wystąpienia gości

Głos zabrał także minister Jerzy Pietrewicz z Ministerstwa Gospodarki, który przybył w imieniu wicepremiera Janusza Piechocińskiego. Jak mówił, nie dziwi się

działkowcom, że bronią swoich działek tak konsekwentnie, bo na ich dzisiejszy kształt składa się praca kilku pokoleń Polaków. Jerzy Pietrewicz zapewnił w imieniu

wicepremiera, że działkowcy mogą być spokojni o swoje altany, bo sprawa ta z całą pewnością zakończy się na ich korzyść. Zaznaczył także, że Krajowe Dni Działkowca są znakomitą okazją by podziękować tym wszystkim którzy z dużą determinacją walczą o ogrody działkowe, które są ważnym ubogaceniem naszych miast. Przedstawiciel Ministerstwa Gospodarki złożył także na ręce Prezesa OZD list z gratulacjami od wicepremiera Janusza Piechocińskiego.

Gościem Krajowych Dni Działkowca był także poseł Dariusz Dziadzio. – *„Pamiętam, jak wyjątkowo trudne były prace nad ustawą o ogrodach działkowych. Niestety wszystko wskazuje na to, że działkowcy będą musieli w najbliższym czasie stoczyć kolejną walkę w Sejmie.*

Nagrodzeni za pracę na rzecz ogrodów

Dużą część uroczystości poświęcono na przyznanie odznaczeń związkowych, wręczenie nagród i dyplomów laureatów konkursu ROD Roku 2014, Wzorowa Działka Roku 2014 r. Prezydium KR PZD przyznało również odznaczenia działkowcom i działaczom za zasługi dla PZD, a także zaszczytną złotą odznakę zasłużonego działkowca za aktywną działalność społeczną. (Listę laureatów zamieszczamy w ostatnim rozdziale BI). Nagrodzeni zostali także laureaci konkursów koszy dożynkowych, działkowych wypieków oraz win i nalewek. Atmosfera, jaka towarzyszyła Krajowym Dniom Działkowca na długo zapadnie w pamięci wszystkich uczestników tego święta. Było radośnie, gwarno, a także uroczyście. Wyróżnieni i nagrodzeni cennymi nagrodami działkowcy, zarządy i ogrody nabrali nowych sił do podejmowania kolejnych wyzwań i wysiłków na

Tym razem o altany. Jednak - jak zapewniał poseł Dziadzio – działkowcy mogą liczyć na jego wsparcie i poparcie, tak, by i ta ustawa zapewniła wszystkim działkowcom bezpieczeństwo funkcjonowania na działce”.

Odczytane zostały także listy gratulacyjne od Ministra Rozwoju Rolnictwa i Wsi Marka Sawickiego, który gratulował działkowcom odznaczonym w krajowych konkursach oraz złożył podziękowania dla PZD za kształtowanie i rozwój ogrodów i społeczeństwa obywatelskiego w Polsce. Listy przesłali także – poseł Stanisław Kalemba, prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk, przewodniczący OPZZ Jan Guz. Listy zamieszczamy w kolejnym rozdziale.

rzecz budowania i rozwoju ogrodów działkowych. Ci, którzy przyjechali z całej Polski, by wspólnie z innymi działkowcami świętować i cieszyć się wspólnym sukcesem ogrodów, działkowców i Polskiego Związku Działkowców, podkreślali, że jest to święto wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju. Krajowe Dni Działkowca były także znakomicie zorganizowane. Było wspólne ucztowanie i biesiadowanie, był śmiech, rozmowy, muzyka i tańce. Każdy uczestnik tego święta opuszczał bramy warszawskiego ogrodu Rakowiec z uśmiechem na twarzy i obietnicą powrotu na wspólne świętowanie za rok.

A wszystko to odbywało się w ROD „Rakowiec”, który w konkursie ROD ROKU 2014 zyskał tytuł „Najlepszy ROD 2014” w Polsce

(mz)

2. Działkowe wypieki oraz wina i nalewki

Podczas tegorocznych obchodów Krajowych Dniach Działkowca po raz pierwszy przeprowadzony został kon-

kursy: „Działkowych wypieków” oraz „Działkowych win i nalewek”.

Konkurs „Działkowe wypieki”

Konkurs ciast cieszył się ogromnym zainteresowaniem wśród działkowców uczestniczących w krajowych dożynkach, którzy chętnie próbowali smakowitych wypieków, podziwiali ich wygląd, a nawet starali się wziąć przepis na ciasta od ich autorów.

Osoby biorące udział w konkursie wykazały się wielo-

ma pomysłami, ale przede wszystkim doświadczeniem w pieczeniu i ozdabianiu ciast. Do konkursu stanęło 29 osób prezentując jabłeczniki, serniki, babeczki, rogaliki, tarty, a nawet torty. Były wśród nich ciasta z tradycyjnych surowców, jak jabłka, śliwki, truskawki, maliny, ale pojawiły się też wypieki bardziej nietypowe z aronii, marchwi, dyni, czy szpinaku.

Konkurs rozstrzygnęła specjalna sześciuosobowa komisja, w składzie: Izabela Ożegalska (OZ Łódzki), Maria Fojt (OZ Piła), Barbara Kokot (OZ Bydgoszcz), Czesław Smoczyński (OZ Gdańsk), Józef Romanowski (OZ Szczecin) i Ryszard Niedbała (Prezes Zarządu ROD „Rakowiec” w Warszawie). W wyniku ustaleń komisji nagrodzeni zostali:

– I miejsce Elżbieta Trocewicz z ROD „Piotruś” w Starym Sączu (OZ Lublin) za ciasto „Leśny mech”, które zachwyciło komisję nie tylko smakiem, ale i oryginalnym wyglądem,

– II miejsce Marianna Bartniak z ROD „Pienista” w Łodzi (OZ Łódzki) za ciasto „Wakacyjny wypiek Maryni”,

– III miejsce ROD „Góra Zabałucka” w Nowym Sączu (OZ Małopolski) za tartę z owocami.

Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe o wartości od 100 do 300 zł, dyplomy oraz album „Najpiękniejsze byliny”.

W konkursie „Działkowe wypieki” udział wzięli również: Helena Kurp z ROD „Społem” w Kielcach (OZ Świętokrzyski); Stanisława Szymusiak z ROD „Raków” we Wrocławiu (OZ Wrocław); Szymon Papke z ROD „Elana” w Toruniu (OZ Toruńsko-Włocławski); Jolanta Gajewska z ROD „Chemik” w Grudziądzu (OZ Toruń-

sko-Włocławski); Piotr Gadzikowski z ROD „Pod Dębem” w Grudziądzu (OZ Toruńsko-Włocławski); Anna Bołędz z ROD „Wodnik” w Toruniu (OZ Toruńsko-Włocławski); Alfreda Ostrowska z ROD „Park Dolny” w Warszawie (OZ Mazowiecki); Barbara Dudka z ROD im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej (OZ Lublin); Ewa Popławska z ROD „Park Dolny” w Warszawie (OZ Mazowiecki); Hanna Legutowska z ROD „Park Dolny” w Warszawie (OZ Mazowiecki); Katarzyna Białołobowska z ROD im. XX-lecia PRL w Kętrzynie; Teresa Romańska z ROD „Kolejarz” w Kostrzynie n. Odrą (OZ Gorzów Wielkopolski); Ewa Sugier z ROD „Dębniaki” w Krakowie (OZ Małopolski); Ewa Błachut z ROD „Dębniaki” w Krakowie (OZ Małopolski); Paulina Terpiłowska z ROD „Miedzianka” w Polkowicach (OZ Legnica); Marianna Juzak z ROD „Kraina Słońca” w Legnicy (OZ Legnica); ROD „Karolina” w Cieszynie (OZ Śląski); Anna Leońska z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Maria Kopczyńska z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Halina Szwedek z ROD im. Mazurka w Poznaniu (OZ Poznań); Danuta Smoła z ROD im. II Armii WP w Poznaniu (OZ Poznań).

Wszyscy wyżej wymienieni uczestnicy konkursu „Działkowe wypieki” zostali wyróżnieni i otrzymali dyplomy za uczestnictwo oraz album „Najpiękniejsze byliny”.

Konkurs „Działkowe wina i nalewki”

Konkurs win i nalewek, do których produkcji zostały użyte owoce z działek, cieszył się równie dużym powodzeniem, zarówno wśród osób biorących w nich udział, jak i wśród zebranych na dorocznym święcie działkowców. Do konkursu stanęły wina i nalewki rekordowej ilości osób, gdyż trunki własnej produkcji zgłosiły aż 62 osoby. Do przygotowania alkoholi posłużyły działkowcom m.in.: wiśnie, aronia, dereń, agrest, maliny, porzeczki, śliwki, winogrona, pigwy, truskawki, borówki amerykańskie, mirabelki, jeżyny, kwiaty czarnego bzu, róże, orzechy, głóg, czeremcha, zioła, jarzębina, a nawet czosnek. Różnorodność użytych składników dowodzi, że działkowcy mają wyobraźnię, eksperymentują i wykazują się innowacyjnością. Nie zabrakło pięknie ozdobionych butelek, karafek i odpowiedniego przybrania wystawianego trunku.

Wina i nalewki oceniane były również przez wyżej wymienioną komisję. W wyniku prac komisji laureatami zostali:

– I miejsce – Ryszarda Trepanowska z ROD „Pienista” w Łodzi (OZ Łódzki) za przygotowanie aż 4 nalewek:

z aronii, z ciemnych winogron, z pigwy i z derenia oraz likieru malinowego,

– II miejsce – Joanna Górską z ROD „Park Dolny” w Warszawie za 3 nalewki: z pigwy, ze śliwek i z orzecha oraz za sok wiśniowy,

– III miejsce – Zdzisław Pietrzak z ROD „Górki Ustowskie” w Szczecinie za nalewkę z aronii.

Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe o wartości od 100 do 300 zł, dyplomy oraz album „Najpiękniejsze byliny”.

W konkursie „Działkowe wina i nalewki” udział wzięli również: Piotr Szarek z ROD „Neptun” w Szczecinie (OZ Szczecin); Edward Galus z ROD „Społem” w Kielcach (OZ Świętokrzyski); Bogdan Nowocień z ROD „Relaks” w Ostrowcu Świętokrzyskim (OZ Świętokrzyski); Krzysztof Andryszczyk z ROD „Miś” w Rumiankowie (OZ Toruńsko-Włocławski); Barbara Ostrowska z ROD „Rybnica” we Włocławku (OZ Toruńsko-Włocławski); Piotr Gadzikowski z ROD „Pod Dębem”

w Grudziądzu (OZ Toruńsko-Włocławski); Janusz Pączkowski z ROD „Łęg” we Włocławku (OZ Toruńsko-Włocławski); Anna Jędrak z ROD „Źródełko” w Oleśnie (OZ Opolski); Janina Kubacka z ROD „Źródełko” w Oleśnie (OZ Opolski); Lucyna Książek z ROD „Źródełko” w Oleśnie (OZ Opolski); Jolanta Gajewska z ROD „Chemik” w Grudziądzu (OZ Toruńsko-Włocławski); Alicja Tomczuk z ROD „Piotruś” w Styrzyczce (OZ Lublin); Zdzisław Szandrocha z ROD im. Traugutta w Elblągu (OZ Elbląg); Anna Żmudowska z ROD „Okólnik” w Elblągu (OZ Elbląg); Urszula Zasuwa z ROD „Truso” w Elblągu (OZ Elbląg); Czesław Wiśniewski z ROD im. Sempołowskiej w Pile (OZ Piła); Zenon Wasilewski z ROD „Park Dolny” w Warszawie (OZ Mazowiecki); Zygmunt Bąk z ROD „Kaczeniec” w Żąbkach (OZ Mazowiecki); Danuta Różańska z ROD „Perkos” w Mrągowie (OZ Warmińsko-Mazurski); Józef Martynajtyś z ROD im. XX-lecia PRL w Kętrzynie (OZ Warmińsko-Mazurski); Andrzej Bednarczyk z ROD im. XX-lecia PRL w Kętrzynie (OZ Warmińsko-Mazurski); Maria Bednarczyk z ROD im. XX-lecia PRL w Kętrzynie (OZ Warmińsko-Mazurski); Danuta Leżała z ROD im. XX-lecia PRL w Kętrzynie (OZ Warmińsko-Mazurski); Kazimierz Dudziński z ROD „Nowalijka” w Gorzowie Wielkopolskim (OZ Gorzów Wielkopolski); Jerzy Braciszewski z ROD im. Chopina w Gorzowie Wielkopolskim (OZ Gorzów Wielkopolski); Krystyna Marczyńska z ROD „Magnolia” w Gorzowie Wielkopolskim (OZ Gorzów Wielkopolski); Adam Pietrzak z ROD „Zgoda” w Gorzowie Wielkopolskim (OZ Gorzów Wielkopolski); Władysław Kubejko z ROD „Przodownik” w Gorzowie Wielkopolskim (OZ Gorzów Wielkopolski); Teresa Romańska z ROD „Kolejarz” w Gorzowie Wielkopolskim (OZ Gorzów Wielkopolski); Stanisława Muzyka z ROD „Nad Wierzbakiem” w Legnicy (OZ Legnica); Bronisława i Andrzej Krotewiczowie z ROD

„Tulipan” w Bolesławcu (OZ Legnica); Jolanta i Grzegorz Downarowie z ROD „Tulipan” w Bolesławcu (OZ Legnica); Stanisława Zięcik z ROD „Tulipan” w Bolesławcu (OZ Legnica); Stanisław Pietraszek z ROD „Park Dolny” w Warszawie; Paulina Terpiłowska z ROD „Miedzianka” w Polkowicach (OZ Legnica); Magdalena Kosmalska-Zauer z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Ewa Diagielec z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Barbara Gronkowska z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Anna Leońska z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Maria Kopczyńska z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Arleta Kolska-Hypka z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Krystyna Bartecka z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Ireneusz Bąkowski z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Stefan Bartecki z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Lech Leoński z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Robert Plewkiewicz z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Zofia Jaworska z ROD „Kraina Słońca” w Legnicy (OZ Legnica); Zdzisława Zelep z ROD „Kraina Słońca” w Legnicy (OZ Legnica); Ewa Czech z ROD im. Kościuszki w Gorlicach (OZ Małopolski); Maria Więcek im. Kościuszki w Gorlicach (OZ Małopolski); Zdzisław Klimek z ROD „Pod Dębem-Lipowa” w Gorlicach (OZ Małopolski); Teresa Lorenz z ROD „Zagajnik” w Poznaniu (OZ Poznań); Alicja Sebzda z ROD „Zagajnik” w Poznaniu (OZ Poznań); Ryszard Szolke z ROD „Kombatant” w Katowicach (OZ Śląski); Eugeniusz Nawrot z ROD „Śląsk” w Rudzie Śląskiej (OZ Śląski); Irena Żukowska z ROD im. 27 Lipca w Białymstoku (OZ Podlaski); Joanna Grześ z ROD im. 27 Lipca w Białymstoku (OZ Podlaski).

Wszyscy wyżej wymienieni uczestnicy konkursu „Działkowe wina i nalewki” zostali wyróżnieni i otrzymali dyplomy za uczestnictwo oraz album „Najpiękniejsze byliny”.

Podziękowania

Chcielibyśmy bardzo podziękować wszystkim uczestnikom konkursów za udział oraz trud wykonania i przywiezienia z różnych części Polski tak wielu ciast, win i nalewek. Wysięk poświęcony na przygotowania i efekt prac pozwolił uświetnić Krajowe Dni Działkowca. Pol-

scy działkowcy wykazali się po raz kolejny zaangażowaniem, a także pokazali, że mają talent kulinarny oraz dobre pomysły. Chęci i umiejętności wykorzystania pło-

Wydanie zawierające zbiór przepisów i receptur działkowców na wypieki oraz wina i nalewki

Prezes PZD – Eugeniusz Kondracki, zachwycony różnorodnością i ilością zgłoszonych ciast, win i nalewek podczas oficjalnego rozstrzygnięcia konkursów zapowiedział wydanie specjalnej książki zawierającej zbiór przepisów i receptur działkowców na wypieki (zwłaszcza ciasta) oraz wina i nalewki. Zaapelował do zgromadzo-

nych o podzielenie się i przesyłanie ich przepisów na ww. wyroby.

Zgłoszenia przyjmuje redakcja Wydawnictwa „działkowiec”: ul. Bobrowiecka 1, 00-728 Warszawa, e-mail: redakcja@dzialkowiec.com.pl .

Gorąco apelujemy o przesyłanie przepisów.

Zachęcamy również do obejrzenia galerii zdjęć zgłoszonych do konkursu ciast, win i nalewek na www.pzd.pl. Galerię tę ogląda się z przyjemnością, ale

też z refleksją dotyczącą tego, jak ważna jest działka i jej plony dla samych działkowców oraz dla całego społeczeństwa.

3. Najpiękniejszy kosz dożynkowy

Na tegorocznych obchodach Krajowych Dniach Działkowca, poza konkursem „Działkowych wypieków” i konkursem „Działkowych win i nalewek”, odbyła się

również wystawa wyrobów działkowych oraz przeprowadzony został konkurs pn. „Najpiękniejszy kosz dożynkowy”.

Konkurs „Najpiękniejszy kosz dożynkowy”

Do konkursu stanęło 27 koszy dożynkowych. Konkurs został rozstrzygnięty przez specjalną komisję w 6-osobowym składzie: Izabela Ożegalska (OZ Łódzki), Maria Fojt (OZ Piła), Barbara Kokot (OZ Bydgoszcz), Czesław Smoczyński (OZ Gdańsk), Józef Romanowski (OZ Szczecin) i Ryszard Niedbała (Prezes Zarządu ROD „Rakowiec” w Warszawie).

Komisja uznała, że wszystkie kosze były równie piękne, a autorzy włożyli duży wkład pracy w ich przygotowanie. Z tego też względu nie wytypowano laureatów. Wszyscy autorzy koszy zostali wyróżnieni i otrzymali dyplomy za uczestnictwo oraz album „Najpiękniejsze byliny”.

W konkursie swoje kosze wystawili:

OZ Świętokrzyski; OZ Gdańsk; OZ Podkarpacki; ROD „Park Dolny” w Warszawie – 2 kosze (OZ Mazo-

wiecki); OZ Toruńsko-Włocławski; Pani Renata Ignatowicz z ROD „Pod Lasem” w Białej Podlaskiej (OZ Lublin); OZ Piła; ROD im. Sempołowskiej w Pile (OZ Piła); ROD „Pierwiosnek” w Oławie (OZ Wrocław); ROD „Jarzynka” w Białej Podlaskiej (OZ Lublin); ROD „Forsycja” w Łodzi (OZ Łódzki); OZ Łódzki; ROD „Tulipan” w Bolesławcu (OZ Legnica); OZ Śląski; ROD „Kraina Słońca” w Legnicy (OZ Legnica); ROD „Rakowiec” w Warszawie (OZ Mazowiecki); ROD „Paluch Miejski” w Warszawie (OZ Mazowiecki); OZ Warmińsko-Mazurski; ROD im. T. Kościuszki w Gorlicach (OZ Małopolski); ROD im. XX-lecia PRL w Kętrzynie (OZ Warmińsko-Mazurski); OZ Zielona Góra; ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); ROD im. Roosevelta w Poznaniu (OZ Poznań); ROD „Kaprała Benedy” w Bydgoszczy (OZ Bydgoszcz); ROD „Miedzianka” w Polkowicach (OZ Legnica); ROD „Relaks” w Białymstoku.

4. Wystawa wyrobów działkowych

Działkowcy również i w tym przedsięwzięciu nie zawiedli. Pokazali, że nie tylko potrafią uprawiać działkę i korzystać z jej uroków, ale wykazali także, że potrafią wykorzystać zebrane plony i mają uzdolnienia artystyczne. Wśród zgromadzonych na wystawie wyrobów znalazły się bowiem m.in. obrazy, rzeźby, wyroby szydełkowe, dzemy (np. z cukinii), miody, kompozycje kwiatowe, unikalne okazy działkowe, czy nawet śliwki w zalewie octowej, a więc przetwory.

Swoje wyroby działkowe wystawili:

ROD „Kotwica” w Świnoujściu (OZ Szczecin); Krystyna Kusiak z ROD „Pod Skałą” w Nowej Rudzie (OZ

Sudecki); Józef Denisiuk z ROD „Pszczółka” w Białej Podlaskiej (OZ Lublin); Janina Kubacka z ROD „Źródło” w Oleśnie (OZ Opolski); ROD „Janowo” w Rumii (OZ Gdańsk); Zbigniew Bartoszewski z ROD „Drzewiarz” w Białej Podlaskiej (OZ Lublin); Maria i Antoni Subocz z ROD im. XX-lecia PRL w Kętrzynie (OZ Warmińsko-Mazurski); Elżbieta Rychlicka z ROD „Kraina Słońca” w Legnicy (OZ Legnica); Maria Wolna z ROD „Irys” w Rudzie Śląskiej (OZ Śląski); Stanisława Zięcik z ROD „Tulipan” w Bolesławcu (OZ Legnica); Daniela Suszka z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Krystyna Bartecka z ROD „Róża” w Słupcy (OZ Kalisz); Ryszard Hryszko z ROD im. Piasta Kołodzieja

w Białymstoku (OZ Podlaski); Celina Nawrat z ROD „Śląsk” w Rudzie Śląskiej (OZ Śląski).

Wszyscy wyżej wymienieni wystawcy zostali wyróżnieni i otrzymali dyplomy za zaprezentowanie swoich wyrobów oraz album „Najpiękniejsze byliny”.

5. Listy gratulacyjne

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych

Prezydium
Krajowej Rady
Polskiego Związku Działkowców

Szanowni Państwo, Drogie Koleżanki i Koledzy

Bardzo dziękuję za zaproszenie na Krajowe Dni Działkowca 2014. Od wielu lat z wielką przyjemnością biorę udział w tych spotkaniach. Niestety, wcześniejsze zobowiązania nie pozwalają mi tym razem na obecność.

Krajowe Dni Działkowca to szczególna forma dożynek. Święto czteromilionowej rzeszy Polaków, gospodarujących w pięciu tysiącach ogrodów działkowych. Działka kojarzy się z wypoczynkiem, spotkaniem rodziców z dziećmi i wnukami, radością z kwitnących kwiatów i krzewów, satysfakcją z zebranych owoców i warzyw. Działkowiec to człowiek kochający przyrodę. To uczucie poparte jest głęboką wiedzą na jej temat. Dla ludzi pracy, których reprezentują działka to często jedyna forma relaksu na jaki ich stać. Dzięki wyhodowanym przez siebie owocom natury mogą uzupełnić niedobry w domowym budżecie.

Odgrywacie Państwo ogromną rolę w życiu naszego

społeczeństwa. Propagujecie zdrowy tryb życia i aktywne formy wypoczynku. Dzięki Wam rośnie przekonanie o konieczności ochrony środowiska przyrodniczego i przywracaniu terenów zielonych, szczególnie w wielkich miastach. Integrujecie społeczeństwo wokół szlachetnej idei ogrodnictwa. To zasługa i nieustająca misja Polskiego Związku Działkowców.

Wydaje się jednak, że nie wszyscy potrafią to docenić. Nieprzemyślane decyzje niektórych organów władzy, kierujących się wyłącznie literą prawa, powodują uzasadnione oburzenie działkowców. Złe prawo może zniweczyć wieloletni trud i nakłady finansowe całych pokoleń działkowców i ich rodzin. Jak zawsze wspieramy Państwa w obronie Waszych praw.

W Krajowym Dniu Działkowca 2014 życzę udanego i zdrowego wypoczynku i dobrej zabawy w trakcie bogatego programu obchodów. Przyjmijcie proszę serdecznie pozdrowienia i wyrazy szczerzej sympatii.

Z wyrazami szacunku
/-/ Jan Guz

Warszawa, 6 września 2014 r.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki

Pan Eugeniusz Kondracki
Prezes
Polskiego Związku Działkowców

Serdecznie dziękuję za zaproszenie na obchody Krajowych Dni Działkowca 2014, które odbywają się na te-

renie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Rakowiec” w Warszawie.

Od początków istnienia rodzinne ogrody działkowe cieszą użytkowników oraz mieszkańców miast ze względu na walory przyrodnicze i funkcjonalne. Niektóre spośród nich aspirują do ścisłej czołówki najlepszych ogrodów działkowych w Polsce. Tak jest z pewnością w przypadku laureatów konkursów „ROD Roku 2014” i „Wzorowa Działka Roku 2014”. Serdecznie gratuluję zwycięzcom i życzę wielu sukcesów w realizacji pasji ogrodniczych.

Dziękuję Krajowej Radzie za aktywną działalność, która promuje, łączy, kształtuje i wzmacnia poczucie jed-

ności działkowców oraz tożsamości lokalnych społeczności i pasjonatów przyrody. Dzięki tej postawie oraz zaangażowaniu ogrody działkowe stają się miejscem wypoczynku, rekreacji, a także pięknymi terenami zieleni w wielu miastach naszego kraju.

Z okazji Krajowych Dni Działkowca 2014 życzę wielu sukcesów Radzie, Zarządowi, działaczom, działkowcom i sympatykom ogrodów działkowych. Wszystkim odznaczonym, zwycięzcom konkursów i uczestnikom imprezy życzę wielu wrażeń kulturalnych i kulinarnych.

/-/

Warszawa, dnia 2 września 2014 r.

Prezydent Miasta Częstochowy Krzysztof Matyjaszyk

Pan Eugeniusz Kondracki
Prezes
Polskiego Związku Działkowców

Szanowny Panie Prezesie,

Proszę o przyjęcie serdecznych gratulacji oraz najlepszych życzeń z okazji Krajowych Dni Działkowca. Jest to dla mnie miłą okazją, by na ręce Pana Prezesa złożyć wszystkim Działkowcom szczere wyrazy uznania oraz podziękowania za dbałość o miejskie ogrody, które przyczyniają się do ochrony naturalnego środowiska oraz kształtują estetykę naszego otoczenia.

Rodzinne Ogrody Działkowe wpisały się na trwałe w krajobraz naszego kraju, stanowią enklawę zieleni w miejskim krajobrazie, spełniając jednocześnie bardzo potrzebną i pożyteczną rolę społeczną. To miejsce wypoczynku, rodzinnych i przyjacielskich spotkań służących utrwalaniu więzi międzypokoleniowych i integrowaniu lokalnej społeczności. Działkowcy są również przykładem samorządnej, dobrze funkcjonującej organizacji, która wielokrotnie dawała wyraz swojej niezależności i obywatelskiej postawie. W bieżącym roku Polski Związek Działkowców odnotował kolejny sukces, jakim

jest wejście w życie nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, która gwarantuje dalsze ich istnienie. Obrona i zachowanie terenów zielonych w miastach nie byłyby możliwe bez ogromniej mobilizacji i aktywności Działkowców.

Niestety, chociaż sprawy Działkowców są mi bardzo bliskie, nie mogę wziąć udziału w tegorocznych Krajowych Dniach Działkowca, gdyż Częstochowa w tym samym dniu jest gospodarzem innej ważnej imprezy: Krajowej Wystawy Rolniczej odbywającej się w ramach Ogólnopolskich Dożynek Jasnogórskich.

Dlatego tą drogą dziękuję raz jeszcze za dbałość o ogródki, za zielen, która sprzyja poprawie warunków środowiskowych miast i serdecznie pozdrawiam wszystkich Działkowców oraz gości przybyłych na to ważne rodzinne święto. Przekazuję również życzenia udanego przebiegu uroczystości, a także satysfakcji w i wielu dalszych sukcesów w pracy społecznej oraz szczęścia w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunki
/-/ Krzysztof Matyjaszyk

Częstochowa, 27 sierpnia 2014 r.

Wiceprezes Rady Ministrów Minister Gospodarki Janusz Piechociński

Pan Eugeniusz Kondracki
Prezes
Polskiego Związku Działkowców

Dziękuję za zaproszenie na Krajowe Dni Działkowca. Tradycja obchodów działkowego święta ma długą, bo ma ponad stuletnią tradycję. Jest to święto ludzi żyjących w zgodzie z naturą i otaczającym ich środowiskiem. Przez wiele lat były to święta przepełnione radością i nadzieją wspólnoty, która jako jedyna skutecznie godzi współżycie natury z postępem cywilizacyjnym.

Krajowe Dni Działkowca są symbolem organizacji zrzeszającej członków, manifestacją ich jedności oraz determinacji w walce o utrwalone tradycją prawa do istnienia i rozwoju ogrodów działkowych. Ten sukces jest możliwy dzięki aktywności, solidarności i jedności ca-

łego środowiska działkowego.

Ogrody działkowe są integralną częścią krajobrazu polskich miast i miasteczek. Są zielonymi wyspami wśród betonowych osiedli i asfaltowych dróg. Są dowodem nierozzerwalnego związku natury z człowiekiem, pomimo bezustannego kształtowania się otaczającego nas środowiska.

Krajowe Dni Działkowca są doskonałą okazją, by podziękować tym wszystkim, którzy z dużym zaangażowaniem i poświęceniem walczą o dalsze istnienie rodzinnych ogrodów działkowych.

Z poważaniem
/-/ Janusz Piechociński

Warszawa, 5 września 2014 r.

Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Kalemba

Prezydium
Krajowej Rady
Polskiego Związku Działkowców

Bardzo dziękuję za zaproszenie na tegoroczne obchody Krajowych Dni Działkowca w Warszawie.

Żałuję bardzo, że z powodu wcześniej podjętych zobowiązań wynikających z pracy posła nie będę mógł osobiście uczestniczyć w tym wyjątkowym wydarzeniu, które ma swoją ponad stuletnią tradycję i konsoliduje działkowców całego kraju wokół istotnych dla nich spraw. Jest ono także wyraźnym przejawem aktywności, solidarności i jedności Waszego środowiska, co jest gwarantem skuteczności w walce o utrwalone tradycją prawa.

W tym roku działkowcy mają szczególny powód do świętowania. Jest nim wejście w życie nowej ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych, po latach walki

o jej kształt, która zachowała najważniejsze prawa działkowców. I choć nie satysfakcjonuje ona wszystkich – jest gwarantem dalszego istnienia i rozwoju ogrodów. Nie byłoby to możliwe gdyby nie determinacja Waszej silnej reprezentacji, która nie dopuściła do tego, by traktowano ją w roli petenta, ale jako partnera i silnego podmiotu. Proszę więc przyjąć moje słowa uznania i podziękowania za taką właśnie postawę i działalność oraz życzenia dalszych sukcesów, konsekwencji a także energii w dążeniu do wytworzonych celów. Życzę ponadto, by Dni Działkowca były przepełnione radością i skupione przede wszystkim na wypoczynku i dobrej zabawie.

Z wyrazami szacunku
/-/ Poseł na Sejm Stanisław Kalemba

Poznań, 6 września 2014 r.

II. XXII POSIEDZENIE KRAJOWEJ RADY PZD

1. Informacja

W dniu 25 września 2014 r. odbyło się kolejne posiedzenie Krajowej Rady PZD, któremu przewodniczył Prezes PZD Eugeniusz Kondracki. W posiedzeniu oprócz członków Krajowej Rady uczestniczyły przewodniczące Krajowych Komisji: Rewizyjnej – Maria Fojt i Rozjemczej – Olga Ochrymiuk oraz członkowie Komisji Statutowej i Zespołu Doradców, gdyż jeden z najważniejszych tematów posiedzenia dotyczył nowego statutu PZD. Na początku obrad do składu KR został dokooptowany Zygmunt Kacprzak, nowo wybrany Prezes Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD.

Prezes PZD Eugeniusz Kondracki podsumowując prace nad nowym statutem podkreślił, że Komisja Statutowa i Zespół Doradców wykonały bardzo dużą pracę wnikliwie rozpatrując kilkaset wniosków, uwag oraz propozycji zmian, jakie zostały zgłoszone podczas okręgowych konferencji przedjazdowych, przez okręgowe zarządy, zarządy ROD oraz indywidualnych działkowców, co zostało przedstawione w przedłożonym członkom Krajowej Rady *Sprawozdaniu z prac Komisji Statutowej i Zespołu Doradców*. Prezes podkreślił, że projekt statutu PZD został oceniony przez wszystkie okręgowe konferencje przedjazdowe jako dobry akt prawny spełniający oczekiwania działkowców i struktur. Radca Prawny KR PZD Tomasz Terlecki omówił najważniejsze zmiany wprowadzone do statutu, m.in. nową koncepcję dotyczącą opłat i symbolicznej składki członkowskiej, zwiększenia kompetencji walnych zebrań w tym względzie, jak również wprowadzenie nowej kategorii członków, aby nie ograniczać członkostwa w PZD tylko do osób użytkujących działki w ogrodach należących do PZD. Krajowa Rada zgodziła się na zaproponowane rozwiązania, przyjęła projekt statutu PZD i postanowiła przedłożyć projekt pod obrady XI Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Krajowa Rada uznała również, że prace nad statutem powinny potrwać aż do 23 października br., kiedy to projekt zostanie przedłożony do uchwalenia przez Krajowy Zjazd Delegatów PZD.

Podczas posiedzenia została dokonana ocena akcji

zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw, którą do dnia posiedzenia poparło ponad 400 000 osób. Złożenie projektu z podpisami poparcia zaplanowano na dzień 9 października, dlatego też Krajowa Rada PZD w stanowisku w *sprawie udziału struktur oraz indywidualnych członków Związku w kampanii STOP ROZBIÓRKOM ALTAN* zwróciła się o kontynuację zbierania podpisów.

Ważnym tematem obrad była regulacja stanu prawnego gruntów ROD na podstawie art. 76 ustawy o ROD. Ten przepis daje możliwość nabycia przez PZD prawa użytkowania do gruntów ROD, będących własnością Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, gdzie PZD nie był w stanie wylegitymować się tytułem prawnym. Do tej pory dzięki art. 76 udało się uregulować sytuację prawną 24 ROD o powierzchni ok. 113 ha.

Członkowie KR PZD w przyjętym stanowisku w *sprawie regulacji stanu prawnego gruntów ROD na podstawie art. 76 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych* zgodnie uznali, że regulacja stanu prawnego pozostałych gruntów jest jednym z priorytetów, jakie stoją przed całym Związkiem. KR PZD uznała, że w tym celu potrzebny jest jednak zbiorowy wysiłek wszystkich struktur Związku.

Krajowa Rada podjęła również uchwały w *sprawie porządku obrad XI Krajowego Zjazdu Delegatów PZD, w sprawie tematów, w których powinien się wypowiedzieć Nadzwyczajny XI Krajowy Zjazd Delegatów PZD oraz stanowiska: w sprawie regulacji stanu prawnego gruntów ROD na podstawie art. 76 ustawy o ROD, w sprawie odbywających się zebrań ustawowych, w sprawie wyborów samorządowych*.

Uczestnicy zaaprobowali również treść listu gratulacyjnego do Pani Ewy Kopacz z okazji objęcia funkcji Prezesa Rady Ministrów. List w imieniu członków KR podpisał Prezes Związku.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wybór Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Stwierdzenie prawomocności obrad.
5. Wyniki pracy komisji statutowej. Projekt statutu PZD do przedłożenia na XI Krajowym Zjeździe Delegatów PZD.

6. Przygotowania do Nadzwyczajnego XI Krajowego Zjazdu Delegatów PZD. Sprawy, w których powinien wypowiedzieć się Zjazd.

7. Realizacja przez PZD ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

8. Informacja na temat poparcia dla obywatelskiego

projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo budowlane.

9. Dyskusja

10. Podjęcie uchwał.

11. Sprawy różne.

12. Zakończenie obrad.

Krajowa Rada wybrała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

1. Janusz Moszkowski
Przewodniczący

Wrocław

2. Marian Pasiński

Zielona Góra

3. Kazimierz Michalik

Lublin

4. Czesław Smoczyński

Gdańsk

5. Zygmunt Kacprzak

Mazowiecki

6. Jan Jaworek

Śląski

7. Czesław Skonecki

Szczecin

2. Uchwały i stanowiska

UCHWAŁA Nr 1/XXII/2014 **Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców** **z dnia 25 września 2014 r.**

*w sprawie dokooptowania Pana Zygmunta Kacprzaka do składu
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców*

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie § 48 ust. 1 statutu PZD, postanawia:

§ 1

Dokooptować Pana Zygmunta Kacprzaka, Prezesa OZ

Mazowieckiego PZD, do składu Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców.

§ 2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

SEKRETARZ

/-/ Izabela OŻEGALSKA

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

UCHWAŁA Nr 2/XXII/2014 **Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców** **z dnia 25 września 2014 r.**

w sprawie przedłożenia pod obrady XI Krajowego Zjazdu Delegatów PZD projektu statutu PZD

Krajowa Rada PZD po zapoznaniu się z projektem Statutu Polskiego Związku Działkowców opracowanym

przez powołaną w dniu 27 marca 2014 roku. Komisję ds. opracowania założeń do projektu Statutu Polskiego

Związku Działkowców, postanawia zwrócić się do XI Krajowego Zjazdu Delegatów PZD o przyjęcie do-

kumentu pod obrady wraz z wnioskiem o jego uchwalenie.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 68 Ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, Polski Związek Działkowców został zobligowany do przyjęcia nowego statutu, odpowiadającego wymogom nowej ustawy. Po przeprowadzeniu analiz prawnych i konsultacjach z okręgowymi zarządami PZD, KR PZD przyjęła wstępny projekt statutu PZD, który w lipcu przekazano do konsultacji we wszystkich ROD. Dokument ten został także poddany dyskusji w trakcie okręgowych konferencji przedjazdowych.

Uczestnicy wszystkich konferencji wyrazili aprobatę wobec generalnych założeń dokumentu. Jednocześnie, zarówno od konferencji, jak i z ogrodów, a także od indywidualnych działkowców, spłynęły do Komisji propozycje dotyczące poszczególnych zapisów projektu. Po rozpatrzeniu wszystkich wniosków Komisja uznała za uzasadnione zaproponowanie kolejnych zmian, które przedłożyła Krajowej Radzie PZD.

Po zapoznaniu się z ostatecznym wynikiem prac Komisji, Krajowa Rada PZD postanowiła przyjąć projekt statutu PZD o treści, która stanowi załącznik do niniejszej uchwały i zwrócić się do XI Krajowego Zjazdu Delegatów o przyjęcie go pod obrady.

Występując z przedmiotowym wnioskiem KR PZD

stwierdza, iż projekt nowego statutu PZD, uwzględniając potrzeby i możliwości organizacyjne ROD, proponuje rozwiązania dające rękojmię prawidłowego funkcjonowania organizacji oraz zabezpieczenia praw i interesów działkowców. Zdaniem Krajowej Rady PZD, zawarte w projekcie rozwiązania, mieszcząc się ramach wynikających z aktów prawa powszechnie obowiązującego, zwłaszcza ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych oraz ustawy prawo o stowarzyszeniach, zapewnią sprawne działanie wszystkich struktur PZD, prawidłowe prowadzenie przez PZD ogrodów oraz zabezpieczenie praw działkowców. W ocenie KR PZD przedmiotowy projekt spełnia zatem najważniejsze kryteria, wobec których powinien być oceniany.

Jednocześnie KR PZD pragnie podkreślić, że rozwiązania zawarte w projekcie uznaje za optymalny sposób pogodzenia, nierzadko sprzecznych ze sobą postulatów zgłaszanych podczas prac nad dokumentem. Zdaniem KR PZD efekt ten był możliwy dzięki szerokim konsultacjom odbytym, zarówno podczas opracowywania założeń, jak i ostatecznego tekstu projektu. Dlatego KR PZD wyraża nadzieję, że dokument przedstawiony pod obrady Krajowego Zjazdu znajdzie w oczach delegatów uznanie i zostanie przyjęty, jako nowy Statut PZD.

WICEPREZES

/-/ Tadeusz JARZĘBAK

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

UCHWAŁA Nr 3/XXII/2014 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 25 września 2014 r.

*w sprawie tematów, w których powinien się wypowiedzieć
Nadzwyczajny XI Krajowy Zjazd Delegatów PZD*

Nadzwyczajny XI Krajowy Zjazd Delegatów PZD został zwołany przez Krajową Radę w celu uchwalenia statutu PZD, jednak będzie się on odbywał w szczególnym roku dla działkowców, roku wejścia w życie nowej

ustawy o ROD, a także w określonej sytuacji wywołanej działaniami przeciwko tej ustawie. Biorąc pod uwagę uwarunkowania, w jakich będzie się odbywał Zjazd, Krajowa Rada PZD uważa za stosowne, aby wypowie-

dział się w formie stanowisk w następujących sprawach mających znaczenie dla praw działkowców, przyszłości rodzinnych ogrodów działkowych i funkcjonowania Związku:

- 1) opinii działkowców na temat wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich i próby podważania ustawy o ROD

2) wyborów samorządowych i parlamentarnych.

3) zebrań ustawowych.

4) dalszego rozwoju ogrodów i Związku.

Stanowiska Zjazdu wyraziłyby opinię Związku oraz były wskazówką dla działkowców i organów Związku do dalszego działania, dlatego Krajowa Rada PZD rekomenduje Zjazdowi podjęcie powyższych tematów.

WICEPREZES

/-/ Tadeusz JARZĘBAK

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

UCHWAŁA Nr 4/XXII/2014
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 25 września 2014 r.

*w sprawie porządku obrad Nadzwyczajnego XI Krajowego
Zjazdu Delegatów Polskiego Związku Działkowców*

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców postanawia zaproponować Nadzwyczajnemu XI Krajowemu Zjazdowi Delegatów PZD przyjęcie następującego porządku obrad Zjazdu:

1. Otwarcie Zjazdu przez Prezesa PZD.
2. Wybór Przewodniczących i Sekretarza Zjazdu.
3. Zatwierdzenie Porządku obrad.
4. Zatwierdzenie Regulaminu Zjazdu.
5. Wybór komisji zjazdowych:
 - Mandatowej

- Statutowej

- Uchwał i Stanowisk

6. Referat Prezesa PZD.

7. Stwierdzenie prawomocności obrad.

8. Przedstawienie projektu statutu stowarzyszenia ogrodowego PZD.

9. Dyskusja.

10. Podjęcie uchwał, stanowisk i innych dokumentów Zjazdu.

11. Zakończenie obrad.

WICEPREZES

/-/ Wincenty KULIK

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

UCHWAŁA Nr 6/XXII/2014
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 25 września 2014r.

w sprawie utrzymania mandatu komisji statutowej

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców, działając na podstawie § 53 w związku z § 5 ust. 1 pkt 4 sta-

tutu PZD, postanawia:

§ 1

Utrzymać mandat Komisji Statutowej powołanej uchwałą Nr 7/XIX/2014 Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 27 marca 2014 r. do czasu uchwalenia przez Krajowy Zjazd Delegatów PZD Statutu PZD.

§ 2

Zobowiązać Komisję Statutową do badania wniosków

i postulatów dotyczących tekstu projektu Statutu PZD przyjętego przez KR PZD w dniu 25 września 2014 r., a zgłoszonych po tym dniu i przedłożenia informacji w tym zakresie przed XI Krajowym Zjazdem Delegatów PZD.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UZASADNIENIE

Przyjęcie przez Krajową Radę PZD w dniu 25 września 2014 r. projektu Statutu PZD w celu przedłożenia go, z wnioskiem o uchwalenie, XI Krajowemu Zjazdowi Delegatów PZD kończy kolejny etap prac nad nowym Statutem PZD. Zdaniem KR przedmiotowy projekt jest dokumentem pełnym i zasługującym na przyjęcie. Tym

niemniej decyzji KR PZD nie można uznać za zamykającą dalszą dyskusję nad nowym Statutem. Dlatego też, KR PZD uznaje za uzasadnione utrzymanie mandatu Komisji Statutowej celem opiniowania wniosków i postulatów zgłaszanych do projektu po jego przyjęciu przez KR PZD.

WICEPREZES

/-/ Stanisław CHODAK

PREZES

/-/ Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

STANOWISKO

Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców z dnia 25 września 2014 r.

*w sprawie realizacji ustawy z 13 grudnia 2013 r.
o rodzinnych ogrodach działkowych*

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych nałożyła na Polski Związek Działkowców obowiązki, wyznaczając równocześnie termin ich realizacji.

1. Jako pierwsze zadanie ustawa wyznaczyła termin 18 miesięcy od jej wejścia w życie na uchwalenie nowego statutu stowarzyszenia ogrodowego PZD. W tej sprawie Związek podjął działania natychmiast, bowiem już 9 stycznia 2014 r. Krajowa Rada PZD dokonała weryfikacji obowiązującego statutu PZD pod kątem nowej ustawy. Uchwała Krajowej Rady w sprawie interpretacji statutu PZD stwierdziła utratę mocy obowiązującej tych przepisów, które były niezgodne z nową ustawą o ROD. Tak więc w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 19 stycznia 2014 r. PZD mógł działać w oparciu o dotychczasowy statut zgodny z nową ustawą. Zweryfikowany statut PZD został opublikowany na stronie internetowej PZD oraz w Biuletynie Informacyjnym

Nr 1/2014 r. i dostarczony do wszystkich rodzinnych ogrodów działkowych.

2. Na podstawie ustawy o ROD i zweryfikowanego statutu PZD, Krajowa Rada uchwaliła 21 lutego 2014 r. regulamin rodzinnego ogrodu działkowego zgodny z nowymi przepisami. Regulamin został wydany i dostarczony przez KR PZD do wszystkich rodzinnych ogrodów działkowych.

3. Na posiedzeniu Krajowej Rady w dniu 27 marca 2014 r. powołano Komisję statutową w celu opracowania projektu statutu PZD. Prezes PZD, zgodnie z upoważnieniem Krajowej Rady, powołał zespół doradców komisji. Projekt statutu, po kolejnych konsultacjach, został opracowany i będzie przedstawiony na Nadzwyczajnym XI Krajowym Zebraniu Delegatów PZD, który został zwołany przez Krajową Radę na dzień 23 października 2014 r. specjalnie w celu uchwalenia nowego statutu PZD.

4. Ustawa zobowiązała PZD do zwołania w ciągu 12 miesięcy od dnia jej wejścia w życie zebrań działkowców we wszystkich rodzinnych ogrodach działkowych w celu wyboru stowarzyszenia, które ma prowadzić ogród. Prezydium Krajowej Rady uchwaliło szczegółowe wytyczne do przeprowadzenia zebrań ustawowych (tekst jednolity 21 lutego 2014 r.) oraz opracowało wzory niezbędnych dokumentów do przeprowadzenia tych zebrań. Wytyczne i wzory dokumentów zostały opublikowane na stronie internetowej PZD. Specjalnie w tej sprawie Krajowa Rada przeprowadziła szkolenie wytypowanych osób z okręgowych zarządów, które następnie prowadziły szkolenia z tego zakresu dla prezesów zarządów ROD w swoich okręgach i dla członków zespołów powołanych do obsługi walnych zebrań sprawozdawczych i zebrań ustawowych. Okręgowe zarządy powołały, a następnie przeszkoliły osoby, które wytypowano do obsługi zebrań ustawowych w ROD. Zebrania odbywają się zgodnie z przyjętymi przez zarządy ROD terminami i zgodnie z ustawą o ROD.

Krajowa Rada PZD stwierdza, że Związek w pełnym zakresie realizuje obowiązki nałożone ustawą o ROD uznając, że wszystkie działania w tej sprawie mają służyć działkowcom. Za priorytet uznano uchwalenie nowego statutu PZD, jako podstawy funkcjonowania stowarzyszenia, dlatego Krajowa Rada postanowiła maksymalnie skrócić czas, jaki dała ustawa, aby już od początku 2015 r. cały Związek mógł działać według nowych przepisów szczególnie, że będzie to rok wyborczy w całym Związku.

Związek z całą starannością wykonuje również przepisy dotyczące zebrań ustawowych uznając, że działkowcy ze wszystkich ROD, w nałożonym przez ustawę terminie, wypowiedzą się co do swojej przyszłości. Związek stoi na stanowisku, że w sprawie tych zebrań należy ściśle przestrzegać postanowień ustawy, aby działkowcy ze wszystkich ROD mieli zagwarantowane prawo do podjęcia suwerennej decyzji w sprawie wyboru stowarzyszenia prowadzącego ich ogród. Wiodącą rolę we wdrażaniu przepisów ustawy w tym zakresie spełniają okręgowe zarządy, które współpracują ze wszystkimi zarządami ROD na swoim terenie i czuwają

nad prawomocnością zebrań. Okręgowe zarządy, zgodnie z uchwałą Prezydium Krajowej Rady, są odpowiedzialne za sprawne przeprowadzenie realizacji ustawy w tym zakresie. Zadanie to realizują z całą starannością i zaangażowaniem.

Krajowa Rada PZD uznała za konieczne szerokie rozpropagowanie wśród członków organów Związku wszystkich szczebli, a także wśród działkowców, wiedzy na temat nowych zasad funkcjonowania rodzinnych ogrodów działkowych, a także wielu zmian dotyczących realizacji praw przysługujących działkowcom. W tym celu Krajowa Rada wydała i dostarczyła do ROD Przewodnik po ustawie, uruchomiła na stronie internetowej PZD pytania i odpowiedzi dot. ustawy, które następnie zostały wydane w formie książkowej i dostarczone do ROD. Na stronie internetowej KR PZD są też wzory wszystkich niezbędnych druków, które są potrzebne działkowcom i przyszłym działkowcom, jest też praktyczny poradnik, jak zostać działkowcem w świetle nowej ustawy.

W ROD odbywa się wdrażanie ustawy w codziennych działaniach zarządu ogrodu. Zupełnie nowe zasady dotyczące ustanawiania użytkownika działki i zmiany użytkownika całkowicie odmieniły działania zarządów ROD w tych sprawach. Dotychczas funkcjonowały zasady, które zostały wypracowane ponad 30 lat temu.

Z dniem wejścia w życie nowej ustawy o ROD zarządy wszystkich ogrodów musiały działać według nowego prawa i w ocenie Krajowej Rady zadania te wykonują należycie, w pełni wdrażając przepisy ustawy. Ma to ogromne znaczenie dla wszystkich obecnych i przyszłych działkowców, bowiem od ustawowej formy ustanowienia prawa do działki zależy prawomocność tego działania.

Krajowa Rada PZD stwierdza, że dotychczasowe działania zarządów ROD, okręgowych zarządów i całego Związku w sprawie realizacji ustawy o ROD są prawidłowe, skuteczne, dające gwarancje dalszego funkcjonowania ogrodów i zachowania praw działkowców. Krajowa Rada wyraża przekonanie, że ustawa o ROD będzie w pełnym zakresie zrealizowana, zgodnie z nałożonymi przez nią terminami.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

STANOWISKO
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 25 września 2014 r.

w sprawie odbywających się w ROD zebrań wszystkich działkowców

Krajowa Rada PZD na bieżąco śledzi i ocenia stan przeprowadzania zebrań wszystkich działkowców, do odbywania których zobligowała PZD ustawa z dnia 13 grudnia 2014 r. o rodzinnych ogrodach działkowych.

Do dnia 22 września 2014 r. odbyło się 2348 zebrań wszystkich działkowców, co stanowi 47,67% liczby wszystkich ROD. Dotychczasowy przebieg zebrań ustawowych w ROD wskazuje, że zdecydowana ich większość kończy się podjęciem uchwały o pozostaniu ROD w PZD. W 2201 ROD działkowcy świadomi korzyści i przywilejów związanych z pozostaniem w PZD podjęli taką decyzję.

W 147 ogrodach (6,26% w stosunku do liczby odbytych zebrań) działkowcy korzystając ze swoich ustawowych uprawnień, podjęli uchwały o powołaniu własnego stowarzyszenia i wyłączenia się z PZD.

Na terenie 3 okręgowych zarządów PZD: Piły, Świętokrzyskiego i Wrocławia dotychczas wszystkie ROD opowiedziały się za pozostaniem w PZD. Świadczy to o dużym zaangażowaniu tych okręgowych zarządów PZD oraz dobrej pracy na rzecz działkowców.

Dotychczasowy przebieg zebrań ustawowych wskazuje, że większość z nich odbywa się zgodnie z obowiązującym prawem. Odnotowano nieliczne przypadki rażącego naruszania ustawowych zasad przeprowadzania zebrań głównie w zakresie zawiadamiania o zebra-

niach, udziału w nich osób uprawnionych oraz wymaganej frekwencji dla ważności podjętych uchwał.

Związek dołożył wszelkich starań, aby w pełni zrealizować zapisy ustawy gwarantujące demokratyczny sposób podejmowania decyzji o przyszłości ROD. Stworzył szereg formalnych dokumentów i wytycznych mających wspierać zarządy ROD przy zwoływaniu, organizacji i przeprowadzaniu zebrań ustawowych, a także przekazaniu majątku ROD na stowarzyszenie, w przypadku podjęcia przez społeczność ogrodową decyzji o opuszczeniu struktur PZD.

Prezydium KR w stanowisku z dnia 21 lipca 2014 r. w sprawie ustawowego obowiązku zwołania w rodzinnych ogrodach działkowych zebrań wszystkich działkowców zwróciło się do zarządów ROD z przypomnieniem o konieczności wykonania obowiązku ustawowego, co poskutkowało odbyciem, w terminie od 21 lipca do 22 września 2014 r., 1349 zebrań.

Krajowa Rada PZD zwraca się do zarządów ROD, w których zebrania ustawowe jeszcze się nie odbyły, o zwołanie i przeprowadzenie ich zgodnie z zapisami ustawy, ponieważ w ten sposób wszyscy działkowcy mają zagwarantowane prawo wypowiedzenia się o przyszłości swoich ogrodów. Jest to prawo działkowców i nikt nie może im go ograniczać, ani narzucać rozwiązań.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

STANOWISKO
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 25 września 2014 r.

*w sprawie regulacji stanu prawnego gruntów ROD na podstawie
art. 76 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych*

Od wielu lat Związek podejmuje działania związane z regulacją stanu prawnego gruntów ROD. Działania te polegają m.in. na pozyskiwaniu dokumentacji formalno-prawnej, ujawnianiu praw przysługujących PZD do gruntów ROD w księgach wieczystych, zabezpieczaniu

istnienia ROD w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, czy też obronie ROD przed negatywnymi skutkami roszczeń. Dzięki tym działaniom Związkowi udało się w stosunku do 27 tys. ha gruntów ROD uzyskać prawo użytkowania wieczystego, a do bli-

sko 3 tys. ha gruntów ROD – prawo użytkowania, potwierdzone stosownymi decyzjami i wpisami w księdze wieczystej. Pozostało jednak około 14 tys. ha gruntów ROD, gdzie PZD nie jest w stanie wylegitymować się tytułem prawnym. Dotyczy to zazwyczaj ROD zakładanych przed 1981 r. przez gminy i zakłady pracy, od których Związek otrzymywał tylko szczątkowe dokumenty. Mimo że PZD ani działkowcy nigdy nie wtargnęli na te grunty bezprawnie, aktualnie muszą zmagać się z problemami związanymi z ich nieuregulowanym stanem prawnym.

Drogę do uregulowania sytuacji prawnej tych ROD otworzyła ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, która stworzyła możliwość nabycia przez PZD prawa użytkowania do gruntów ROD, będących własnością Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, gdzie PZD do tej pory nie był w stanie wylegitymować się tytułem prawnym.

Dziewięć miesięcy obowiązywania ustawy o ROD pokazało, że ustawa „działa”! Dzięki pracy i zaangażowaniu organów Związku, na podstawie art. 76 ustawy o ROD udało się już uregulować sytuację prawną 24 ROD o powierzchni blisko 113 ha. A to dopiero początek! Bowiem zostało złożonych 460 wniosków o ustanowienie na rzecz PZD prawa użytkowania do około 2804 ha gruntów ROD. Dalsze wnioski są w przygotowaniu.

Jak pokazuje praktyka, uregulowanie sytuacji prawnej ROD na podstawie ustawy o ROD nie jest prostym zadaniem. Aby uzyskać prawo użytkowania na podstawie art. 76 trzeba wykazać, że w dniu wejścia w życie tej ustawy ogród spełniał jedną z czterech przesłanek (teren ROD przeznaczono w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod ogród działkowy, albo ROD funkcjonuje ponad 30 lat, a nabycie własności gruntu przez Skarb Państwa lub gminę nastąpiło w związku z zakładaniem bądź funkcjonowaniem na nim ogrodu, albo ogród, w chwili wejścia w życie ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych z 1981 r. miał ustaloną lokalizację stałą, albo przekształcił się z ogrodu czasowego w stały na mocy przepisów tejże ustawy). To często wiąże się z koniecznością zgromadzenia określonej dokumentacji, którą trzeba pozyskać, odszukać bądź

odtworzyć. Pracy nie ułatwiają również organy administracji, które nierzadko zwlekają z wydaniem decyzji o przekazaniu PZD w użytkowanie gruntów ROD.

Krajowa Rada PZD stoi na stanowisku, że regulacja stanu prawnego jak największej liczby gruntów ROD jest kluczowym zadaniem dla Związku, możliwym do realizacji tylko dzięki aktywnej współpracy OZ PZD z zarządami ROD. Organy te winny wspólnie przygotowywać dokumenty w celu złożenia stosownych wniosków do starostów (w zakresie gruntów Skarbu Państwa) lub organów wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego (w zakresie gruntów gmin, powiatów i województw) o nieodpłatne nabycie przez PZD prawa użytkowania gruntów ROD. W dalszej kolejności winny zadbać, aby ustanowione na rzecz PZD prawo użytkowania zostało ujawnione w księdze wieczystej. Wnioski te nie powinny naruszać praw osób trzecich, a zwłaszcza użytkowników wieczystych gruntów ROD np. uwłaszczonych zakładów pracy. W tych przypadkach prawa PZD powinny być dochodzone w odrębnych postępowaniach. Tam, gdzie organy administracji zwlekają z wydaniem decyzji o przekazaniu w użytkowanie gruntów konieczne jest podjęcie rozmów i przedstawienie argumentów prawnych i społecznych. Krajowa Rada PZD uważa, że w tych rozmowach pomocna może być umowa z dnia 22.08.2014 r. zawarta pomiędzy PZD a Związkiem Miast Polskich, a także stanowisko Unii Miasteczek Polskich zawarte w liście z dnia 31.08.2014 r. skierowanym do Krajowej Rady PZD. Ponadto, o wszystkich problemach związanych z regulacją gruntów ROD na podstawie art. 76 ustawy o ROD konieczne jest informowanie KR PZD, aby mogła na szczeblu krajowym podjąć stosowne działania.

Stworzone zostały dobre warunki w ustawie o ROD, aby rozwiązać problem gruntów o nieuregulowanym stanie prawnym. Aby jednak to się stało, potrzebny jest zbiorowy wysiłek wszystkich struktur Związku – zarządów ROD, okręgowych zarządów i Krajowej Rady. Rozwiązanie tego problemu jest obecnie priorytetowym zadaniem całego Związku. Dlatego, dopóki ustawa obowiązuje korzystajmy z jej rozwiązań!

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

STANOWISKO
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 25 września 2014 r.

*w sprawie udziału struktur oraz indywidualnych członków Związku
w kampanii STOP ROZBIÓRKOM ALTAN*

Podczas trwającej od dwóch miesięcy akcji zbierania podpisów pod obywatelskim projektem ustawy STOP ROZBIÓRKOM ALTAN, uzyskał on poparcie przeszło 400 000 osób. Wynik ten już dziś pozwala stwierdzić, że zainicjowana przez Związek kampania pozyskania społecznego poparcia dla inicjatywy służącej ochronie praw działkowców, po raz kolejny osiągnęła sukces.

Pomimo utrudnień wynikających z okresu transformacji organizacyjnej ROD, a także prób dyskredytowania naszej akcji przez niektóre media, na miesiąc przed terminem zakończenia zbiórki projekt czterokrotnie przekroczył ustawowe wymogi stawiane przed inicjatywą obywatelską. Tym niemniej, Krajowa Rada PZD nadal apeluje do wszystkich struktur PZD i indywidualnych członków Związku o kontynuację kampanii promocyjnej projektu. Jego złożenie do Sejmu zaplanowano na 9 października br. Pozostały więc jeszcze dwa tygodnie na wyjaśnianie społeczeństwu przesłanek uzasadniających konieczność zgłoszenia naszej inicjatywy oraz na dalszą zbiórkę podpisów.

Pamiętajmy o doświadczeniach z okresu starań o obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Skala poparcia wyrażona podpisami obywateli była wówczas istotnym argumentem, który pozwolił nam

osiągnąć końcowy sukces, czyli przekonać posłów do poparcia ustawy promowanej w ramach akcji OCALMY OGRODY.

Niezależnie od powyższego, KR PZD pragnie podkreślić, że masowe poparcie dla projektu obywatelskiego jest kolejnym dowodem, iż środowisko działkowców stanowi jedną z najlepiej zorganizowanych i świadomych swych praw, grup społecznych w Polsce. Niewątpliwie wpływ na ten stan rzeczy ma wieloletnie doświadczenie naszej społeczności we współdziałaniu dla zachowania wspólnego dobra, jakim są ogrody. Poczynając od poziomu ROD, poprzez szczebel regionalny, a na krajowym kończąc, współdziałając w ramach PZD działkowcy posiadli umiejętność współpracy, która już wielokrotnie przynosiła im sukces. Również dzisiaj, kiedy walczymy o prawa działkowców, zarówno z ROD prowadzonych przez PZD, jak i tych, w których działkowcy podjęli decyzję o wyborze innej drogi, cały Związek powinien zaangażować się w kampanię, której celem jest zagwarantowanie ochrony praw każdej, z blisko miliona rodzin, posiadających altanę na działkach w ROD.

Głęboko wierzymy, że tak jak RAZEM OCALILIŚMY OGRODY, tak i teraz RAZEM OCALIMY ALTANY.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

STANOWISKO
Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców
z dnia 25 września 2014 r.

w sprawie wyborów samorządowych

Krajowa Rada PZD uznaje, że Związek powinien aktywnie uczestniczyć w zbliżających się wyborach samorządowych, które mają zasadnicze znaczenie dla losu tysięcy ogrodów działkowych w Polsce. Decyzje, jakie zapadają na szczeblu gmin i innych jednostek samorządowych, rzutują bezpośrednio na funkcjonowanie ROD. Sprawy planowania przestrzennego, inwestycji komunalnych, podziału środków publicznych i rozwiązywa-

nia lokalnych problemów społecznych mają pierwszoplanowe znaczenie dla funkcjonowania oraz właściwego wykorzystania ogrodów jako urządzeń użyteczności publicznej służących społecznościom lokalnym.

Problemy działkowców są często problemami wszystkich mieszkańców i dlatego muszą być rozwiązywane przy czynnym udziale samych zainteresowanych. Działkowcy nie mogą pozostawać pasywni w swoich sprawach.

Konieczna jest ich aktywna postawa wyborcza. Nie powinniśmy pozostawać na uboczu w imię błędnie rozumianej apolityczności. Nasza organizacja ma obowiązek brać czynny udział w życiu publicznym dla dobra ogrodów, działkowców oraz społeczeństwa. Dlatego też Krajowa Rada PZD uznaje za konieczne i właściwe zwrócenie się do wszystkich działkowców i organów Związku o powszechny udział w wyborach samorządowych.

Uczestnicząc w tych wyborach, głosujmy na ludzi, którzy nas nie zawiedli w przeszłości i którzy nie tylko dobrze znają, ale rozumieją nasze problemy. Przyszli reprezentanci działkowców w samorządach lokalnych muszą więc znać nie tylko rolę spełnianą przez ROD, ale także istniejące problemy dotyczące konkretnych ogrodów. W przeciwnym wypadku znacznie ograniczone będą ich możliwości należytego dbania o interesy działkowców. Dlatego popierajmy przede wszystkim ugrupowania, komitety i poszczególnych kandydatów, którzy dotychczas się sprawdzili, zawsze stając po stronie działkowców i Związku. Zakres naszego poparcia powinien być szeroki, ale musi to być poparcie świadome, czyli podyktowane rozsądną oceną dotychczasowej współpracy. Kierujmy się faktami, niech lekko rzucane obietnice nie przysłonią nam prawdziwego oblicza osoby, komitetu i ugrupowania, zabiegających o nasze poparcie. Należy sprawiedliwie rozliczać polityków i partie z ich obietnic i programów. Oceniamy kandydatów po ich dokonaniach, bo zbyt często zapowiedzi przedwyborcze rozmijają się z rzeczywistością powyborczą. Szukajmy więc ludzi, którzy nas nie zawiedli w przeszłości i którzy nie tylko dobrze znają, ale rozumieją nasze problemy.

Ostatnie trudne lata dobrze nam uwidoczniły na kogo mogliśmy liczyć w walce o prawa działkowców i ogrodów działkowych. Pamiętajmy zwłaszcza, które ugrupowania od początku wspierały nas w naszej walce o uchwalenie nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Swoją postawą udowodniły w praktyce, że są wiarygodnymi i sprawdzonymi partnerami. Podobną postawą wykazali liczni samorządowcy, którzy czynnie wspierali działkowców w ich batalii o zachowanie ogrodów działkowych. Pamiętajmy o nich przy urnach wyborczych. Potrzebujemy bowiem sprawdzonych partnerów politycznych w naszych staraniach o ochronę i rozwój ogrodnictwa działkowego.

Z tego względu Krajowa Rada wzywa struktury PZD w okręgach i ROD, aby w swojej bieżącej działalności uwzględniły tak ważny temat, jak nadchodzące wybory samorządowe. Zaleca się współpracę z ugrupowaniami politycznymi i komitetami wyborczymi, które działają wspólnie z naszą organizacją i uwzględniają interesy działkowców i Związku. Dobór partnerów i koalicjantów musi wynikać z dotychczasowych pozytywnych doświadczeń, które gwarantują realizację zadań dla dobra środowiska działkowego. W szczególności należy mieć na uwadze współpracę z tymi ugrupowaniami, które w swoich działaniach wspierały i współpracowały z PZD i rodzinnymi ogrodami działkowymi. Wspierając konkretne ugrupowania i kandydatów należy nadal kierować się zasadą, że muszą uwzględniać w swoich programach wyborczych interesy oraz prawa działkowców, dając tym samym gwarancję, że składane deklaracje będą realizowane po wyborach.

KRAJOWA RADA
POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW

Warszawa, dnia 25 września 2014 r.

III. NOWY STATUT PZD

1. Projekt Statutu gotowy!

Jednym z ważniejszych obowiązków, jakie nowa ustawa nałożyła na PZD, jest uchwalenie nowego statutu. Chodzi o dostosowanie ustroju Związku i podstawowych

regulacji wewnętrznych do ustawy o ROD. Statut reguluje bowiem prawa i obowiązki członków Związku oraz funkcjonowania PZD jako stowarzyszenia ogrodowego.

Według nowej ustawy, statut powinien być uchwalony do połowy 2015 r.

Jednak intensywne prace nad tym dokumentem trwają już od wielu miesięcy. W tym czasie odbyto szereg posiedzeń specjalnej Komisji Statutowej złożonej z przedstawicieli działkowców z całej Polski. Zebrał się również Zespół Doradców, który merytorycznie wspomaga Komisję. Wynikiem tych prac było opracowanie pierwszej wersji projektu statutu, który – po przyjęciu przez Prezydium Krajowej Rady PZD – został skierowany do szerokiej konsultacji z działkowcami, zarządami ROD i innymi organami Związku. W tym celu wydano specjalną broszurę z projektem w nakładzie 10.000 egzemplarzy, które trafiły do wszystkich ogrodów w Polsce. Ponadto zamieszczono ten dokument na stronie internetowej www.pzd.pl.

W wyniku tak szerokiej konsultacji zgłoszono do Krajowej Rady wiele wniosków i propozycji, zwłaszcza od 26 przedjazdowych konferencji delegatów, wielu ROD oraz indywidualnych działkowców. Wszystkie zostały rozpatrzone przez Komisję Statutową, która dokonała niezbędnych poprawek w projekcie. Dzięki temu projekt został udoskonalony, aby spełniał nie tylko wymogi prawa, ale również oczekiwania środowiska polskich działkowców. W konsekwencji Krajowa Rada PZD podjęła w dniu 25 września br. uchwałę o przyjęciu projektu statutu i jego skierowaniu pod obrady Krajowego Zjazdu Delegatów. Jednocześnie Krajowa Rada uznała, że prace nad projektem powinny potrwać do dnia Zjazdu, żeby uchwalony statut czynił zadość wszelkim wymogom.

Sam projekt zawiera wiele nowych rozwiązań, które mają nie tylko dostosować statut do nowej ustawy, ale również usprawnić działalność ogrodów i całego Związku. Do najważniejszych z nich można zaliczyć:

- zwiększenie uprawnień i odpowiedzialności ROD i okręgów za podejmowane działania poprzez zagwarantowanie większej samodzielności prawnej;
- kompleksowe zapisy określające szczegółowe zasady nabywania i wygaśnięcia prawa do działki w ROD;
- wprowadzenie nowej kategorii członkostwa współdziałającego dla osób nie mających działki w ROD

prowadzonym przez PZD, aby nie ograniczać członkostwa Związku, ale umożliwić przynależność do PZD jak najszerszemu gronu zainteresowanych;

- możliwość zachowania członkostwa dla działkowców, których ogrody wyodrębniły się ze struktur PZD;
- ustanowienie nowych jednostek organizacyjnych – kół członkowskich – zrzeszających członków współdziałających;
- zniesienie komisji rozjemczych jako obligatoryjnych organów działających w jednostkach PZD i przeniesienie działalności rozjemczej na poziom fakultatywnie powoływanych stałych komisji problemowych;
- wprowadzenie nowych zasad uzupełniania braków w składach organów, które usprawnią proces dokopatacji i umożliwią walnym zebraniom weryfikację powołanych osób;
- nowe zasady dotyczące opłat i składki członkowskiej, zapewniające sprawne funkcjonowanie ogrodów i Związku oraz gwarantujące, aby każdy działkowiec proporcjonalnie przyczyniał się do pokrywania kosztów funkcjonowania ROD;
- ustanowienie dla małżonków będących członkami PZD ulgi w zakresie obowiązku uiszczenia składki członkowskiej – każdy z nich opłaci składkę w wysokości 50%;
- upoważnienie walnego zebrania do obniżenia opłaty ogrodowej wobec działkowców, którzy ponoszą z inne obciążenia finansowe przeznaczone na działalność ROD;
- przedłużenie terminu odbycia walnych zebrań w ROD do 15 maja.

To tylko niektóre z nowych rozwiązań w projekcie statutu. Zachęcamy do zapoznania się z tym dokumentem. Projekt dostępny jest na stronie internetowej www.pzd.pl. Jak wspomniano, prace nad tym dokumentem będą trwały do 23 października br., kiedy to projekt zostanie przedłożony do uchwalenia przez Krajowy Zjazd Delegatów PZD.

Zakłada się, że nowy statut wejdzie w życie od 1 stycznia 2015 roku.

TT

2. Opłata wynikająca z § 148 ust. 4 i 5 projektu Statutu PZD

Zgodnie z przepisami ustawy o stowarzyszeniach (Dz. U. 1989 nr 20 poz. 104) oraz ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz. U. 2014 poz. 40) – każda or-

ganizacja pozarządowa jaką jest stowarzyszenie ogrodowe, utrzymuje się sama z składek członkowskich i innych opłat zbieranych w ramach struktur organizacji.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych oprócz wprowadzenia nowej formy organizacji – stowarzyszenia ogrodowego, jednocześnie mocno ograniczyła możliwości jej utrzymywania. Ustawodawca mając na względzie cel publiczny oraz wyższe cele działalności statutowej stowarzyszeń ogrodowych wprowadził zakaz prowadzenia działalności gospodarczej. Zawęziło to właściwie sposób finansowania kosztów działalności organizacji.

Powszechnie wiadomo, że prowadzenie jakiejkolwiek działalności organizacyjnej pociąga za sobą koszty obsługi finansowej, obsługi prawnej, płac pracowników i specjalistów, obsługi bieżącej i administracyjnej oraz innych opłat publicznoprawnych. Takie koszty będzie ponosić każda organizacja bez względu na jej wielkość czy też zakres działania. Dodatkowo w organizacjach działkowych dochodzą szczególne koszty zarządzania ogrodami działkowymi, obsługi terenowo-prawnej, występowania w postępowaniach administracyjnych, prowadzenia negocjacji z organami administracji publicznej itp.

Paradoksalnie, im większa organizacja działkowa – tym mniejsze koszty jej utrzymania będzie ponosić poszczególny działkowiec. Tak jest właśnie w Polskim Związku Działkowców. Wynika to nie tylko z większej ilości działkowców, którzy opłacają opłaty ogrodowe, ale także z tego, że ogrody w dużej części nie muszą ponosić kosztów wyspecjalizowanej obsługi finansowej czy prawnej – korzystając z tego co oferują jednostki terenowe i krajowe. Oprócz tego, jedna większa organizacja ma większy wpływ i możliwości redukcji kosztów w oparciu o negocjacje z różnymi partnerami.

Ponadto, powyższe obciążenia finansowe nie są związane z działalnością członkowską organizacji, a zarządzaniem ogrodami, realizowanym na wszystkich szczeblach PZD. Należy przy tym pamiętać, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych wprowadziła rozdzielność pomiędzy członkostwem w organizacji a posiadaniem działki w ogrodzie przez nią zarządzaną. Zatem bez odpowiedniej regulacji statutowej mogłoby się zdarzyć, że osoby korzystające z działek w ROD jedynie jako działkowcy, a nie członkowie PZD, nie ponosiliby opłat w związku z działalnością ogrodu. Wychodząc z takiego założenia, oraz ze względu na wymóg art. 47 ust. 1 punkt 3 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, wprowadzono do projektu statutu zapis § 148 ust. 4 i ust. 5, który jest właśnie realizacją obowiązku pokrywania kosztów działalności ogrodów przez wszystkich działkowców z nich korzystających.

Rolą Krajowej Rady PZD będzie określenie całkowitych kosztów działalności organizacyjnej związanej z zarządzaniem ogrodami działkowymi oraz zasad udziału ogrodów w ich finansowaniu (wysokość kosztów, ich podział na poszczególne szczeble organizacji itp.). Wyznaczoną przez Krajową Radę opłatę będą uwzględniać walne zebrania ogrodowe przy podejmowaniu uchwał w zakresie opłat ogrodowych obowiązujących wszystkich działkowców z danego ogrodu. Mechanizm ten, przy powyższych założeniach, pozwoli utrzymać ogrody działkowe oraz pomóc w pokrywaniu kosztów ogrodowej działalności na wyższych szczeblach, przy jak najmniejszym obciążeniu po stronie indywidualnych działkowców.

Artur Lemański
OZ Gdańsk

3. Komisje Rozjemcze PZD oraz ich dalsze funkcjonowanie w ramach nowego Statutu PZD

Aktualny stan prawny definiuje postępowanie przed komisjami rozjemczymi w strukturach Polskiego Związku Działkowców (zwanego dalej „PZD”) jako dwuinstancyjne. Na poziomie rodzinnych ogrodów działkowych (dalej zwanych „ogrodami”) działają komisje rozjemcze, których orzeczenia podlegają odwołaniu do Okręgowej Komisji Rozjemczej. Krajowa Komisja Rozjemcza jest najwyższym organem orzekającym i rozjemczym w PZD.

Okręgowe Komisje Rozjemcze prowadzą w okręgach działalność orzekającą i rozjemczą. W ramach ogrodów komisje rozjemcze zajmują się oprócz ww. działalności,

mediacjami w sporach pomiędzy członkami zwyczajnymi.

W ustawie prawo o stowarzyszeniach z dnia 7 kwietnia 1989 r. (Dz. U. z 1989 r. nr 20 poz. 104) brak zapisu mówiącego, że stowarzyszenia mają obowiązek powołania jakichkolwiek organów mediacyjnych, np. organów o nazwie komisje rozjemcze. Jej art. 2 mówi że: „stowarzyszenie samodzielnie określa m.in. swoje struktury organizacyjne”, następnie w art. 10 pkt 5 jest mowa, że:

„statut stowarzyszenia określa w szczególności władze stowarzyszenia, tryb dokonywania ich wyboru, uzupełniania składu oraz ich kompetencje”, a w art. 11 jest mo-

wa, że „stowarzyszenie jest obowiązane posiadać zarząd i organ kontroli wewnętrznej”.

Ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych z dnia 13 grudnia 2013 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 40) w art. 44 nakłada na stowarzyszenia: „*możliwość określania w statucie trybu postępowania pojednawczego przed komisją rozjemczą stowarzyszenia ogrodowego. Postępowanie pojednawcze może być wszczęte na wniosek działkowca lub stowarzyszenia ogrodowego. Wszczęcie postępowania pojednawczego nie może być warunkiem dochodzenia roszczeń przed sądem powszechnym*”.

Przytoczone regulacje prawne dwóch najważniejszych ustaw dotyczących funkcjonowania Stowarzyszenia jakim jest PZD nie nakładają obowiązku powoływania organów mediacyjnych.

Obecnie podstawą prawną funkcjonowania komisji rozjemczych w strukturach PZD są przepisy wynikające z:

1. Statutu PZD;
2. Regulaminu Rodzinnego Ogrodu Działkowego (§ 42 oraz § 43);
3. Regulaminu postępowania Komisji Rozjemczych PZD uchwalonego w dniu 7 grudnia 2006 r. przez Krajową Komisję Rozjemczą PZD;
4. Uchwały nr 1/2014 z dnia 14 marca 2014 r. Krajowej Komisji Rozjemczej PZD w sprawie interpretacji postanowień Regulaminu Postępowania Komisji Rozjemczych PZD w świetle zapisów ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych oraz zweryfikowanego Statutu PZD.

Jeśli chodzi o działalność komisji rozjemczych, to wydaje się, iż zamiar ich powołania był słuszny i uzasadniony. Miały działać dla dobra działkowców i ogrodów. Jednakże w trakcie wieloletniego funkcjonowania pokazały, że ich działalność, szczególnie na szczeblu ogrodów, nie odpowiada celom, do jakich zostały powołane. Oczywiście można uznać, iż część komisji rozjemczych w ogrodach wywiązywała się ze swoich obowiązków z należytą starannością i zaangażowaniem, rozwiązując sprawnie wiele problemów.

Jednakże ze szczegółowej analizy ich działalności uzupełnionej wiedzą uzyskaną w wyniku szerokich konsultacji przeprowadzonych wśród działkowców wynika, że jest ona w wielu ogrodach w znacznym stopniu ograniczona lub wręcz zaniechana. Wynika to przede wszystkim z faktu, że członkowie komisji rozjemczych, działający społecznie, niezbyt chętnie angażują się w

rozpatrywanie sporów pomiędzy swoimi sąsiadami działkowcami.

Krajowa Rada PZD poddała tekst zaproponowanego statutu szerokim konsultacjom, zarówno na szczeblu okręgowym, jak i ogrodowym. Do Zespołu Doradców ds. Statutu PZD, powołanego przy Krajowej Radzie PZD, wpłynęły wnioski zawierające postulaty, aby nie likwidować komisji rozjemczych. Wnioskodawcy uważają, iż są one potrzebne oraz, że spełniają swoją dotychczasową rolę. Należy jednak zauważyć, że bardzo często postulaty o pozostawieniu komisji rozjemczych podnoszone są przez działkowców, nie znających nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, która wiele dotychczasowych kompetencji komisji rozjemczych przeniosła na sądy powszechne, jak np. rozpatrywanie wypowiedzeń umów dzierżawy działkowej.

Zespół Doradców ds. Statutu PZD, po analizie wszystkich postulatów dotyczących działalności komisji rozjemczych, sformułował zapis § 45 nowego Statutu PZD w sposób następujący:

„*dla sprawnego wykonywania swoich zadań organy zarządzające jednostek organizacyjnych PZD mogą, powoływać i odwoływać komisje problemowe stałe i doraźne, jako jednostki pomocniczo – doraźne, w szczególności można powoływać komisje do badania występujących sporów i proponowania rozstrzygnięć w tych sprawach*”.

Zaproponowany zapis jest zrozumiały. Wynika z niego jednoznacznie, że na wszystkich szczeblach PZD, zarządzające jednostki organizacyjne będą mogły, w zależności od swoich potrzeb, powoływać komisje, jako jednostki pomocniczo – doraźne. W ogrodach będą decydować o tym zarządy ogrodów, natomiast na szczeblu okręgowym, okręgowe zarządy. Prawidłowe funkcjonowanie ww. komisji będzie zależeć wyłącznie od samych działkowców.

Słuszność zaproponowanych rozwiązań zweryfikuje czas, szczególnie jeśli chodzi o szczebel najniższy w strukturach PZD, czyli ogrody. Jednakże wydaje się, że rozwiązanie przyjęte po szerokich konsultacjach jest zadowalające. Oznacza to, iż sprawy niezastrzeżone dla kompetencji sądów, np. spory pomiędzy działkowcami, będą mogły być nadal rozpatrywane przez komisje, jako jednostki pomocniczo – doraźne. I nie ma przeszkód, żeby funkcjonowały one pod nazwą komisji rozjemczych

Jolanta Żmijewska-Siadak
Radca prawny OZ Wrocław

4. Członkowie współdziałający – kim są i jaka jest ich rola?

Wejście w życie nowej ustawy o ROD z 13 grudnia 2013 r. spowodowało w myśl art. 68 konieczność uchwalenia nowego statutu stowarzyszenia ogrodowego PZD.

Z uwagi na poddanie tekstu statutu szerokim konsultacjom na szczeblu okręgowym, a przede wszystkim ogrodowym oraz napływającymi propozycjami i uwagami ze strony szeroko rozumianego środowiska działkowców, zasadnym wydaje się przybliżenie tych zagadnień, które wprowadzają nowe konstrukcje statutowe. Podyktowane jest to troską o pełne zrozumienie tych zapisów, które z pozoru wydawać się mogą trudnymi i budzić tym samym obawę o ich wprowadzenie w życie i przyjęcie się w działkowych realiach.

Jednym z podstawowych zagadnień, które muszą znaleźć się w omawianym statucie, jest określenie rodzajów członkostwa w stowarzyszeniu oraz praw i obowiązków z tym związanych.

Przygotowany projekt nowego statutu PZD przewidział trzy rodzaje członkostwa. Jest to: członkostwo zwyczajne, członkostwo wspierające i członkostwo współdziałające. Dwie pierwsze grupy członków znane są z regulacji poprzedniego statutu, a tym samym przyjęły się w powszechnej praktyce.

Kilka słów należy zatem poświęcić ostatniej z wymienionych kategorii tj. członkom współdziałającym i roli jaką mają spełniać w przyszłości. Na wstępie przypomnieć należy, iż nowa ustawa o ROD rozdzieliła nierozwalne dotąd połączenie między prawem do działki i członkostwem w PZD. Jest to wynikiem wydanego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2012 r. Możliwe jest zatem posiadanie prawa dzierżawy działkowej do indywidualnej działki z jednoczesnym brakiem członkostwa w stowarzyszeniu ogrodowym.

Skoro zatem trwale rozdzielono oba przytoczone prawa, to możliwa powinna być także i sytuacja, kiedy członkostwo w stowarzyszeniu ogrodowym nabywa osoba nie posiadająca działki w ROD. Odpowiedzią na to zagadnienie jest treść § 16 projektu statutu, który stanowi, iż członkiem współdziałającym może być pełnoletnia osoba fizyczna, która nie ma prawa do działki lub też pozyskaniem takiego prawa jest zainteresowana. Do zadań zaś członków współdziałających należy merytoryczne wsparcie w realizacji zadań i celów Związku, także z możliwością wsparcia materialnego.

Grupa członków współdziałających posiadać winna swoje określone miejsce. Zgodnie z propozycją statutową, tworzyć będą oni tzw. koła członkowskie. Koła te, skupione będą przy odpowiednim okręgowym zarządzie dla którego członkowie współdziałający stanowić będą swoistą pomoc

i wsparcie w realizacji powierzonych zadań.

Tak zorganizowane koła, poprzez swoją pracę, służyć będą mogły wsparciem i radą dla poszczególnych ogrodów działkowych – bez wątpienia wśród członków współdziałających znajdą się osoby z odpowiednim przygotowaniem zawodowym i fachowym, co umożliwi skuteczne wsparcie trudnej pracy społecznej w ROD (ogrodnicy, budowlańcy czy prawnicy).

Należy także pamiętać i o tej grupie dotychczasowych członków – działkowców, których ogrody podjęły decyzję o założeniu odrębnego stowarzyszenia i opuszczenia tym samym dotychczasowych struktur Związkowych. Suwerenna decyzja większości użytkowników działek, nie może jednocześnie wymuszać na pozostałej grupie działkowców konieczności wyzbycia się członkostwa – „mój ogród wychodzi z PZD a ja w nim zostaję”.

Każda zaś grupa członków winna posiadać swoje struktury, aby móc efektywnie i w oparciu o przepisy prawa skutecznie działać i organizować się. To właśnie należy rozumieć pod zagadnieniem walnego zebrania koła członkowskiego czy też jego zarządu.

Należy jednocześnie jasno stwierdzić, jako odpowiedź na pojawiające się obawy ze strony niektórych ROD, iż członkowie współdziałający nie będą mogli brać udziału w walnych zebraniach ogrodowych z czynnym i biernym prawem wyborczym. Jasno to potwierdza zapis § 56 projektu statutu. Oznacza to, że nie będą posiadali oni prawa do głosowania jak i możliwości bycia wybranym do organów statutowych w danym ogrodzie.

Nie zachodzi zatem w ogóle obawa, iż mogliby się oni stać „zarządem bis” czy jakąkolwiek formą opozycji do zarządów w ROD. Zwyczajnie nie będzie ku temu żadnych podstaw prawnych.

Abstrahując jednak od powyższego stwierdzić należy, że nawet gdyby taka możliwość była prawnie dopuszczalna, to i tak wybór danej osoby do określonego organu w ogrodzie zależy od decyzji samych działkowców, którzy poprzez głosowanie udzielają danej osobie mandatu.

Otoczający nas świat ciągle się zmienia i ewoluuje. Wymusza to ustawiczną konieczność dostosowania się do nowych realiów i wyzwań przed jakimi przychodzi stanąć. Także i polskie ogrodnictwo działkowe podążać musi za zmieniającymi się uwarunkowaniami.

Jeśli zatem istnieć będzie grupa osób, które z różnych powodów nie będą posiadać działki w ogrodzie prowadzonym przez PZD, a mimo to swoją pracą chętni byliby do wsparcia zadań w stowarzyszeniu ogrodowym, to zwyczajnie nie można przed nimi zamknąć drzwi.

/-/ Jan Stańczyk – mgr prawa
Członek Zespołu Doradców
ds. Statutu PZD

IV. STOP ROZBIÓRKOM ALTAN

1. Działkowcy walczą o altany

9 stycznia i 19 września zapadły dwa wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego, które potwierdziły, że konieczna jest jak najszybsza zmiana przepisów prawa budowlanego.

Od kilku miesięcy Naczelny Sąd Administracyjny bada czy altany w rodzinnych ogrodach działkowych mają parametry zgodne z prawem. Niestety, luki w prawie

budowlanym powodują, że zapadają kolejne, niekorzystne dla działkowców wyroki. Nakazy rozbiórki dotyczą niewinnych działkowców, którzy zbudowali swoje altany w dobrej wierze, a przede wszystkim w przeświadczeniu, że są zgodne z literą prawa i regulaminem rodzinnych ogrodów działkowych. Niestety, w niektórych sytuacjach, prawo okazuje się bezwzględne.

Absurdalne wyroki

Potwierdzeniem tego jest kolejny, dość krzywdzący wyrok NSA, który zapadł 19 września br. Cała sprawa rozegrała się o altanę warszawskiego małżeństwa, której powierzchnia wynosi 24 m². Problematiczny okazał się jednak 11 metrowy taras, z którym altana tworzy obiekt o łącznej powierzchni 35 m². NSA, powołując się na zapisy prawa budowlanego obowiązujące w 2007 r. – wtedy altana została wybudowana – uznał, że obiekt o takich parametrach wymaga pozwolenia na budowę. Absurd całej sytuacji polega jednak na tym, że od stycznia tego roku obowiązuje nowa ustawa o ROD zgodnie

którą altany w ROD mogą mieć powierzchnię do 35 m². Altana będąca przedmiotem sprawy jest więc zgodna z obowiązującym dziś prawem. Wyrok NSA nakazujący rozbiórkę jest niezwykle krzywdzący. Wiąże się on bowiem z tym, że działkowcy będą musieli zburzyć swoją altanę jedynie dla zasady. Jeżeli bowiem będą chcieli wybudować w jej miejscu identyczny obiekt, o dokładanie tych samych parametrach i konstrukcji, nikt nie będzie mógł się do nich przyczepić i zarzucić im, że zrobili to niezgodnie z prawem.

To nie pierwszy taki wyrok

Równie absurdalny wyrok NSA wydał 9 stycznia 2014 r., kiedy to poparł stanowisko Nadzoru Budowlanego, iż z ustawy prawo budowlane wynika, że bez decyzji o pozwoleniu na budowę w ogrodzie działkowym można postawić jedynie altanę pozbawioną litych ścian, czyli obiekt przypominający wiatę. Patrząc na to, że altany w ROD od zawsze były małymi domkami rekreacyjno-wypoczynkowymi nie trudno się domyślić, że na

palcach jednej ręki można policzyć te altany, które byłyby zgodne z definicją na którą powołuje się NSA. Oznacza to więc, że w świetle wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego niemal każdy z 900 000 działkowców złamał prawo budowlane. Czy jednak można posądzać wszystkich działkowców o to, że jawnie dopuścili się łamania prawa? Jest to chyba mocno wątpliwe.

Koło ratunkowe

W całej tej sytuacji jedynym kołem ratunkowym dla działkowców może okazać się obywatelski projekt ustawy „Stop rozbiórkom altan”, który ma na celu nowelizację prawa budowlanego. Projekt ustawy zakłada bowiem, że obiekty wznoszone przez działkowców będą określane mianem „altany działkowej”. Budowa tych niewielkich budynków rekreacyjno-wypoczynkowych, o powierzchni zabudowy do 35 m² i wysokości 5 m (przy

dachu płaskim 4 m), nadal ma być wolna od obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę. Co najważniejsze, ustawa objęłaby ochroną także obiekty zbudowane dotychczas. Warunkiem jest aby ich wymiary mieściły się w normach dotychczas zapisanych dla „altan”. Dzięki takiej zmianie wielu działkowców, w tym małżeństwo z Warszawy, których teraz czeka postępowanie egzekucyjne, może uniknąć nakazów rozbiórki.

Szanse na wejście w życie projektu zainicjowanego przez PZD są duże. Do dnia zamknięcia bieżącego numeru „Biuletynu Informacyjnego” podpisało się pod nim **ponad 600 000 tysięcy osób**. 9 października projekt trafi do Sejmu, gdzie o jego dalszych losach zdecydują posłowie. Należy mieć nadzieję, że nie będą utrudniali uchwalenia ustawy „Stop rozbiórkom altan”, bo co do tego, że zmianan absurdalnych przepisów jest konieczna chyba nikogo nie trzeba przekonywać.

Z treścią projektu można zapoznać się na www.pzd.pl/altany

(MZ)

2. Co po złożeniu projektu „STOP ROZBIÓRKOM ALTAN” w Sejmie?

Po złożeniu do Marszałka Sejmu projektu ustawy z załączonym wykazem podpisów obywateli Komitet „Stop rozbiórkom altan” będzie oczekiwał na jego decyzję, zgodnie, z którą:

1. W przypadku stwierdzenia, że treść projektu ustawy lub uzasadnienia jest zmieniona, Marszałek Sejmu w drodze postanowienia, w terminie 14 dni od dnia wniesienia projektu, odmawia jego przyjęcia;
2. W przypadku uzasadnionych wątpliwości co do prawidłowości złożenia wymaganej liczby podpisów obywateli, Marszałek Sejmu w terminie 14 dni od dnia wniesienia projektu, zwraca się do Państwowej Komisji wyborczej o stwierdzenie, czy jest złożona wymagana liczba podpisów. PKW dokonuje czynności sprawdzających w terminie 21 dni;
3. Jeżeli Państwowa Komisja Wyborcza stwierdzi, że prawidłowo złożona liczba podpisów jest mniejsza niż wymagana, Marszałek Sejmu odmawia nadania biegu projektowi ustawy. Postanowienie Marszałka Sejmu w tej sprawie wraz z uzasadnieniem doręcza się niezwłocznie pełnomocnikowi komitetu.
4. Postanowienie to może być zaskarżone do Sądu Najwyższego.

5. Jeśli projekt ustawy spełnia wszystkie wymogi **Marszałek Sejmu kieruje projekt ustawy do pierwszego czytania w Sejmie i zawiadamia o tym pełnomocnika komitetu.**

6. **Pierwsze czytanie projektu ustawy na posiedzeniu Sejmu przeprowadza się w terminie 3 miesięcy od daty wniesienia projektu ustawy do Marszałka Sejmu** lub postanowienia Sądu Najwyższego stwierdzającego prawidłowo złożoną liczbę podpisów.

7. Pełnomocnik komitetu reprezentuje komitet w czasie pierwszego czytania w Sejmie, podczas którego przedstawia założenia obywatelskiego projektu, jak i w czasie prac komisji.

Nie przysługuje mu prawo wycofania projektu oraz prawo wprowadzania do niego autopoprawek.

O przebiegu prac sejmowych nad projektem „Stop rozbiórkom altan” będziemy informowali na stronie internetowej www.pzd.pl/altany oraz w kolejnych numerach „Biuletynu Informacyjnego”. Zachęcamy działkowców do śledzenia tej sprawy, gdyż dotyczy ona niemal wszystkich, spośród milion użytkowników działek w ROD.

(mz)

V. WYSTĄPIENIE RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH

1. Rzecznik Praw Obywatelskich atakuje nową ustawę o ROD

Nowa ustawa o ROD obowiązuje zaledwie kilka miesięcy i już stała się celem ataku. Oto do Sądu Najwyższego (SN) wystąpiły dwa stowarzyszenia zwalczające ustawę i PZD. Jedno z Podkarpacia, grupujące byłych prezesów ROD, którzy samowolnie zawłaszczyli niektóre ogrody z terenu Krosna i Przemyśla. A drugie z Małopolski – zrzeszające garstkę niezadowolonych działaczy z byłym prezesem OZ na czele – które nawet nie figuruje w KRS i prawnie nie istnieje. Wskutek skarg tak „reprezentatywnych” organizacji eksperci SN sporządzili analizę ustawy i uznali, że część jej zapisów budzi wątpliwości konstytucyjne. SN poprosił więc Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO) o rozważenie zaskarżenia ustawy do Trybunału Konstytucyjnego (TK). Obecnie RPO bada sprawę. Uzyskał już stanowisko od resortu infrastruktury i rozwoju, który nie podzielił zastrzeżeń do ustawy oraz podkreślił akceptację społeczną dla jej zapisów. Jednak ostatecznej decyzji RPO jeszcze nie podjął. Ustawa może więc jeszcze zostać zaskarżona.

Działkowcy mają niepokojące poczucie *déjà vu*. Wszak inicjatywa zanegowania poprzedniej ustawy rozpoczęła się właśnie od SN i RPO, działających wskutek

skarg tzw. niezależnych stowarzyszeń. Rezultatem tamtej akcji był wyrok TK, który groził pozbawieniem działkowców praw do gruntów i majątku. Nie dziwi więc ich zdecydowana reakcja na działania RPO. W coraz liczniej napływających protestach i apelach działkowcy dają wyraz swojemu oburzeniu. Nowa ustawa cieszy się bowiem powszechnym poparciem i jest intensywnie wdrażana w niemal 5 tys. ogrodów. Została uchwalona w ramach inicjatywy obywatelskiej wszczętej przez samych działkowców, którzy zebrali ponad 900 tys. podpisów. Natomiast jej uchwalenie było wynikiem rzadkiego konsensusu politycznego, gdyż za przyjęciem ustawy posłowie zagłosowali niemal jednogłośnie.

Próba podważenia nowej ustawy jest zatem niezrozumiała. Wśród działkowców jest ona odbierana jako szukanie kolejnego pretekstu do podważenia ich praw do gruntów. Zaczynają dominować głosy, że działkowcy nie zaznają spokoju dopóty, dopóki obowiązuje ustawa, która nie pozwala na swobodne przejmowanie terenów po ogrodach. Dlatego całe środowisko działkowe angażuje się w obronę nowej ustawy o ROD.

TT

2. Działkowcy nieustająco piszą i apelują do Rzecznika Praw Obywatelskich

„Mieliśmy nadzieję, że w Pani osobie mamy sojusznika, tymczasem stała się Pani naszym wrogiem. Z tego powodu przeżywamy wielkie rozczarowanie” – tak rozpoczyna się list działkowców z ROD „Wrzos” w Końskich do Rzecznika Praw Obywatelskich. Pomimo braku pozytywnego, czy wręcz jakiegokolwiek, odzewu działkowcy nie poddają się i nie ustają w pisaniu kolejnych listów i stanowisk apelując do profesor Ireny Lipowicz o gruntowną analizę prawną ustawy i wczytanie się w setki otrzymanych stanowisk napisanych przez tysiące działkowców.

„Dopiero co odetchnęliśmy z ulgą, a już okazuje się, że walka nie jest skończona, że po raz kolejny próbuje się nam odebrać ogrody działkowe” – alarmują działkowcy z ROD „Granica” w Świnoujściu. Niepokój

wśród działkowców znowu powrócił. Za taki stan rzeczy odpowiada m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich. Dotychczasowe działania prof. Lipowicz zmierzające do unicestwienia obowiązującej zaledwie od 9 miesięcy ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, odebrane zostały jako rozpoczęcie nieprzychylniej krucjaty i nagonki przeciwko działkowcom, ogrodom i Polskiemu Związkowi Działkowców. *„Po raz pierwszy Rzecznik Praw Obywatelskich występuje przeciwko ustawie, która narodziła się z obywatelskiej inicjatywy”* – piszą zdziwieni wystąpieniem RPO działkowcy z ROD „Martynice” we Wrocławiu. I to nie byle jakiej inicjatywy, tylko takiej pod którą podpisało się blisko milion działkowców, ich rodzin i przyjaciół. *„Pani urząd ma w tytule przymiotnik obywatelska, co oznacza, że obywatele powinni być podmiotem, a nie przedmiotem działania”* –

czytamy w stanowisku działkowców z ROD im. T. Kościuszki w Ustce. „*Pani wystąpienie jest powodem tego, iż kolejny raz przeżywamy strach i obawę przed utratą wszystkiego, co wypracowaliśmy własnymi rękami i przy znaczącym wkładzie finansowym z naszych marnych, głodowych rent i emerytur. Działkowcy i statutowe organy naszego ogrodu proszą Panią Rzecznik o nie rozkręcanie kolejnej kruczaty przeciwko działkowcom i nie kierowanie nowej ustawy działkowej do Trybunału Konstytucyjnego*” – czytamy w liście działkowców z ROD „Pod Dębami” w Zegrzu Południowym. W podobnym tonie piszą także inni użytkownicy działek, m.in. z Ostrowa Wielkopolskiego: „*dziwi nas fakt, że RPO nie działa dla dobra obywateli, tylko przeciwko nim. Apelujemy o zaniechanie tych działań*”. Jednocześnie piszący wielokrotnie podkreślają, że a takie działania nie będzie nigdy przyzwolenia i zgody środowiska działkowego. Właśnie dlatego działkowcy nie ustają w pisaniu listów, podkreślając w nich to, co jest istotne i sukcesywnie pomijane, a co ma kluczowe znaczenie w tej sprawie. W rzeczywistości bowiem wystąpienie RPO do wiceminister Infrastruktury i Rozwoju to próba podważenia zapisów nowej ustawy, która nie ma żadnych podstaw czy to prawnych, czy merytorycznych.

Ustawa o ROD, która weszła w życie 19 stycznia 2014 roku w pełni zabezpiecza prawa i obowiązki działkowców ponadto jej zapisy spełniają wymogi demokratycznego państwa, określają wolność zrzeszania się obywateli, rozwiązują sprawy funkcjonowania, organizacje i zakładanie ogrodów działkowych. Uchwalone przepisy dotyczące reformy ogrodnictwa działkowego umożliwiają też każdemu ogrodomu wybrać, czy chce być dalej zarządzany przez Polski Związek Działkowców, czy też powołać nowe stowarzyszenie i wyodrębnić się z istniejących dotąd struktur. „*Dzisiaj to MY decydujemy o przyszłości tego skrawka ziemi i pragniemy, aby nasza wola została uszanowana, a nie była przyczyną tarć politycznych i biznesowych. Dla nas obywateli Polski jest nie zrozumiałe, aby w państwie demokratycznym Rzecznik Praw Obywatelskich sugerował delegalizację organizacji społecznej działającej zgodnie z poszanowaniem polskiego i międzynarodowego prawa*” – piszą działkowcy z Gubina. Przepisy nowej ustawy działkowej są sformułowane jasno i przejrzysto. „*Sposób wyboru stowarzyszenia umożliwia nam działkowcom podjęcie decyzji, w tak ważnej sprawie w sposób klarowny i demokratyczny*” – podkreślają działkowcy z ROD „Grono” w Zielonej Górze.

Nietrudno zauważyć ogromne poparcie, jakim w dalszym ciągu wśród użytkowników działek cieszy się Polski Związek Działkowców. To sytuacja dość niespodziewana dla przeciwników Związku. W swoich listach

działkowcy pokazują, że nie dali i nie dają się zwieść próżnym obietnicom i potrafią oddzielić ziarno od plew. „*Jeżeli działkowcy chcą być członkami PZD to dlaczego ma się im tę organizację rozwiązywać? Likwidacja PZD jest niezgodna z Konstytucją, gdyż są obywatele, którzy chcą do niej należeć. Państwo nie może pozbawiać obywateli wolności zrzeszania się i wyboru organizacji, do której należą*” – pisze Zofia Wojśław z ROD „Relaks” w Elku. Słowa działkowców potwierdzają także wyniki odbytych zebrań ustawowych, podczas których użytkownicy działek w ROD masowo wskazują, że chcą pozostać w strukturach PZD. Fakt, że to sami działkowcy zdecydują, jaka będzie przyszłość ich ogrodu jest najwyższym wyrazem demokracji. „*By reforma ogrodnictwa działkowego w Polsce przebiegała sprawnie ustawodawca pozostawił Polski Związek Działkowców jako stowarzyszenie, które ma tę reformę wprowadzić w życie. Naszym zdaniem jest to rozwiązanie właściwe*” – pisze Kolegium Prezesów ROD z Nowej Soli, Nowego Miasteczka i Bytomia Odrzańskiego. „*Powinna Pani zapytać, dlaczego tak wybieramy i wziąć naszą decyzję pod rozwagę. To dlatego, że ogólnopolska organizacja chroni nas przed zapędami deweloperów, prywatnych inwestorów i niepohamowanym pędem za zyskiem, który niestety od wielu lat jest powodem ataków na ogrody działkowe w Polsce*” – wyjaśniają swój wybór działkowcy ROD „Mieszko” w Rzeszowie. W listach pojawiają się też zapewnienia, że użytkownicy ROD potrafią doceniać zaangażowanie, trud i wysiłek oraz pozytywną rolę, jaką pełni pozarządowa i społeczna organizacja PZD względem działkowców i ogrodów. Wyzwania, przed którymi stoi środowisko działkowe są ogromne i sprostać im może wyłącznie prężna organizacja z wyraźnie zarysowanym programem, zakładającym ewolucyjny rozwój. „*W okresie walki o swoje prawa zrozumieliśmy, że na szczęście mamy organizację, silną jednością i liczebnością, bez której nie dalibyśmy sobie rady. I właśnie to dobrze zrozumieliśmy. Niestety PZD jest cały czas „ością w gardle” dla wielu środowisk, także sądowniczych. Myślę, że im bardziej atakowany jest Związek, tym bardziej działkowcy dostrzegają potrzebę jego posiadania i są zdeterminowani by go bronić*” – piszą działkowcy ROD „Pod Borem” w Prądocinie. Działkowcy przekonują, że zarówno Polski Związek Działkowców, jak i obecna ustawa wspólnie dają ostoję i gwarancję istnienia ogrodów w Polsce, spełniając tym samym oczekiwania działkowców i zabezpieczając ich prawa do użytkowania działek, w uprawę których włożyli ciężką pracę własnych rąk, nie szczędząc przy tym wysokich nakładów finansowych. Bez Związku, który stoi na straży przestrzegania zapisów ustawy, wiele ogrodów w miastach po prostu może zniknąć. Tylko dzięki intensywnym działaniom PZD od wielu lat udaje się ochronić wciąż atakowane ogrody działkowe i działkowców.

Działkowcy nie zgadzają się też z sugestią prof. Lipowicz, jakoby Trybunał Konstytucyjny nakazał likwidację PZD. Podkreślają przy tym istotny fakt, że żaden organ państwowy nie może nakazać likwidacji organizacji zrzeszającej obywateli tego państwa. *„Obywatele mają prawo zrzeszać się w sposób wolny i niezależny. Nakaz likwidacji PZD byłby więc sprzeczny z tym prawem”* – wyjaśnia Kazimierz Lemański z ROD „Relaks” w Łku. Rzecznik Praw Obywatelskich powinien stać na straży przestrzegania prawa, a okazuje się, że dąży do likwidacji niezależnej organizacji PZD. *„Mamy pełną świadomość, że nie wszystkim podoba się nowa ustawa działkowa i znajdują się nieliczne grupy dążące do rozbięcia Stowarzyszenia PZD i kosztem działkowców chcą realizować własne interesy”* – piszą do Rzecznika Praw Obywatelskich działkowcy z ROD im. 1 Maja-Wolność w Częstochowie.

Działkowcy w wystąpieniu RPO zauważają też pewnego rodzaju lekceważenie roli i kompetencji polskiego Parlamentu oraz specjalistów w dziedzinie prawa, którzy opracowywali zapisy nowej ustawy działkowej. *„Zaledwie niewiele ponad pół roku temu zapisy teże ustawy były szczegółowo badane i analizowane przez sztab prawników w parlamencie. Czy zatem sugeruje Pani jakoby nie dopełnili oni swoich obowiązków i zaakceptowali ustawę niezgodną z Konstytucją?”* – dziwią się działkowcy ROD Siekierki II w Warszawie. Zdaniem działkowców Rzecznik Praw Obywatelskich swoim wystąpieniem, nie tylko dała sygnał, jakoby wspierała atak na ogrodnictwo działkowe, ale także ośmieszyła Sejm, Senat i Prezydenta RP jako ustawodawców, którzy przyjęli wadliwą – zdaniem RPO – obowiązującą ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. *„W naszym odczuciu, swoim wystąpieniem, nie tylko wspiera Pani atak na ogrodnictwo działkowe, ale także ośmiesza Pani Sejm RP jako ustawodawcę, obowiązującej od stycznia bieżącego roku, ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych”* – piszą instruktorzy ogrodowi z ROD „Podzamcze” w Wałbrzychu. *„Rozdrapywanie dzisiaj świeżej jeszcze ustawy jest niedorzecznością, która mocno podważa wartość parlamentaryzmu polskiego. Te wszystkie zarzuty formułowane pod adresem nowej ustawy, inspirowane z tzw. „źródła niezadowolonych” nie mogą być traktowane poważnie przez tak wysoki urząd, jakim jest urząd Rzecznika Praw Obywatelskich”* – zauważają działkowcy szczecińscy. Nie trudno bowiem zauważyć wpływ niektórych stowarzyszeń ogrodowych na poglądy prof. Ireny Lipowicz. *„Są to ludzie, którzy nie potrafią nic sami wypracować, mało tego nie mają większego poparcia w milionowej społeczności działkowej. Takim ludziom nie należy dawać wiary w szczerą intencję, że potrafią rozbudować czy ulepszyć ruch działkowy w Polsce”* – podsumowuje działalność ów stowarzyszeń Wojciech Gola

z Gniezna. *„RPO, który powinien wspierać i bronić słabszych, a nie bronić szumowin i rozrabiaków usuniętych z PZD za nieprzestrzeganie regulaminu”* – piszą z kolei działkowcy Mariola i Andrzej Czwojdrak z Kostrzyna n. Odrą. Działkowcy są zdziwieni, że skrajne poglądy nielicznej, zbuntowanej grupy osób, skonfliktowanych z PZD są dla Rzecznika Praw Obywatelskich priorytetem i powodują negowanie obowiązujących uregulowań zawartych w ustawie. *„Tysiące hektarów ogrodów działkowych i garstka urzędników PZD jest solą w oku dla pewnej grupy zawistnych ludzi. Ci pseudodziałacze to osoby, które do niedawna pełniły funkcje w organach PZD łamiąc przy tym przepisy obowiązującego prawa, a przede wszystkim przepisy dotyczące funkcjonowania ROD”* – podsumowują uczestnicy Konferencji Szkoleniowej SSI OZ Śląskiego PZD. Działkowcy zauważają, że RPO występując przeciwko obywatelskiej ustawie promuje interesy stowarzyszeń ogrodów działkowych z województw małopolskiego i podkarpackiego. Jednak prof. Lipowicz nie zainteresowała się nawet tym, czy istnieją one zgodnie z prawem, czy prowadzą choćby jeden ogród i w czyim interesie owe „stowarzyszenia” występują, bo przecież nie w interesie prawie miliona obywateli, którzy obywatelski projekt poparli. *„Bezapelacyjnie bulwersującym jest fakt, iż nikt nie pofatygował się by zweryfikować czy przytoczone 'Stowarzyszenie Małopolskie' jest gdziekolwiek zarejestrowane! Ogólnie dostępny rejestr KRS nie wykazuje istnienia takiego stowarzyszenia, nie jest ono nigdzie zarejestrowane także jako stowarzyszenie zwykłe”* – alarmują uczestnicy konferencji przedjazdowej OZ Toruńsko-Włocławskiego.

W zaangażowaniu się Rzecznika Praw Obywatelskich w spawy dotyczące ustawy o ROD dostrzegają działkowcy serię działań podejmowanych przeciw ustawie przez środowiska, które z ideą ogrodnictwa działkowego nie mają nic wspólnego. *„Załatwiają wyłącznie własne interesy kosztem prawdziwych działkowców”* – piszą działkowcy z ROD „Mikołaja Kopernika” w Olsztynie.

Działkowcy są bardzo zdziwieni wystąpieniem prof. Ireny Lipowicz, bowiem przez wiele lat walki działkowców o swoje prawa i przetrwanie ogrodów działkowych Rzecznik Praw Obywatelskich nie chciał udzielić jawnego poparcia i stanąć w ich obronie pomimo tysięcy apeli i próśb zgłaszanych na piśmie. Nikogo chyba nie powinno dziwić, że działkowcy są już nieco zmęczeni całą zawieruchą wokół ogrodów. Działkowcy wiedzą, że walka władzy o grunty ogrodów działkowych trwa nadal, bo grunty to wielkie pieniądze do wzięcia przez deweloperów i inne podmioty gospodarcze. *„Pani Rzecznik tę walkę kontynuuje. Cóż to za bohaterstwo walczyć i niszczyć słabszego, niszczyć jego jedyną ostoję, jaką*

jest jego własna organizacja. Historia uczy i taki sposób postępowania władzy w odniesieniu do obywateli odpowiednio nazywa” – pisze działkowiec Janusz Paprocki. „Wykazana przez Panią „szczególna troskliwość” o konstytucyjność niektórych zapisów nowej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych nie jest niestety kompatybilna z konstytucyjną obroną praw obywatela” – piszą działkowcy z ROD „Biały Kamień” w Wałbrzychu. Jednocześnie użytkownicy działek podkreślają, że osiągnięty kompromis w sprawie funkcjonowania ruchu działkowego w Polsce należy chronić na wszelkie sposoby. „Żadne działania zmierzające do zmiany ustawy nie są potrzebne” – podkreślają działkowcy ROD „Relaks” z Białogardu. „Nie można pozwolić na jej zniszczenie w imię zaspokożenia chęci wzbogacenia się środowiska deweloperów. Bo przecież to leży u podstaw wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich” – piszą z kolei działkowcy z ROD „Topolanka” w Łąncucie.

Działkowcy którzy tworzą ponad milionową grupę społeczną protestują też przeciwko podmiotowemu traktowaniu. „Pani nie broni społeczeństwa, tylko wystawia nas Pani na sprzedaż” – piszą kandydaci na działkowców zebrani na szkoleniu w Rzeszowie. „Ruch działkowy potrzebuje Pani dobrej woli i poparcia dla ustawy o ROD z dn. 13.12.2013 r., aby uchronić enklawy zielone i cisy, którymi są rodzinne ogrody działkowe przed likwidacją” – pisze działkowiec z ROD „Nauczyciel” w Krakowie. Działkowcy proszą prof. Irenę Lipowicz, by przemyślała czy robienie kolejnej rewolucji w prawie działkowym będzie dobre dla działkowców. „Czy Pani Rzecznik zamierza przyczynić się do rozbicia ogrodnictwa działkowego stając po stronie ludzi biznesu, czyhających na przejęcie atrakcyjnych terenów, które dziś służą kilku milionom mniej zamożnych Polaków?” – pytają działkowcy z ROD im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu. Działkowcy podkreślają, że już po raz wtóry zmuszeni są sami zadbać o swoje interesy i umocowanie prawne swego bytu w państwie obywatelskim. Ty

bardziej liczą więc na wsparcie RPO w walce o zachowanie naszych ogrodów w obecnym kształcie prawnym. „W imieniu ogromnej rzeszy działkowców sądzimy, że przeanalizuje Pani jeszcze raz tę sprawę i nie dopuści do zmiany ustawy” – piszą działkowcy z ROD „Leśny” w Małej Hucie. Ogrody działkowe to polskie dziedzictwo narodowe, to kapitał, który powinniśmy chronić. „W ogrodach działkowych całe pokolenia Polaków uczyły się szacunku do ziemi i jej owoców, do ciężkiej pracy w ogrodzie, ale też doświadczały efektów swojej pracy. Są też symbolem dobrej organizacji działkowców zrzeszonych” – piszą instruktorzy SSI PZD – Okręgowego Zarządu Śląskiego w Katowicach podkreślając, że tylko RPO nie docenia ani działkowców ani pozytywów płynących z ogrodów. Wystąpienie RPO utwierdziło jedynie działkowców w przekonaniu, że nie mogą ufać Rzecznikowi Praw Obywatelskich, a także innym organom władzy państwowej.

Coraz częściej wśród działkowców pojawia się opinia, że prof. Irena Lipowicz ignorując tysiące listów, które w ciągu ostatnich miesięcy trafiły na jej biurko, pokazuje swój prawdziwy stosunek do środowiska działkowego, a jest nim całkowite lekceważenie. Czy tak powinien postępować Rzecznik Praw Obywatelskich, który rzekomo jest po to, by bronić obywateli? Ignorowanie masowych listów działkowców powoduje, że coraz więcej osób jest rozczarowanych taką postawą RPO. Swoje emocje i przemyślenia odzwierciedlają w listach, które stają się przez to coraz bardziej krytyczne. Pytaniem retorycznym pozostaje czy Pani Rzecznik czytała choć jeden z tych listów, które każdego dnia trafiają pod adres jej biura? Trudno nie odnieść wrażenia, że instytucja Rzecznika Praw Obywatelskich jest tylko kolejnym pustym urzędem, który ma służyć władzy, a nie obywatelowi. Prof. Lipowicz ciężko na taką opinię pracuje. Mimo milczenia działkowcy wciąż czekają. Na słowo, gest, dobrą wolę. Czy się doczekają?

AH

3. Czy RPO przerwie milczenie?

Już ponad tysiąc zbiorowych i indywidualnych listów działkowców zalega na biurku Rzecznika Praw Obywatelskich. W ten sposób wyrażają oni swój zdecydowany sprzeciw wobec szkodliwych działań podejmowanych

przez prof. Irenę Lipowicz. Wszystko wskazuje jednak na to, że RPO nie traktuje działkowców do końca poważnie, gdyż przez trzy miesiące nie pofatygowała się, by odpowiedzieć na chociaż jedno z wystąpień działkowców.

Od czego się zaczęło?

Całe napięcie na linii działkowcy – RPO rozpoczęło się kilka miesięcy temu, a dokładnie w czerwcu br. Wtedy to RPO w swoim wystąpieniu do wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej zasugerowała, że nowa ustawa działkowa jest niekonstytucyjna, dlatego nad jej zapisami powinien pochylić się Trybunał Konstytucyjny. Trudno się dziwić, że na działkowców słowa te zadziały niczym kubeł zimnej wody wylany na głowę w najmniej spodziewanym momencie. Zaledwie pięć miesięcy wcześniej zakończyli w Sejmie walkę o nową ustawę o ROD i byli pewni, że w końcu w ogrodach zapanuje spokój. Tymczasem RPO,

swoim jednym wystąpieniem, podważyła ich cały kilkumiesięczny trud i wysiłek. Mało tego, prof. Irena Lipowicz postawiła zarzut, a następnie schowała głowę w piasek. Mimo tego, że działkowcy w setkach listów domagają się wyjaśnień bądź też spotkania, RPO milczy i zdaje się udawać, że nic takiego się nie dzieje. Jedynym „gestem” na jaki dotychczas się zdobyła był tekst zamieszczony w jednym z ogólnopolskich dzienników, w którym RPO jedynie powtórzyła swoje dotychczasowe zarzuty wobec nowej ustawy o ROD, czym wywołała jeszcze większą falę krytyki działkowców.

Jawne lekceważenie obywateli

Tymczasem mijają kolejne tygodnie, krytycznych listów działkowców z dnia na dzień przybywa, a RPO cały czas milczy. Działkowców dodatkowo bulwersuje fakt, że prof. Irena Lipowicz lekceważy głos miliona obywateli, którzy w sprawie mówią jednym głosem, tymczasem bardzo poważnie traktuje wystąpienia dwóch mało wiarygodnych stowarzyszeń ogrodowych (jedno z Krosna, drugie z Krakowa), których działania stały się pretekstem do jej wystąpienia. Działając w ten sposób RPO chyba nie do końca zdawała sobie sprawę, że w ten

sposób sama wykopała pod sobą dołek. W skład jednego z tych stowarzyszeń wchodzi bowiem niewielka grupa osób, którym zależy przede wszystkim na załatwieniu partykularnych interesów. Pod szyldem drugiego, nieistniejącego stowarzyszenia, ukrywa się jeden człowiek, który od kilku lat prowadzi zaciekłą walkę z PZD. Zdziaiwiające jest więc to, że RPO wsłuchuje się z uwagą w głos tak mało wiarygodnych osób, lekceważąc równocześnie to, co mają jej do powiedzenia działkowcy nie z dwóch, a pięciu tysięcy ogrodów.

Tysiąc listów to dla RPO wciąż mało

Ignorancja, jaką wykazuje RPO sprawia, że działkowcy zdają się tracić już cierpliwość. Potwierdzeniem tego jest chociażby zmieniający się ton ich listów. Początkowo zwracali się do RPO przede wszystkim prosząc o zaprzestanie szkodliwych działań. Dziś, gdy ich cierpliwość wystawiana jest na niemałą próbę, nie szczędzą sobie ostrych i krytycznych słów. Listy pełne gorczy spływają na biurko RPO każdego dnia. Przynajmniej na-

dzieję na to, że trafiają na biurko, a nie do kosza na śmieci mają wszyscy działkowcy. Pytanie jednak ile jeszcze słów krytyki musi paść pod adresem prof. Ireny Lipowicz, ile tysięcy listów muszą jeszcze wysłać działkowcy, by doczekać się choć jednej, nawet krótkiej odpowiedzi. Wszystko wskazuje jednak na to, że tysiąc krytycznych listów to dla RPO wciąż za mało, więc działkowcy piszą dalej.

(mz)

4. Irena Lipowicz Rzecznik Praw Obywatelskich zabrała głos w sprawie ogrodów działkowych

W Rzeczpospolitej, w dodatku Rzecz o Prawie, w dniu 20 sierpnia 2014 r. ukazał się obszerny artykuł Ireny Lipowicz Rzecznika Praw Obywatelskich pod tytułem „Ogródki działkowe a Konstytucja”. Jest to reakcja Pani Rzecznik na wystąpienia, nie tylko jak pisze „niektó-

re oddziały tej organizacji (chodzi o PZD)”, ale wielu jednostek, a przede wszystkim na wystąpienia wielu indywidualnych działkowców. Ze wszystkimi listami można zapoznać się na stronie PZD i może wówczas ich wymowa trafi do opinii publicznej, co obywatele myślą

o inicjatywie Pani Rzecznik Praw Obywatelskich. Troska Pani Rzecznik o konstytucyjność zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych z 13 grudnia 2013 r. ma się szczególnie do konstytucyjnej roli obrony praw obywatela. Otóż Pani Rzecznik, ta ustawa i te kwestionowane przez Panią przepisy to jest właśnie jedyny możliwy w praktyce środek do ciągłości prawa działkowca do swojej działki. Można sobie teoretyzować o „nierówności ekonomicznej stowarzyszeń”, ale może wystarczy tych eksperymentów i teorii na żywym organizmie. Gdyby dobitnie urzeczywistnić Pani wizję, to byłaby Pani zadowolona z czystości prawa, ale czy to zadowolenie podzieliłoby milion polskich rodzin tracąc swe prawa do działki, a nawet swój majątek trwale związany z gruntem? Byłby to klasyczny paradoks – operacja się udała pacjent zmarł. Tym razem pacjent nie dał się otumanić i zadbał o swoje interesy poprzez obywatelską inicjatywę ustawodawczą. W trakcie procesu legislacyjnego były różne wątpliwości do poszczególnych rozwiązań i dlatego korzystano z autorytetów konstytucjonalistów, którzy opiniowali najbardziej kontrowersyjne kwestie. Oczywiście jedną z nich była sprawa dalszego funkcjonowania PZD jako stowarzyszenia. Konkluzja jest taka – to członkowie danej organizacji mają prawo do decydowania o jej losie, ale przede wszystkim o tym, czy sami chcą być członkiem takiej organizacji. Ten mechanizm został wprowadzony do ustawy. To członkowie PZD sami decydują, czy nadal chcą być jej członkami i czy chcą, aby PZD nadal prowadziło ich ogród.

Co tu jest niekonstytucyjnego? Czy to, że to obywatel, a nie Państwo i jego urzędnicy mają decydować za niego? Czy nadal w najwyższych organach Państwa funkcjonuje skompromitowana zasada, że Państwo wie lepiej od obywatela, co dla niego jest dobre. Kuriozalny jest też zarzut, że niekonstytucyjne jest to, że istnieje nierówność ekonomiczna pomiędzy PZD i nowo powstającymi stowarzyszeniami. Na czym polega ta nierówność, to już Pani Rzecznik nie wyjaśnia. Jeśli działkowcy z danego ogrodu postanawiają powołać własne stowarzyszenie i odłączyć się od PZD, co ma już miejsce, bo ustawa jest realizowana, to nowe stowarzyszenie przejmuje wszystko, co do tego ogrodu należy. Co jeszcze miałyby przejąć? Szanowna Pani Rzecznik, majątek PZD, to majątek znajdujący się w ogrodach. Bazując na tak sformułowanym zarzucie, w dodatku dotyczącym osób prawnych, a nie obywateli, możemy mieć do czynienia z ciekawym eksperymentem – każda osoba prawna nowo powstająca może domagać się wyrównania statusu ekonomicznego z już istniejącymi osobami prawnymi. Konkluzja przedstawiona w podsumowaniu tego wątku jest bardzo ciekawa – „do czasu wyodrębnienia się nowego stowarzyszenia ogrodowego całością dotychczasowego majątku bez ograniczeń dysponuje PZD” i to ma jednoznacznie wskazywać na nierówny potencjał ekonomiczny stowa-

rzyszeń. Szukamy w tym jakiejś logiki – jak wyrównać potencjał ekonomiczny PZD z nieistniejącym stowarzyszeniem. Skoro jeszcze nie zostało założone, to jaki ma mieć status ekonomiczny? Co oznacza teza Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego powtarzana przez Panią Rzecznik, że PZD dysponuje całym majątkiem bez ograniczeń? Co niby PZD miałyby zrobić z majątkiem znajdującym się w danym ogrodzie, zarządzanym przez działkowców z tego ogrodu? Czy to ma oznaczać, że szacowne instytucje uważają, iż PZD będzie po cichu sprzedawał w obce ręce ogrodzenie ogrodu, dom działkowca, instalacje wodociągowe i energetyczne? To jest majątek ROD. Są jeszcze środki na koncie ogrodu, ale nikt poza działkowcami z tego ROD nie jest uprawniony do dysponowania tymi środkami. Co ma więc oznaczać ten zarzut, bo jest poważny, ale nie ma ani słowa o tym, co to znaczy „bez ograniczeń”? Może są jakieś przykłady korzystania z tego „bez ograniczeń”? Otóż nie ma, to znów zwykłe teoretyzowanie i szukanie dziury w całym. Z całego wystąpienia Pani Rzecznik, także z zapowiedzi szybkiej reakcji, można wysnuć jeden wniosek – Pani oburzenie o niekonstytucyjność wzbudza tylko jedna rzecz – nie rozwiązano PZD, nie pozbawiono wszystkich członków tej organizacji hurtowo członkostwa w niej – jak chcą, to niech się ponownie zapisują i tworzą od nowa organizację. To byłoby najlepsze rozwiązanie, tylko dla kogo? Dla konstytucyjności prawa? Czy dla obywateli? Czy obywatele są dla Konstytucji, czy to Konstytucja jest dla obywateli? Czy można szkodzić społeczeństwu w imię teorii o niekonstytucyjności praw obywateli? To są pytania zasadnicze, bowiem podmiotem dla Konstytucji jest obywatel, a nie tworzone przez niego stowarzyszenia. Obywatel ma do tego prawo, może się zrzeszać, kiedy tylko zechce, jeśli już należy do jakiegoś zrzeszania, musi mieć nieskrepowane prawo do wystąpienia z niego bez ponoszenia uszczerbku na innych prawach cywilnych. Wydawałoby się, że to jest proste, ale jednak nie, gdy chodzi o blisko 44 tysiące hektarów gruntów zajmowanych przez ogrody, w większości w miastach. To jest klucz do całej, trwającej już 24 lata wojny z działkowcami. Jedyną metodą, aby bez żadnych zobowiązań przejąć te grunty było rozwiązanie podmiotu, który miał prawo do tych gruntów, a więc PZD. Skutek jednak byłby dalszy, jeśli nie ma PZD, to także wygasają prawa działkowców do działek. Grunt jest w pełnej dyspozycji właściciela. A działkowiec, obywatel, jego dotychczasowe prawa? To akurat obchodziło wyłącznie samych działkowców i to zaważyło na decyzji Sejmu RP, który prawie jednogłośnie, ponad podziałami politycznymi, wziął w opiekę i obronę obywateli RP – milion polskich rodzin. Dalszym ciągiem wojny z działkowcami jest wyrok NSA w sprawie altan. Tutaj spodziewaliśmy się inicjatywy Pani Rzecznik, aby chronić prawa miliona polskich rodzin. Jednak myliliśmy się. Pa-

ni Rzecznik wskazuje, że „na niewielu polskich działkach, inaczej niż na niemieckich, można spotkać słownikowe altany”. Szkoda jednak, że przywołuje Pani Rzecznik ogrody niemieckie, bo akurat tam na działkach są najlepiej wyposażane domki działkowe w całej Europie, a słownikowe „altany” to wszędzie, w Polsce i całej Europie, dodatkowy, bardzo rzadki element na działce.

Dlaczego zapadł taki wyrok? Dlaczego ktoś w NSA posłużył się jedną z wielu definicji altan z internetowej wikipedii? Dlaczego użyto metody słownikowej, a nie celowościowej do interpretacji istniejących przepisów, a przede wszystkim ponad 120-letniej tradycji na polskich działkach? Nie nam wnikać w te sprawy, ale zamiast ubolewać, że wykluczenie tej formy altan rozszerzy skalę ubóstwa, a nawet bezdomności osób starszych, liczyliśmy na inicjatywę Pani Rzecznik w celu prawnego uregulowania tego problemu. Czy Pani Rzecznik zdaje sobie sprawę z tego, co taki wyrok może oznaczać dla prawie wszystkich działkowców w Polsce? To już nie

jest teoretyczne rozważanie, to prawdziwe zagrożenie praw nabytych obywateli, praw do ich prywatnego majątku. Szkoda, że akurat ten problem praw obywatelskich zajmuje w artykule Pani Rzecznik tak mało miejsca, bo to jest prawdziwe zagrożenie konstytucyjnych praw obywatela.

Na zakończenie mała dygresja. Szanowna Pani Rzecznik w podtytule „Trzeba cierpliwości” używa zwrotu „żaden z właścicieli działek”. Otóż pragniemy Panią poinformować, że na terenie blisko pięciu tysięcy rodzinnych ogrodów działkowych, żaden z blisko miliona działkowców nie jest właścicielem działki. Może to szczegół, ale dla nas działkowców świadczący o tym, że nie do końca orientuje się Pani Rzecznik w realiach i prawach działkowca, a skupia się jedynie na tym, jak wyeliminować PZD – wbrew zdecydowanej woli jego członków, na co wskazuje już osiem miesięcy obowiązywania nowej ustawy.

Marek Pytka

Kierownik Wydziału Prezydialnego KR PZD

5. List otwarty

List otwarty

Uczestników Krajowych Dni Działkowca 2014 r.
do Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Ireny Lipowicz
w obronie obywatelskiej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych

Szanowna Pani Profesor

Zgromadzeni w dniu 6 września 2014 r. uczestnicy Krajowych Dni Działkowca, którzy zjechali do Warszawy z całej Polski by wspólnie świętować dożynki działkowe, pragną przesłać na Pani ręce wyrazy zaniepokojenia i obaw, jakie w środowisku działkowców wywołują inicjatywy podejmowane przez Panią profesor wobec ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Apelujemy o zaprzestanie angażowania urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich w działania wymierzone przeciwko obywatelskiej ustawie o ROD.

Przyjęcie przez Sejm w dniu 13 grudnia 2013 r. ustawy o ROD, było efektem wielomiesięcznych starań całej naszej społeczności zaangażowanej w ideę obywatelskiego projektu ustawy. Losy inicjatywy, którą własnym podpisem poparło ponad 900 000 obywateli, były burzliwe. Jednak dzięki determinacji setek tysięcy polskich działkowców, ostatecznie ustawa realizuje zasadnicze założenia projektu zgłoszonego przez obywateli.

Dzięki temu akt ten cieszy się olbrzymią akceptacją społeczną. Zawarte w nim rozwiązania stanowią wyważony kompromis pomiędzy potrzebami działkowców, a interesami właścicieli terenów zajmowanych przez ogrody, tj gmin. Zabezpiecza najważniejszą dla działkowców kwestię, tj poszanowanie praw nabytych przez ich rodziny do działek, zwiększając jednocześnie uprawnienia miast w sposobie dysponowania terenami ROD. Nowa ustawa rozwiązała również istotną z punktu widzenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego kwestię systemu zarządzania ogrodami, opierając go o zasady pluralizmu i swobody zrzeszania się działkowców.

Szanowna Pani Rzecznik

Podkreślamy te zagadnienia, ponieważ mamy powody by obwiać się, że formułowane przez Panią wątpliwości wobec zapisów służących zreformowaniu systemu ogrodnictwa działkowego w Polsce, w istocie mogą posłużyć za pretekst do ponownej próby podważenia usta-

wowych zabezpieczeń praw naszych rodzin. Chcielibyśmy uświadomić Pani profesor, że w powszechnym wśród działkowców odczuciu, kwestie zagwarantowania bezpieczeństwa ogrodów oraz naszych praw na wypadek likwidacji ROD, są najważniejszymi regulacjami zawartymi w ustawie. Dla zdecydowanej większości działkowców zmiana systemu organizacyjnego ROD, nie miała jakiegokolwiek znaczenia, bo jej nie oczekiwali. Nasze doświadczenia wskazują bowiem, iż fakt zrzeszenia w ogólnopolskiej organizacji, której potencjał stanowi realną przeciwwagę dla wpływów środowisk gospodarczych dążących do przejęcia terenów ogrodów, jest równie ważny dla zabezpieczenia naszych praw, jak gwarancje ustawowe.

Każdy kto zna realia ogrodów wie, że idea zachowania Polskiego Związku Działkowców cieszyła się wśród jego członków realnym poparciem. Potwierdziły to chociażby efekty zbiórki podpisów pod obywatelskim projektem zainicjowanym przez tą organizację. Poparcia udzieliła mu rekordowa liczba ponad 900 000 obywateli, wśród których działkowcy stanowili przytłaczającą większość. Co więcej, dowodów powszechnej akceptacji dla przynależności do PZD nie brak również i dzisiaj. Ustawa zobligowała ogrody do zwołania specjalnych zebrań, na których działkowcy wypowiadają się o przyszłości organizacyjnej ich ROD. W demokratycznych głosowaniach, w których udział zagwarantowano każdemu z działkowców, w zdecydowanej większości ogrodów zapadają decyzje o pozostaniu w PZD. Tam zaś, gdzie idea odłączenia ogrodów znajduje poparcie, zgodnie z ustawą PZD przekazuje prowadzenie ROD wraz z jego majątkiem na rzecz nowopowołanych stowarzyszeń.

Niestety wiele wskazuje na to, iż rozstrzygnięcia podejmowane przez działkowców nie podobają się wszystkim. Osoby, które swego czasu rozpowszechniały fałszywy obraz relacji pomiędzy PZD, a jego członkami, nie chcą pogodzić się z wynikami wyborów dokonywanych przez działkowców. W dalszym ciągu wysuwają kłamliwe i oszczercze zarzuty wobec PZD i kwestionują zapisy ustawy, które gwarantują, iż decyzja o przyszłości ogrodów podejmowana jest na transparentnych zasadach. Brak realnego poparcia dla ich poglądów nie przeszkadza im twierdzić, że występują w imieniu naszej społeczności. Wykorzystują do tego stowarzyszenia, które pomimo nazw sugerujących zrzeszenie licznej grupy działkowców, w rzeczywistości skupiają wąską, ale wyjątkowo krzykliwą rzeszę osób, nierzadko skłóconych ze społecznością nawet we własnym ogrodzie. Co więcej, znane są nam przypadki, że w sytuacji, gdy osoby te nie mogły znaleźć 15 działkowców chętnych do założenia stowarzyszenia, i tak fałszywie podawały się za reprezentantów takiej organizacji.

Szanowna Pani Rzecznik

Śledząc Pani wystąpienia dochodzimy do wniosku, iż wpływ na Pani poglądy musiało mieć przyjęcie za prawdziwy, fałszywego obrazu stosunków panujących w ogrodach. Z ubolewaniem możemy jedynie stwierdzić, iż formułując krytyczne oceny na temat nowej ustawy o ROD, nie zadbała Pani o zweryfikowanie podstaw, na których zostały one oparte. Dlatego prosimy Panią, aby przed podjęciem kolejnych działań w sprawie ustawy o ROD, zechciała Pani pogłębić wiedzę na temat ogrodów. W szczególności zachęcamy Panią do bliższych kontaktów z organizacją zrzeszającą ponad 1 000 000 działkowców w Polsce, tj. Polskim Związkiem Działkowców. Stowarzyszeniem, do którego przynależność, zgodnie z art. 49 ustawy o ROD, jest całkowicie dobrowolna i któremu w demokratycznych głosowaniach działkowcy powierzyli już prowadzenie ponad 1000 ogrodów.

Głęboko wierzymy, że zapoznawszy się ze stanem rzeczywistym, a zwłaszcza z prawdziwymi problemami, z jakimi borykają się działkowcy, zmieni Pani nastawienie do ustawy o ROD. Co więcej, mamy nadzieję, że zechce Pani włączyć swój urząd w pomoc w ich rozwiązywaniu. Już dziś zachęcamy Panią chociażby do czynnego zaangażowania urzędu RPO w procesy, w których PZD broni ogrody przed wątpliwymi roszczeniami tzw. byłych właścicieli. Zjawisko to realnie dotyka kilkudziesięciu tysięcy rodzin działkowych, a koszty, jakie PZD ponosi broniąc praw działkowców, tylko w 2014 r. wyniosły blisko 10 milionów złotych. Zakładamy, że fakty te nie były Pani znane, gdy krytykowała Pani przepisy przejściowe ustawy o ROD, jako rzekomo preferujące PZD pod względem majątkowym.

Szanowna Pani Profesor

Niedawno świętowaliśmy 25 rocznicę przywrócenia demokracji w Polsce. Pomimo upływu tak długiego czasu, ustawa o ROD jest dopiero pierwszym aktem regulującym kompleksowo ważną dziedzinę życia społecznego uchwalonym w trybie inicjatywy obywatelskiej. Poparła ją rekordowa liczba obywateli, głównie działkowców, co dowodzi, iż nasze środowisko, skupia osoby świadome swych praw. W powszechnym odczuciu społecznym, nie tylko działkowców, jest to ustawa, która uratowała ogrody, a więc de facto ponad milion rodzin polskich działkowców, przed kolejną już próbą usunięcia ich z zajmowanych terenów. Uważamy, że tylko te fakty dają nam moralne prawo do zaapelowania do Pani profesor o zaprzestanie angażowania się w atakowanie naszej ustawy. Uważamy za niedopuszczalne, aby urząd, który w nazwie ma słowo „obywatelski”, stanął na czele kampanii, której celem jest zwalczanie ustawy obywatelskiej.

Jednocześnie pragniemy Pani profesor przypomnieć,

że większość działkowców to osoby, które z racji wieku mają bogaty wachlarz doświadczeń życiowych. Nauczyły nas one, że jeżeli ktoś na siłę chce nas uszczęśliwić, to nie chodzi mu o nasze dobro. Zgodnie z ustawą, to my działkowcy mamy zdecydować o przyszłości naszych ogrodów. Ta prosta reguła, jak chyba żadna, odzwierciedla ideę społeczeństwa obywatelskiego. Nie wszystkim w Polsce była ona jednak bliska. Znaleźli się posłowie, którzy wyrok Trybunału Konstytucyjnego próbowali wykorzystać jako pretekst do odebrania naszym rodzinom

wszelkich praw, inni chcieli zdecydować za nas i rozwiązać PZD. Pani dotychczasowe działania dały działkowcom podstawę do rozważań, czy aby Rzecznik Praw Obywatelskich również nie stanął po stronie przeciwników ROD. Stąd nasz list.

Wierzimy, że po zapoznaniu się przez Panią z całością problemów, z jakimi borykamy się w ogrodach, zmieni Pani nastawienie do obywatelskiej ustawy o ROD i wycofa się z inicjatyw, które tak bardzo zaniepokoiły działkowców.

Z pozdrowieniami
z działkowego święta plonów

Uczestnicy – sygnatariusze listu
/-/ 472 podpisy

Warszawa, ROD „Rakowiec” 6 września 2014 r.

VI. POLSKI ZWIĄZEK DZIAŁKOWCÓW A ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

1. Jest porozumienie

Polski Związek Działkowców i Związek Miast Polskich podpisały porozumienie o współpracy. Obie strony zapowiedziały, że w swoich działaniach będą uwzględniały zapisy nowej ustawy o ROD zgodnie z którymi ogrody mają służyć nie tylko działkowcom,

ale też mieszkańcom lokalnych społeczności. Porozumienie w dniu 22 sierpnia podpisali: prezes PZD Eugeniusz Kondracki, członek Prezydium KR PZD Zdzisław Śliwa oraz prezes ZMP Ryszard Grobelny.

Wyciszenie zaognionej sytuacji

To, że stronom udało się znaleźć wspólną płaszczyznę do porozumienia, jest z pewnością wydarzeniem wyjątkowo ważnym. Znosi się bowiem na to, że zakończy ono kilkumiesięczny, dość ostry spór, jaki istniał między Polskim Związkiem Działkowców a Związkiem Miast Polskich. Sytuacja zaogniła się zwłaszcza w grudniu ubiegłego roku, kiedy to działkowcy byli na finiszu walki o nową ustawę o ROD. Po zmaganiach w Sejmie, czekali już tylko na podpis prezydenta pod ustawą. Wtedy właśnie do gry wkroczył ZMP, który dość głośno zaczął promować tezę, że

ustawa działkowa jest niekonstytucyjna, dlatego jak najszybciej nad jej zapisami powinien pochylić się Trybunał Konstytucyjny. ZMP zwrócił się na piśmie do prezydenta Bronisława Komorowskiego, by ten skierował ustawę działkową do TK, zastrzegając, że jeżeli się tak nie stanie, zrobi to sam. Stanowisko ZMP wywołało prawdziwą burzę wśród działkowców, którzy swój sprzeciw wyrazili w setkach stanowisk skierowanych do prezesa ZMP Ryszarda Grobelnego. Sprawa ta spowodowała też podział w samym ZMP, gdyż część miast należących do Związku stanowczo

odcięła się od tej propozycji. Dziś działkowcy mogą odetchnąć z ulgą, gdyż w zawartym porozumieniu

znalazł się zapis zgodnie z którym ZMP wycofał się ze swojej propozycji.

Ogrody nie tylko dla działkowców

W porozumieniu znalazło się też wiele innych zapisów, zobowiązujących obie strony do konkretnych działań. Jeden z najważniejszych mówi o dalszym rozwoju ogrodów. Widmo ich likwidacji, zwłaszcza w dużych miastach, jest bowiem tym, czego działkowcy boją się od dawna. Nie jest bowiem tajemnicą, że lista chętnych do przejęcia terenów na których znajdują się działki jest dość długa, zwłaszcza wśród inwestorów, którzy z pewnością nie mieliby problemów, by altany zamienić w szklane apartamentowce. Jak jednak mówił prezes

PZD Eugeniusz Kondracki ogrody działkowe to coś znacznie więcej niż grunty. Dlatego PZD chce, by służyły one nie tylko wybranym, którzy mają w nich działki, ale całemu społeczeństwu.

Jak dodawał Ryszard Grobelny wiele ROD otoczonych jest obecnie osiedlami, dzięki porozumieniu mogą być miejscem rekreacji dla okolicznych mieszkańców. „ZMP zależy na rozwoju systemu ogrodów i na jak najlepszym ich funkcjonowaniu – zapewniał Grobelny.

Wspólne działania na rzecz altan

Jedno z pierwszych wspólnych działań PZD i ZMP ma dotyczyć altan. Z orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego wynika bowiem, że większość z 900 tys. to samowole budowlane, gdyż swoją konstrukcją przypominają małe domki rekreacyjno-wypoczynkowe. Tymczasem wg NSA, powołującego się na definicję słownikową, altaną jest jedynie ażurowa konstrukcja przypominająca wiatę, służąca głównie do ochrony przed słońcem i wiatrem. Obecnie PZD prowadzi działania mające na celu nowelizację zapisów ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw, które mają na celu ochronę altan przed masową likwidacją. Prezes ZMP zapowiedział, że będzie wspierał działania działkowców, bo w tej konkretnej sytuacji namacalnie widać, jak bardzo prawo odbiega od życia.

W zawartym porozumieniu znalazło się wiele innych

postanowień. Jedno z nich mówi o tym, że ogrody nie będą wykorzystywane w sposób niezgodny z prawem, w szczególności poprzez zamieszkiwanie. Zgodnie z innym zapisem prowadzone będą działania mające na celu poprawienie estetyki ogrodów w miastach, tak by były jak najlepszym dopełnieniem miejskiego krajobrazu. Strony mają też prowadzić promocję ogrodnictwa jako formy rekreacji i wypoczynku członków społeczności miejskiej oraz ogrodnictwa miejskiego. Jeżeli zaś któraś ze stron nie będzie wywiązywała się z przestrzegania zapisów nowej ustawy spór ma zostać zakończony na drodze ugody. Patrząc jednak na to, że zarówno PZD i ZMP podkreślały, że sprawę traktują wyjątkowo poważnie i priorytetowo, należy mieć nadzieję, że do ponownego konfliktu między związkami nie dojdzie.

(MZ)

2. Treść porozumienia

POROZUMIENIE

z dnia 22 sierpnia 2014 r.

w sprawie

współpracy pomiędzy Związkiem Miast Polskich i Polskim Związkiem Działkowców

zawarte pomiędzy

Związkiem Miast Polskich,

reprezentowanym przez p. Ryszarda Grobelnego, Prezesa ZMP,

a

Polskim Związkiem Działkowców,

reprezentowanym przez p. Eugeniusza Kondrackiego, Prezesa PZD

oraz p. Zdzisława Śliwę, członka Prezydium KR PZD

Mając na uwadze znaczenie istnienia rodzinnych ogrodów działkowych dla miast i ich mieszkańców oraz dostrzegając potrzebę wypracowania mechanizmów stałej współpracy pomiędzy samorządami lokalnymi, a środowiskiem działkowców, w celu zapewnienia prawidłowej realizacji zapisów ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, ZMP i PZD, zwane dalej stronami, zgodnie postanawiają:

§ 1.

Ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych stanowi podstawę dla codziennej współpracy pomiędzy władzami miast a stowarzyszeniem ogrodowym Polski Związek Działkowców.

§ 2.

1. Strony podejmą współpracę w zakresie wypracowania mechanizmów służących stosowaniu przepisów ustawy w sposób nienaruszający interesów miast oraz działkowców oraz pełniejszemu wykorzystaniu potencjału ROD do zaspokajaniu potrzeb członków społeczności lokalnych.
2. Współpraca, o której mowa w ust. 1, obejmie w szczególności następujące zagadnienia:
 - 1) zrównoważony rozwój miast,
 - 2) wykorzystanie ROD jako terenów zielonych służących społecznościom lokalnym,
 - 3) wspieranie inwestycji ROD w infrastrukturę służącą działkowcom oraz innym osobom korzystającym z ROD,
 - 4) regulacja sytuacji prawnej ROD,
 - 5) zapobieganie wykorzystywaniu terenów ROD w sposób niezgodny z prawem, w szczególności przez zamieszkiwanie, prowadzenie działalności gospodarczej, samowole budowlane,
 - 6) działania na rzecz poprawy estetyki i zagospodarowania ROD,
 - 7) promocja ogrodnictwa działkowego, jako formy wypoczynku i rekreacji członków społeczności miejskiej oraz ogrodnictwa miejskiego,

- 8) inicjowanie badań i analiz zjawiska ogrodnictwa działkowego, w szczególności pod kątem przyszłych form wykorzystania potencjału, jaki niesie ze sobą utrzymywanie ROD na terenie miast.

§ 3

1. Strony będą inicjowały działania służące podtrzymaniu prawidłowych relacji pomiędzy władzami lokalnymi a społecznościami działkowców.
2. W przypadku sporu pomiędzy miastem zrzeszonym w ZMP a PZD, w szczególności przy stosowaniu zapisów ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, strony porozumienia podejmą próbę wypracowania rozwiązań służących zakończeniu sporu na drodze ugody.
3. Postanowienia ust. 2 nie mogą być interpretowane jako podstawa do ograniczania uprawnień członków ZMP lub PZD do korzystania z innych dostępnych środków prawnych.

§ 4

W przypadku zaistnienia działań legislacyjnych, których przedmiot odnosić się będzie do kwestii związanych z funkcjonowaniem ROD, w szczególności obecnie uregulowanych w ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, strony podejmą starania w celu wypracowania zgodnego stanowiska w tej sprawie.

§ 5

Związek Miast Polskich, wobec uwzględnienia w ostatecznym tekście ustawy najważniejszych uwag, biorąc pod uwagę postulaty części miast członkowskich, wycofuje przesłaną do Prezydenta RP prośbę o skierowanie ustawy z dnia 13 grudnia 2013 roku o rodzinnych ogrodach działkowych do Trybunału Konstytucyjnego.

§ 6

Porozumienie wchodzi w życie z dniem podpisania.

Prezes Związku Miast Polskich
/-/ Ryszard Grobelny

Prezes
Polskiego Związku Działkowców
/-/ Eugeniusz Kondracki

Członek Prezydium
Krajowej Rady
Polskiego Związku Działkowców
/-/ Zdzisław Śliwa

VII. DZIAŁKOWCY W UTRECHCIE

1. Spotkanie europejskich działkowców w Utrechcie

Ogrody działkowe w centrum uwagi – to hasło, które przyświecało tegorocznemu Międzynarodowemu Kongresowi Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych, który odbył się w dniach 28-30 sierpnia w Utrechcie. Poza reprezentantami 14 państw europejskich w Kongresie wzięli także udział przedstawiciele polskich działkowców z Prezesem PZD Eugeniuszem Kondrackim na czele.

Kongresy Biura Międzynarodowego odbywają się regularnie, zazwyczaj co trzy lata, w różnych europejskich miastach. W tym roku padło na Holandię, a dokładnie Utrecht, niezwykle malownicze miasteczko położone zaledwie dwadzieścia minut drogi od Amsterdamu.

Przez trzy kongresowe dni przedstawiciele 15 europejskich związków, dzielili się swoimi doświadczeniami związanymi z ogrodnictwem działkowym. Ponieważ każde państwo to inna kultura i obyczaje, ogrody działkowe, a także sposób ich zagospodarowania nie wszędzie wyglądają tak samo. Mimo tego, że nie brakuje wielu punktów wspólnych, jest też wiele różnic. Było to szczególnie widoczne podczas prezentacji, kiedy każdy Związek miał okazję przedstawić najważniejsze informacje na temat ogrodnictwa działkowego w swoim kraju.

Otóż okazuje się, że jeden z najbardziej popularnych ogrodów w Austrii usytuowany jest w samym centrum Wiednia. W sąsiedztwie znajdują się same biurowce i apartamentowce. W przeciwieństwie jednak do tego, jak wygląda to w Polsce, takie ułożenie ogrodu nikomu nie przeszkadza. Mało tego, nie tylko działkowcy, ale także mieszkańcy miasta, bardzo cenią sobie ten zielony park, w którym mogą zaczerpnąć świeżego powietrza, oderwać się od zgiełku miasta. Inwestorzy nie mają też pokus, by zasadzać się na ten teren i próbować go przejąć pod jakąś inwestycję. Jest to z pewnością sytuacja, jakiej polscy działkowcy mogą pozazdrościć tylko swoim sąsiadom. Nasza rzeczywistość wygląda bowiem nieco inaczej – działkowcy muszą ciągle walczyć o utrzymanie użytkowanych przez siebie gruntów, na które ciągle zakusy ma wielu deweloperów.

Jeżeli chodzi o np. Francję to tamtejsi działkowcy starają się tworzyć ogrody działkowe przyjazne w sposób szczególny osobom niepełnosprawnym. W wielu ogrodach wydzielane są specjalne obszary, które dostosowane są do potrzeb osób poruszających się na wózkach inwalidzkich. Specjalnie z myślą o nich grządki umieszczane są na podwyższeniu, dzięki czemu osoby mające

problemy z poruszaniem się mogą bez problemu uprawiać na nich różnego rodzaju warzywa czy zioła.

Podobnie jak w Polsce, tak i np. w Niemczech w ogrodach działkowych budowane są hotele dla owadów zapylających. Działkowcy bardzo często budują je własnoręcznie, bez ponoszenia dużych nakładów finansowych. Dzięki czemu trzmiele, pszczoły czy inne zapylacze znajdują bezpieczne schronienie. Patrząc na liczbę stosowanych dziś pestycydów działania te wszyscy uczestnicy kongresu uznali za niezwykle potrzebne, dlatego wiele związków zapowiedziało, że wprowadzi je również do swojej działalności.

Okazuje się również, że w większości europejskich ogrodów, podobnie jak w Polsce, prowadzona jest szeroka działalność na rzecz dzieci. W ogrodach organizowane są tzw. zielone szkoły podczas których najmłodsi uczą się ekologicznej uprawy owoców i warzyw. W wielu ogrodach organizowane są też wakacje dla dzieci, budowane place zabaw, są też ogrody w których istnieją przedszkola.

Uczestnicy Kongresu mieli też okazję odwiedzić kilka holenderskich ogrodów, co też pokazało ich różnorodność. Wyjątkowa wilgotność gleby sprawia, że wiele ogrodów usytuowanych jest na dość bagnistych terenach, przez co uprawa warzyw czy owoców nie zawsze jest łatwa. Mimo tego, nie brakuje chętnych którzy chcą posiadać własny kawałek ziemi, dlatego listy oczekujących na przyznanie działki w holenderskich ogrodach są wyjątkowo długie.

Wiele tamtejszych ogrodów pełni rolę parków, po których pospacerować mogą wszyscy mieszkańcy okolicznych bloków. Mało tego, wielu z nich korzysta z możliwości wynajęcia skrawka ziemi czy szklarni, by hodować własnoręcznie warzywa czy zioła. Dla wielu europejskich działkowców, w tym polskich, zaskoczeniem była hodowla zwierząt, jaką praktykują na działkach holenderscy działkowcy. Króliki, owce, kury, kozy, to tylko niektóre zwierzęta, które można spotkać w tamtejszych ogrodach. Stanowi to szczególną atrakcję dla dzieci, które bardzo często lekcję biologii spędzają właśnie na działkach.

Okazuje się też, że w Holandii, inaczej niż w Polsce, otrzymanie działki w użytkowanie nie jest wcale takie proste. By zostać działkowcem najpierw trzeba odbyć specjalny, zazwyczaj roczny, staż podczas którego kandydaci uczą się podstaw ogrodnictwa. Jeżeli po tym cza-

się faktycznie stwierdza, że działka jest ich pasją, dopisywani są do długiej listy oczekujących na jej przyznanie. Następnie muszą stać się członkami Związku i uiścić stosowne opłaty. A te, w przeciwieństwie do polskich, wcale niskie nie są. Za 200 m² działkę w Utrechcie trze-

ba zapłacić 300 euro, za 400 m² aż 600 euro. Dla wielu Holendrów jednak korzyści rekreacyjne, wypoczynkowe jakie dają im ogrody działkowe są o wiele większe niż tylko koszty materialne, jakie muszą ponieść.

Polskie akcenty

Podczas Kongresu nie obeszło się też bez polskich akcentów. Jednym z najważniejszych była prezentacja działalności medialnej Polskiego Związku Działkowców. Pokazała ona, że żaden inny związek europejski nie prowadzi jej aż na tak szeroką skalę. W żadnej innej organizacji działkowców nie wydaje się tak wielu materiałów

informacyjnych i promocyjnych dla użytkowników działek jak w PZD. Prezentacja została bardzo dobrze przyjęta. Padło wiele pytań na temat tego, co mogą zrobić inni z informacjami do użytkowników działek, mediów a także społeczeństwa. Treść referatu publikujemy poniżej.

Europejski Dzień Działkowca

Ważnym punktem programu był też Europejski Dzień Działkowca, w którym poza użytkownikami działek, wziął udział burmistrz miasta, który obiecał także, że

miasto będzie wspierało działkowców tak, by ogrody mogły się jak najlepiej rozwijać.

Ogrody muszą się rozwijać

Na zakończenie Kongresu przyjęta została rezolucja, w której wyznaczono dalsze kierunki działań dla wszystkich europejskich Związków zrzeszających działkowców. Uznano w niej, że ogrody działkowe są niezbędnym elementem przestrzeni publicznej, gdyż spełniają wiele pozytywnych funkcji. Konieczne jest więc ich dalszy rozwój. *„Musimy aktywnie pracować na rzecz dalszego rozwoju ogrodów działkowych, by ich pozytywne aspekty zostały uświadomione całemu społeczeństwu. Naszym celem musi być to, aby sprawić, że poczucie wartości i istnienia ogrodów działkowych stanie się fundamentem przyszłości społeczeństwa”* – czytamy w rezolucji. Uznano także, że liczne działania w ogrodach działkowych znane są tylko wewnątrz organizacji, dlatego należy podjąć działania, które pozwolą przyciągnąć zainteresowa-

nie mediów, a także lokalnych społeczności. „Stać się widocznymi dla innych, pokazywać ogrody w sposób pozytywny, konsekwentnie realizować swoje cele, emitować wokół siebie pewność siebie i poczucie własnej wartości, pokazywać swoją siłę, wspólne działania traktować jako priorytet - to jedne z najważniejszych celów, jakie postawili sobie na najbliższe lata wszyscy uczestnicy kongresu. Informacją o tym, na ile udało się je zrealizować działkowcy będą mogli się ze sobą podzielić już za dwa lata, podczas kolejnego kongresu, który odbędzie się w Wiedniu. Do tego czasu pieczę nad działaniami wszystkich związków sprawował będzie nowy prezydent Biura Międzynarodowego Wilhelm Wohatschek z Austrii, który swoją funkcję przejął po ustępującym Chrisie Zijdeveldzie z Holandii.

(mz)

2. Polscy działkowcy w mediach. Co się sprawdza a czego należy unikać

I.

Czym są media?

1.1 Definicja

Mediami nazywamy różnego rodzaju nośniki informacji, za pomocą których kieruje się pewne treści do bardzo

licznej i zróżnicowanej grupy odbiorców. Zalicza do nich przede wszystkim prasę, radio, telewizję i internet. Zdecydowana większość odbiorców przekazu medialne-

go jest przeświadczona o tym, że podstawowym zadaniem mediów jest przekazywanie informacji i podawanie określonych informacji o zdarzeniach, i w większość przypadków tak jest. Dlatego bardzo często media odbierane są jako uczciwe instytucje informacyjne. W praktyce media mogą być i często są instrumentami manipulacji. Dlatego warto pamiętać, że w mediach bardzo często przedstawiane są również nierzetelne informacje, zgodne z linią danej redakcji. Warto pamiętać, by nie ufać im bezgranicznie i nie przyjmować bezkrytycznie.

Media mają niezwykle silne oddziaływania na opinię publiczną, dlatego często są nazywane „czwartą władzą”.

1.2 Media w skrócie:

- dzięki nim społeczności mogą się ze sobą komunikować i być odbiorcami różnych informacji
- są nieodłączną częścią rzeczywistości każdego człowieka
- mają ogromny wpływ na odbiorcę
- kreują rzeczywistość
- to one mają decydujący wpływ na sposób myślenia i postępowania człowieka
- to one przyczyniają się do tego, jak odbierane/interpretowane jest jakieś wydarzenie

Uwaga: *warto pamiętać, że nie można przyjmować ich bezkrytycznie*

II. Rodzaje mediów w których mówi się o działkowcach

Można rozróżnić trzy główne rodzaje mediów, w których mówi się o działkowcach:

- OGÓLNOPOLSKIE
- LOKALNE
- ZWIĄZKOWE

1. Media ogólnopolskie - czyli takie, które ukazują się na terenie całego kraju. Ich zasięg i siła oddziaływania są bardzo duże. Poruszają tematy ważne dla wszystkich działkowców. Mają największy wpływ na opinię publiczną.

PZD ma wykupiony monitoring mediów, dzięki któremu codziennie otrzymuje pakiet materiałów, jakie ukazały się w danym dniu (w prasie, radiu, telewizji, Internecie) na temat działkowców.

Z raportu można wysnuć następujące wnioski: Media ogólnopolskie odnoszą się dość pozytywnie do działań PZD, jednak wydźwięk materiałów jest o wiele bardziej pozytywny w mediach lokalnych. Zdarzają się media ogólnopolskie, które manipulują informacjami na temat działkowców, pokazując ich w krzywym zwierciadle. Bardzo często to samo wydarzenie, przedstawione jest zupełnie inaczej w dwóch różnych ogólnopolskich dziennikach. Uzależnione to jest od polityki danej redakcji.

Wniosek: *nie należy być bezkrytycznym odbiorcą mediów.*

2. Media lokalne - czyli takie, które ukazują się w wybranych województwach/ częściach Polski, dotyczą jakieś wąskiej grupy osób, np. działkowców z jednego ogrodu. Ich zasięg jest mniejszy (w porównaniu do mediów ogólnopolskich), ale siła oddziaływania w danej społeczności bardzo duża. W tych mediach ukazują się o

wiele więcej materiałów na temat działkowców niż w mediach ogólnopolskich. Jest też o wiele więcej materiałów o wydźwięku pozytywnym.

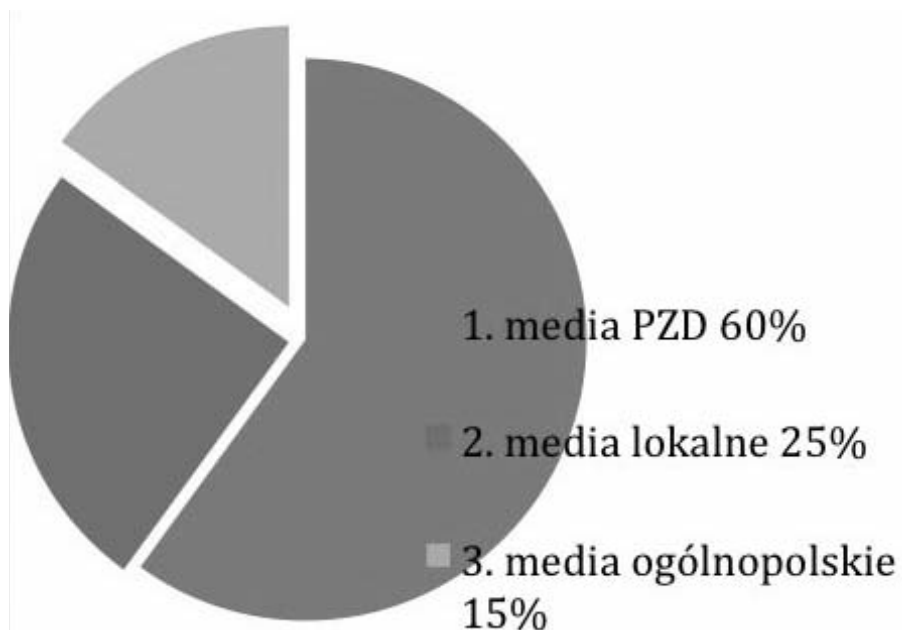
WNIOSKI: *Nie należy lekceważyć mediów lokalnych. Bardzo często o nich zapominamy, skupiając się na współpracy z mediami ogólnopolskimi. Tymczasem są one równie ważne.*

Media ogólnopolskie	Media lokalne
piszą rządziej na temat działkowców	piszą bardzo dużo na temat działkowców
materiały mają wydźwięk bardzo różny	materiały mają zazwyczaj wydźwięk bardzo pozytywny
w ciągu miesiąca ukazuje się od kilku do kilkunastu materiałów na temat działkowców	dziennie ukazuje się od kilku do nawet 10 materiałów na temat działkowców

3. Media związkowe – media wydawane przez ogólnopolską organizację działkowców. Są najważniejszym i najszybszym źródłem informacji dla działkowców. Ich siła oddziaływania jest największa. Mają największy zasięg, przekazują najważniejsze informacje i co najważniejsze przekazują wiarygodne informacje, tzw. z pierwszej ręki. Są najważniejszym kanałem komunikacji z działkowcami. Są w nich poruszane najważniejsze dla działkowców tematy. Są to informacje rzetelne i obiektywne. Do większości z nich działkowcy mają bezpłatny dostęp.

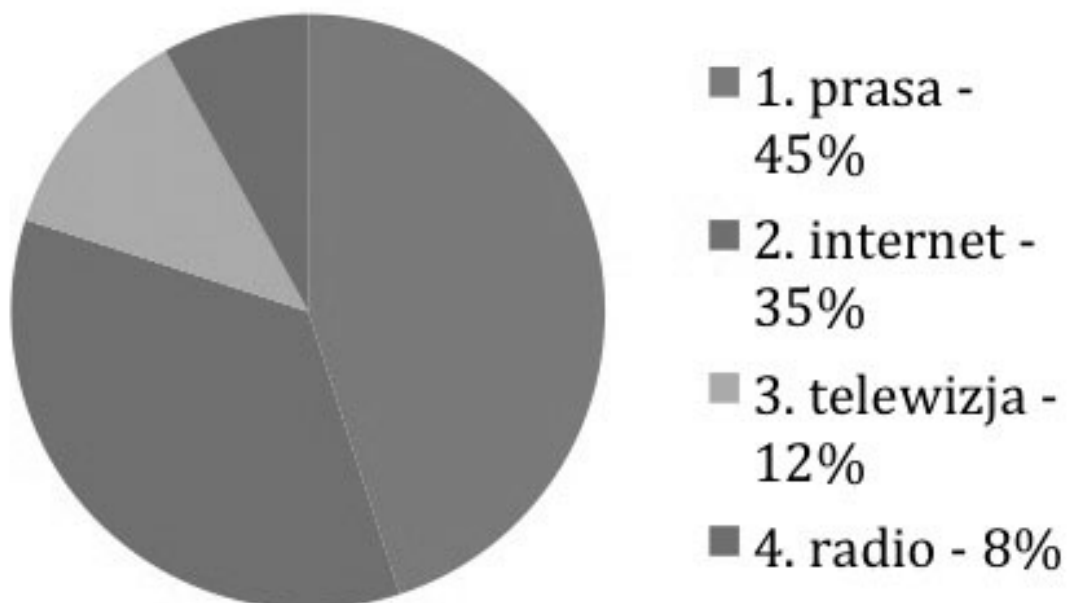
4. PODSUMOWANIE

4.1 Skąd działkowcy czerpią najwięcej informacji?



Gdzie ukazuje się najwięcej materiałów poświęconych działkowcom?

Rodzaje mediów



4.2 Najważniejsze media – to media związkowe Dlaczego?

- docierają do 4 000 000 działkowców, ich rodzin i znajomych
- wydawane są regularnie – stałe źródło informacji
- mają największy zasięg

- pokazują prawdziwe, rzetelne, sprawdzone informacje
- podane w przystępnej formie
- najwięcej informacji ukazuje się w materiałach drukowanych i internecie
- przekazują informacje z największą znajomością problemów działkowych

III. Media związkowe – czyli jakie?

3.1 Miesięczniki „działkowiec” i „Mój ogródek”

3.2 Zielona Rzeczpospolita

3.3 Biuletyn Informacyjny Krajowej Rady

3.4 Informator działkowca

3.5 Ulotki, plakaty, broszury informacyjne, plansze informacyjne

3.6 Książki

3.7 Strony internetowe i social media

3.8 Materiały wideo (YouTube)

3.1 Miesięcznik „działkowiec” - największy w Polsce magazyn o tematyce ogrodniczej. Obecny na rynku od 60 lat. Magazyn liczy sobie blisko 100 stron, a jego nakład wynosi 200 000 egzemplarzy. Można w nim znaleźć informacje na temat uprawy owoców i warzyw, urządzania ogrodu, zdrowego stylu życia, ochrony roślin, modernizacji działek, nawożenia, ochrony roślin, a także najważniejsze informacje na temat działań ogólnopolskiej organizacji działkowców. Miesięcznik cały czas się zmienia, łącząc tradycję z nowoczesnością, biorąc z nich to co najlepsze.

Miesięcznik „Mój ogródek” – najnowsze pismo wydawnictwa „działkowiec”. Dostępne na rynku od marca br. Liczy sobie około 60-70 stron. Pismo współredagowane przez czytelników, którzy mogą prezentować swoje działki i dzielić się pasją ogrodniczą, wiedzą, doświadczeniem. Jedno z nielicznych tego typu pism w Polsce.

3.2. Zielona Rzeczpospolita - jedyna w Polsce gazeta wydawana bezpłatnie dla działkowców. Wydawana od 2013 roku przez Krajową Radę PZD. Nakład wynosi 200 000 egzemplarzy. Jest bezpłatnie przekazywana do wszystkich ogrodów działkowych. Dostęp do „ZRz” ma każdy użytkownik ogrodu działkowego. Jest też do pobrania w wersji elektronicznej ze strony KR PZD. W „ZRz” publikowane są wszystkie najważniejsze informacje, na temat aktualnej sytuacji ogrodów i Związku. Dzięki wydawnictwu działkowcy otrzymują szybko

informację na temat najważniejszych wydarzeń. Jedyne tego typu pismo w Polsce, poświęcone tylko i wyłącznie aktualnej sytuacji działkowców.

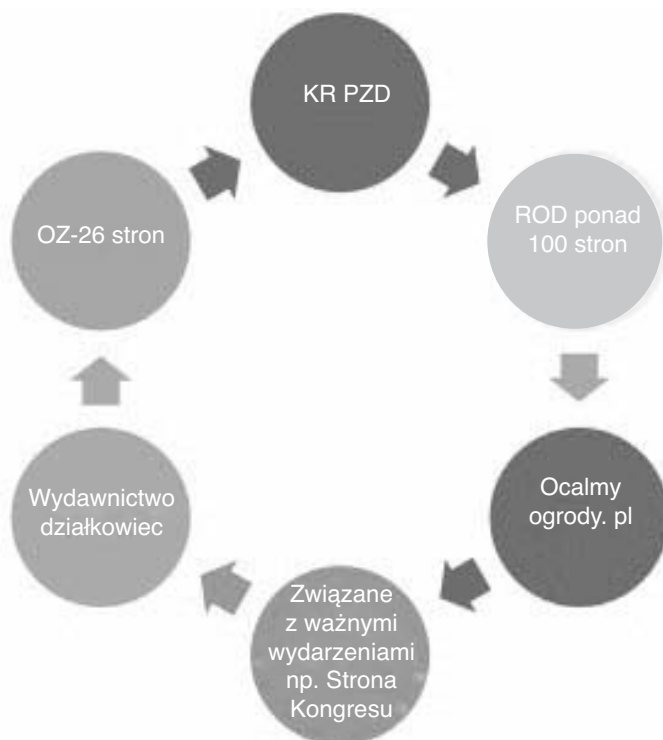
3.3. Biuletyn Informacyjny – rocznie wydawanych jest około 10-12 numerów. Każdy liczy sobie od 100 do 120 stron. Nakład wynosi około 10 000 egzemplarzy. W „Biuletynie” publikowane są wszystkie aktualne informacje na temat tego, co dzieje się w PZD. Publikowane są też wszystkie ważne uchwały, decyzje, komunikaty, oświadczenia, wzory dokumentów. Dostępny jest bezpłatnie dla każdego działkowca poprzez Zarządy ROD, wydawany również w wersji elektronicznej.

3.4. Informator działkowca – wydawany każdego miesiąca w nakładzie około 16 000 egzemplarzy. Trafia do każdego ogrodu działkowego bezpłatnie. Wywieszany jest na tablicach informacyjnych w każdym ogrodzie. Znajdują się w nim wszystkie ważne informacje na temat aktualnej sytuacji ogrodów. Zawiera bardzo krótkie, newsowe informacje.

3.5. Ulotki, plakaty, broszury, plansze informacyjne – wydawane z okazji ważnych wydarzeń, jakie mają miejsce w Związku, np. ogólnopolskiej manifestacji działkowców, wejścia w życie nowej ustawy o ROD. Ich celem jest dotarcie z szybko, prostą informacją do jak największej liczby działkowców. Nakład wynosi zazwyczaj 150 000 – 200 000 egzemplarzy. Są przekazywane bezpłatnie wszystkim działkowcom.

3.6. Książki – poświęcone są przede wszystkim tematyce ogrodniczej. Opracowywane specjalnie dla użytkowników działek i ogródków przydomowych, gdzie na małej powierzchni uprawianych jest wiele różnych roślin. Autorami książek są wyłącznie polscy ogrodnicy, naukowcy i praktycy, współpracujący od wielu lat ze Związkiem, którzy polecają metody uprawy, gatunki i odmiany roślin dobrze sprawdzone w polskich warunkach.

3.7. Strony internetowe i social media – PZD ma około 150 stron internetowych



Najważniejsza strona, to strona Krajowej Rady PZD, która aktualizowana jest codziennie. Ma charakter newsowy. Jeżeli coś ważnego się dzieje od razu informacja na ten temat pojawia się na stronie internetowej. Materiały publikowane są zazwyczaj 7 dni w tygodniu. Czasem publikowanych jest nawet 20 tekstów dziennie. Stronę odwiedza dziennie około 5000 osób. Zawiera wszystkie ważne dla działkowców newsy. Jest najszybszym źródłem informacji dla działkowców. Na stronie Krajowej Rady PZD stworzonych zostało wiele zakładek, które umożliwiają działkowcom dotarcie do materiałów z danej dziedziny. Najważniejsze z nich to: Aktualności, Informacje z OZ, Informacje z ROD, Komunikaty, Publicystyka Związkowa, Prawo, Wydawnictwa, Media o nas, a także zakładka w języku angielskim.

Jest też 26 stron Okręgowych Zarządów, ponad 100 stron rodzinnych ogrodów działkowych, strona wydawnictwa „działkowiec”. Są też strony specjalne, których powstanie towarzyszy ważnym wydarzeniom, takim jak prace nad nową ustawą o ROD.

3.8 Materiały wideo – wydawane regularne, z okazji różnych ważnych związkowych wydarzeń, takich jak Kongres, Zjazd, walka o nową ustawę działkową.

WNIOSKI: *Ogólnopolska organizacja działkowców powinna wydawać różnego rodzaju materiały informacyjne dla działkowców. Ważna jest ich różnorodność, wydawanie z regularną częstotliwością, ale także w odpowiedzi na rozwój wydarzeń. Jeżeli dzieje się coś ważnego, należy szybko skorzystać z mediów za pomocą których możemy szybko dotrzeć do działkowców.*

VI. Jak skutecznie wykorzystać media ogólnopolskie lub lokalne?

1. Co robi PZD?

- musi być osoba/ osoby odpowiedzialne za te kontakty
- media muszą mieć do niej kontakt - @ lub telefoniczny

- ważne jest: utrzymywanie stałego kontaktu
- dyspozycyjność
- otwartość
- dostarczanie ciekawych newsów

V . Jakie działania się sprawdzają? Co robi PZD?

1 Regularne wysyła komunikaty prasowe

Musimy wysyłać regularnie komunikaty prasowe, na temat ważnych wydarzeń jakie mają miejsce w Związku. Musimy mieć świadomość, że powinny to być tematy

chwytliwe, które mogą zainteresować dziennikarzy. Przedstawiany temat musi być interesujący i zawierać w sobie newsowość.

1.1 Co wpływa na atrakcyjność komunikatu prasowego?

Aktualność - każdemu dziennikarzowi zależy, aby pokazywać najświeższe newsy. Jeżeli opisujemy wydarzenia sprzed paru tygodni lub te, o których można już dowiedzieć się z innych źródeł, wtedy, szanse na zainteresowanie naszą sprawą przez media maleją.

Istotność – warto zadać sobie pytanie, jakie konsekwencje mają podawane w komunikacie informacje? Czy są ważne z punktu widzenia czytelników, czy tylko z naszej perspektywy

Bezstronność – celem komunikatu jest przekazanie faktów, to nie jest miejsce na treści reklamowe, promocyjne, pochwały lub krytykę.

Zwiężłość – najważniejsza jest sama informacja i to ona ma być zapamiętana. Jeżeli zostanie ona przedstawiona na tle szeregu dodatkowych opisów, wypowiedzi, niepotrzebnych danych, straci swoją siłę.

Unikalność – opisywane fakty powinny mieć wymiar wyjątkowości. Dzięki temu sprawimy, że komunikat nabierze większego znaczenia.

2. Organizuje konferencje prasowe

Ich celem jest przekazanie mediom ważnych i aktualnych informacji. Należy pamiętać, że media poszukują informacji nowych, ciekawych i wartościowych. Tematem newsu informacyjnego muszą być zdarzenia znaczące, wnoszące coś nowego do sprawy.

3. Udziela wywiadów – w prasie, radiu, telewizji

PZD jest regularnie zapraszany do programów telewizyjnych czy audycji radiowych w roli komentatorów-ekspertów. Należy pamiętać, by nigdy nie odmawiać mediom, by reagować szybko. Do mediów nie należy wysyłać przypadkowego eksperta ze Związku. Warto dowiedzieć się od dziennikarza czego ma dotyczyć rozmowa, czy będzie na żywo, kto będzie jeszcze w studiu. Należy dobrze przemyśleć, kto udziela wywiadu i czy jest specjalistą z dziedziny, której jest poświęcona rozmowa.

4 Pisz teksty do stałych rubryk w prasie – (współpraca z „Trybuną”)

Ważne jest nawiązywanie i utrzymywanie stałej współpracy z mediami. PZD utrzymuje np. taką współpracę z dziennikiem Trybuna. Polega ona na regularnym (co-tygodniowym) pisaniu tekstów, które publikowane są w gazecie. Teksty dotyczą ważnych dla działkowców spraw. Publikacje mają charakter ogólnopolski.

5. Pisz sprosowania i polemiki – w prasie pojawiają się bardzo różne informacje na temat PZD, nie zawsze są to informacje prawdziwe. Wszystkie te informacje należy prostować, wysyłając stosowne reakcje do redakcji, redaktorów naczelnych i autorów publikacji. Nierzetelnego artykułu nie należy pozostawiać bez komentarza.

6 Zamieszcza reklamy w prasie – jeżeli jest jakieś ważne wydarzenie, to warto zainwestować w reklamę. Warto jednak pamiętać, że nie może ukazać się w przypadkowym medium. Należy zwrócić uwagę na to, kto jest grupą docelową danego tytułu, jaki procent czytelników stanowią – w naszym przypadku – działkowcy, czy reklama ukaże się w widocznym miejscu (w przypadku prasy) czy w paśmie o wysokiej oglądalności (w przypadku TV). Reklama, by była zapamiętana powinna ukazać się kilka razy.

7. Współpracuje z innymi instytucjami – nie można ograniczać swoich działań tylko do współpracy z działkowcami. Warto nawiązywać współpracę z innymi instytucjami. PZD takie działania podejmuje.

– Od wielu lat obejmuje patronaty nad imprezami związanymi z ogrodnictwem działkowym, takimi jak targi ogrodnicze, festyny, imprezy plenerowe.

– PZD od wielu lat współpracuje z Greenpeace – Wspólnie organizujemy wiele akcji, na które zapraszane są liczne media. Działania te wpływają na budowanie pozytywnego wizerunku ogólnopolskiej organizacji działkowców.

– PZD regularnie współpracuje z wieloma organizacjami samorządowymi i społecznymi

V. Podsumowanie

5.1 Jakich błędów nie należy popełniać w kontaktach z mediami. Co się nie sprawdza?

- Zbyt późna reakcja
- Przekazywanie do mediów nudnych, nieistotnych informacji
- Przekazywanie nierzetelnych, niesprawdzonych informacji
- Niekompetencja
- Niewiedza

- Brak profesjonalizmu
- Zaniedbanie relacji z mediami

5.2 . Co się sprawdza w kontaktach z mediami?

- Śledzenie tego, co piszą o działkowcach w prasie ogólnopolskiej i lokalnej
- Wykupienie monitoringu mediów, dzięki któremu mamy dostęp do wszystkich materiałów medialnych na temat działkowców

- Nawiązywanie kontaktów z dziennikarzami, którzy piszą o działkowcach pozytywnie
- Nawiązywanie stałego kontaktu z prasą, dostarczanie im gotowych tekstów
- Autoryzacja wypowiedzi prasowych
- Inspirowanie powstawania materiałów
- Szybka reakcja na nieprawdziwe informacje na temat działkowców
- Praca nad pozytywnym wizerunkiem – współpraca z innymi instytucjami, takimi jak np. Greenpeace
- Tworzenie własnych wydawnictw – one mają największy zasięg i największą siłę oddziaływania na działkowców
- Szybkie docieranie z ważnymi informacjami do działkowców – wykorzystywanie do tego internetu, ulotek, broszur, innych wydawnictw.

5.3 Podsumowanie

Wszystkie wyżej wymienione sposoby komunikowania się z mediami są wynikiem wieloletnich doświadczeń Polskiego Związku Działkowców. Na podstawie naszej

wiedzy możemy z pewnością stwierdzić, że współpraca z mediami nie jest łatwa. Wymaga wiele trudu, zaangażowania i wysiłku. Jeżeli jednak chcemy, by media pokazywały nas pozytywnie, musimy o te relacje dbać.

Media nie bez powodu nazywane są często czwartą władzą. Jak pokazują liczne przykłady, potrafią zepchnąć z piedestału każdego, nawet tego, kto jest na samym szczycie. Równocześnie jednak mogą zmienić czyjś wizerunek z negatywnego na pozytywny. Musimy pamiętać, że to który scenariusz sprawdzi się wobec nas-działkowców, zależy w bardzo dużym stopniu od nas samych.

Dbanie o pozytywne relacje z mediami powinno być priorytetem każdej organizacji zrzeszającej działkowców. Nie jest bowiem sztuką robienie wielu rzeczy o których wiedzą nieliczni, prawdziwą sztuką jest sprawienie, by o naszych sukcesach i osiągnięciach dowiedziało się jak najwięcej osób. I tego właśnie życzymy wszystkim związkom zrzeszającym działkowców.

(mz)

3. Altany w holenderskich ogrodach działkowych

Podczas Międzynarodowy Kongres Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych w Utrechcie, uczestnicy mieli okazję odwiedzić kilka holenderskich ogrodów. Ze względu na kontrowersyjny wyrok NSA, który zanegował tradycyjne i utrwalone rozumienie altany w ogrodach działkowych, nasza delegacja zwracała szczególną uwagę na obiekty postawione przez holenderskich działkowców na swoich działkach.

Nie stanowił zaskoczenia fakt, że w Holandii altany są rozumiane tak samo jak w naszym kraju. Spośród prawie dziesięciu odwiedzonych ogrodów nie zauważono ani jednego obiektu, który przypominałby altanę w rozumieniu lekkiej konstrukcji o ażurowych ścianach. Obiekty stawiane przez holenderskich działkowców stanowią raczej niewielkie budynki wypoczynkowo-rekreacyjne.

Z rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami władz tych ogrodów wynika, że w altanach nie można

ani zamieszkiwać, ani nawet nocować. Wydawałoby się więc, że tak ścisłe ograniczenia powinny uzasadniać właśnie stawianie w tamtejszych ogrodach altan w rozumieniu słownikowym. Tak jednak nie jest. Mimo tych rygorów, istniejące obiekty jak najbardziej nadają się do niedługiego (np. weekendowego) pobytu działkowców, którzy jednak skrupulatnie przestrzegają obowiązujących ich reguł.

Ciekawe jest również to, że – podobnie jak w naszym kraju – w Holandii nie trzeba uzyskiwać żadnych pozwoleń, ani zgłaszać organom budowlanym zamiaru stawiania altany. Takie zgłoszenie należy jednak przedstawić władzom ogrodu, które sprawują w tym zakresie pełny nadzór. W szczególności mają prawo wyrazić zgodę na miejsce usytuowania altany na terenie działki.

Altany w holenderskich ROD potwierdzają, że niemal w całej Europie stanowią one podobne konstrukcje i pełnią takie same funkcje.

TT

VIII. DNI DZIAŁKOWCA I JUBILEUSZE W OZ I ROD

1. Okręgowe Dni Działkowca

Zgodnie z wieloletnią tradycją niemal wszystkie Okręgowe Zarządy PZD po raz kolejny zorganizowały Okręgowe Dni Działkowca. W sumie; w tym radosnym święcie, wzięło udział kilkanaście tysięcy działkowców.

Okręgowe Dni Działkowca były doskonałą okazją do podziękowania wszystkim, którzy aktywnie włączyli się w walkę o obywatelski projekt ustawy o ROD, dzięki czemu dziś jest on obowiązującym prawem. Wiele uwagi poświęcono także wystąpieniu Rzecznik Praw Obywatelskich, która zgłosiła zastrzeżenia co do konstytucyjności nowej ustawy o ROD oraz wyrokowi NSA,

który pod znakiem zapytania postawił legalność wszystkich altan w ROD. Uczestnicy Okręgowych Dni Działkowca przyjęli liczne apele i stanowiska, w których zapewnili, że będą nadal walczyli o zachowanie ogrodów działkowych. Podczas Okręgowych Dni Działkowca nagrodzeni zostali także laureaci różnych konkursów.

Poniżej przedstawiamy skrócone relacje z Okręgowych Dni Działkowca, które zostały przekazane do KR PZD. Więcej informacji można znaleźć na www.pzd.pl

Okręgowe Dni Działkowca w Bydgoszczy

13 września 2014 r. w ROD „Sasanka” w Bydgoszczy odbyły się Okręgowe Dni Działkowca. Poza działkowcami w wydarzeniu udział wzięli zaproszeni goście, którzy w swoich wystąpieniach zapewniali o swoim poparciu dla ogrodów działkowych. W ramach oficjalnej części uroczystości dokonano wręczenia odznaczeń związkowych – „Za zasługi dla PZD” oraz „Złotych Od-

znaki PZD”. Zostały również ogłoszone wyniki konkursu „Wzorowy Ogród Roku 2014” oraz „Wzorowa Działka Roku 2014”. Uroczystość odbyła się przy pięknej słonecznej pogodzie. Dniom Działkowca towarzyszyła wystawa plonów. Barwne, ukwiecone stoiska, przepętnione apetycznymi, dorodnymi owocami i warzywami z daleka przyciągały uwagę uczestników dożynek.

Okręgowe Dni Działkowca w Białymstoku

13 września odbyły się Okręgowe Dni Działkowca w Białymstoku. Poza działkowcami, wśród gości znaleźli się przedstawiciele wojewódzkich i miejskich władz rządowych i samorządowych, radni, przedstawiciele partii politycznych, którzy w swoich wystąpieniach zapewnia-

li o poparciu dla ogrodów działkowych. Uczestnicy przez aklamację przyjęli list do Rzecznika Praw Obywatelskich w którym zaapelowali o zaprzestanie działań szkodliwych dla działkowców. Nie zabrakło rozmów i dyskusji na temat aktualnej sytuacji ogrodów i Związku.

Okręgowe Dni Działkowca w Gdańsku

23 sierpnia 2014 r. w Tczewie odbyły się Okręgowe Dni Działkowca, które zostały zorganizowane we współpracy z władzami samorządowymi Miasta Tczewa. Główna część uroczystości odbyła się na tczewskiej „Kanonie”. W ramach oficjalnej części uroczystości dokonano wręczenia odznaczeń Związkowych „Za zasługi dla PZD” oraz „Złotych Odznaki PZD”. Wręczono również okolicznościowe puchary dla ogrodów obchodzących

swoje jubileusze. Nagrodzeni zostali również laureaci konkursów, „Najładniej Zagospodarowany ROD Okręgu”, „Wzorowa działka Okręgu”. „Najładniejsza Działka Miasta Tczewa”. „Kanonkę” w tym dniu przyozdobiły liczne stoiska, na których wystawiły swoje plony wszystkie Rodzinne Ogrody Działkowe Miasta Tczewa i Powiatu Tczewskiego.

Okręgowe Dni Działkowca w Kaliszu

30 sierpnia w ROD im. ks. K. Niesiołowskiego odbyły się Okręgowe Dni Działkowca, które były połączone z jubileuszem 90-lecia założenia ogrodu. Z tej okazji prezes PZD Eugeniusz Kondracki przekazał puchar wraz z życzeniami, a Prezydium KR PZD dyplom okolicznościowy. Ponadto Prezes Okręgowego Zarządu Jerzy Wdowczyk, w imieniu Prezydium OZ PZD wręczył ogrodowi puchar i dyplom okolicznościowy oraz nagrodę rzeczową. Dużą część uroczystości poświęcono na wręczenie odznaczeń związkowych i resortowych

(„Zasłużony dla Rolnictwa” „Za Zasługi dla PZD” w tym dla Starosty Pleszewskiego, „Zasłużony Działkowiec”). Wręczono także wiele dyplomów okolicznościowych i podziękowań wraz z albumami i książkami. Ponadto ogłoszono wyniki konkursów okręgowych „ROD Roku 2014” i „Wzorowa Działka Roku 2014”, w których zwyciężyli ROD „Relaks” w Jarocinie oraz działka Pana Pawła Marka z ROD „Źródełko” w Turku. W wydarzeniu wzięło udział ponad 350 działkowców.

Mazowieckie Dni Działkowca

13 września br. w Kozienicach odbyły się Mazowieckie Dni Działkowca, których organizatorem z ramienia Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD była Delegatura OZM PZD w Radomiu. Główna część uroczystości odbyła się w kozienickim amfiteatrze. Do Kozienic zawitało 700 działkowców z ogrodów warszawskich oraz skupionych na terenie wszystkich delegatur OZM PZD na Mazowszu. W wydarzeniu wzięli także udział zaproszeni goście, w tym Prezes PZD Eugeniusz Kondracki. Przybyli również, przedstawiciel wojewody mazowieckiego – Radny Sejmiku Mazowieckiego Zbigniew Gołąbek, Radny Sejmiku Mazowieckiego i jednocześnie przewodniczący SLD na Mazowszu Leszek Rejmer, Burmistrz Kozienic Tomasz Śmietanka i starosta Janusz Stąpór.

Część oficjalną Mazowieckich Dni Działkowca otworzył uroczyste Wiceprezes OZM PZD Pan Stanisław Zawadka, witając wszystkich przybyłych. W dalszej części uroczystości głos zabrał Prezes PZD Eugeniusz Kondracki, który przybliżył uczestnikom uroczystości aktualną sytuację Związku. Zwrócił także uwagę na największe zagrożenia dla działkowców oraz plany na najbliższy okres. Wspominał o stanowisku Związku Miast Polskich oraz o niekorzystnym dla działkowców orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie

altan, a także o niedawnym wystąpieniu Rzecznika Praw Obywatelskich. Burmistrz Kozienic Tomasz Śmietanka w swoim wystąpieniu zapewnił o poparciu władz Kozienic dla rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych. Stwierdził także, iż piękne ogrody działkowe są wspólnym dobrem i nieocenioną wartością w krajobrazie całego regionu. Dni Działkowca były również okazją do uhonorowania odznakami związkowymi zasłużonych działkowców oraz wręczenia jubileuszowych pucharów i dyplomów dla ogrodów. Odznaki i dyplomy wręczył Prezes PZD Eugeniusz Kondracki oraz wiceprezes OZM PZD Stanisław Zawadka. Podsumowano także konkursy „Rodzinny Ogród Działkowy 2014” i „Wzorowa Działka 2014”. Rodzinnym Ogrodem Działkowym 2014 roku został ogród „Kolejarz” z Siedlec. Natomiast wzorową działką 2014 r. okazała się działka Pani Hanny Giełżeckiej z ogrodu XXXV-lecia z Radomia. Ostatnim punktem imprezy była część artystyczna, którą zapewnił zespół Klubu Seniora „Złota Jesień” z Kozienic, przedstawiając widowisko folklorystyczne pt. „Nasze kozienickie wesele”. Po wspólnym posiłku zwiedzano ROD „Dolinka” w Kozienicach. Uczestnicy uroczystości mogli także skorzystać z kiermaszu ogrodniczego, podziwiać ekspozycję plonów z ogrodów Mazowsza oraz wystawę kozienickich twórców ludowych.

Okręgowe Dni Działkowca OZO PZD w Opolu

W dniu 13 września 2014 r. odbyły się uroczyste obchody Okręgowego Dnia Działkowca Roku 2014 w rodzinnym ogrodzie działkowych „Źródełko” w Oleśnie. W uroczystościach, poza działkowcami, wzięli udział liczni goście, w tym burmistrza miasta Sylwester Lewicki. Z upoważnienia Prezesa Krajowej Rady PZD Eugeniusza Kondrackiego wręczono puchar Jubilatowi z okazji 30-lecia istnienia, dyplom i podarunek w posta-

ci dużej paczki fachowych wydawnictw, do wyposażenia biblioteki ogrodowej. ROD „Źródełko” uhonorowany został również pucharem, dyplomem i książkami ufundowanymi przez Prezydium OZO PZD w Opolu. Pani Brygida Pulka otrzymała osobisty dyplom w uznaniu jej zasług wniesionych w rozwój ogrodu. Dziesięciu działkowców otrzymało złote – brązowe i srebrne odznaczenia PZD za zasługi wniesione w rozwój ogrodu. Były też

Konkursy – na najładniejszy „Kosz Dożynkowy”, na najładniejszy „Kapelusz ogrodowy”, na największego ziem-

niaka z działki. Tańce i śpiewy trwały do długich godzin nocnych.

Okręgowe Dni Działkowca w OZ Sudeckim

Tegoroczne Dni Działkowca Okręgu Sudeckiego PZD odbyły się 30 sierpnia w Bielawie na terenie przyległym do ROD „Gen. Władysława Sikorskiego”. W uroczystości wzięło udział kilkuset działkowców oraz przedstawiciele władz lokalnych: burmistrz Bielawy Ryszard Dźwiniel, przewodniczący RM Leszek Stróżyk oraz radni. Dniom Działkowca towarzyszyło szereg dodatkowych atrakcji, takich jak np. wystawa plonów. Barwne, ukwiecone sto-

iska, przepełnione apetycznymi, dorodnymi owocami i warzywami z daleka przyciągały wzrok i ciekawość. Obok można było podziwiać prace lokalnych artystów. Dla aktywnych rodzin przeprowadzono szereg rozgrywek zręcznościowych pod nazwą „potyczki rodzinne”, a dla fascynujących się sportem pokazy walk zapaśniczych. Wyróżnionym Rodzinnym Ogrodem Działkowym oraz działkowcom wręczono dyplomy i nagrody.

Okręgowe Dni Działkowca w OZ Szczecin

Okręgowe Dni Działkowca odbyły się 20 września w Świnoujściu. W uroczystości, poza działkowcami, udział wzięli zaproszeni goście: w tym reprezentująca KR PZD Maria Fojt, prezydent Miasta Świnoujście Janusz Żmurkiewicz, przewodniczący Rady Miasta Paweł Sujka, zastępca prezydenta miasta Joanna Agatowska, asystent senatora Preissa - Dawid Szymański, Prezes OZ Koszalin – Stanisław Suszek. Na uroczystość przybyły delegacje z różnych stron okręgu m.in. z Choszczna, Stargardu Szczecińskiego, Szczecina, Goleniowa, Gryfic, Gryfina i wielu innych miejscowości. Zabierający głos wyrażali swoje poparcie dla akcji „Stop rozbiórkom

altan” oraz krytycznie odnosili się do propozycji Rzecznik Praw Obywatelskich w ocenie której nowa ustawa działkowa powinna trafić do TK. Na znak poparcia uczestnicy Dni Działkowca przyjęli list do Rzecznika Praw Obywatelskich oraz apel do działkowców i ich rodzin. Dużą część uroczystości poświęcono na wręczenie odznaczeń związkowych: „Za zasługi dla PZD” oraz złotych odznak „Zasłużony działkowiec”. W trakcie uroczystości wręczone zostały również nagrody w konkursie okręgowym na najlepszy ogród działkowy, wzorową działkę, wzorową działkę rekreacyjną i wzorową działkę warzywniczo-sadowniczą.

Okręgowe Dni Działkowca w OZ Śląsk

W dniu 20 września 2014 r. w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kaprys” w Zabrze odbyły się Okręgowe Dni Działkowca. Poza działkowcami w wydarzeniu wzięło udział zaproszeni goście, w tym: reprezentujący KR PZD r.pr. Tomasz Terlecki, poseł SLD Zbyszek Zaborowski oraz Wojciech Szarama z PiS. Obecni byli również przedstawiciele władzy samorządowej w tym m.in. Burmistrz Radzionkowa Gabriel Tobor, zastępca prezydenta Bytomia Andrzej Panek, zastępca prezydenta Zabrze Krzysztof Lewandowski oraz przedstawiciel Urzędu Miasta Rudy Śląskiej.

Tomasz Terlecki przedstawił założenia projektu obywatelskiego dotyczącego zmiany prawa budowlanego w zakresie definicji altany, zachęcając działkowców do ak-

tywnego włączenia się w akcję mającą na celu ich obronę przed masową rozbiórką. Poseł Wojciech Szarama wyraził swoje poparcie dla projektu obywatelskiego dotyczącego altan. Wskazał, iż zmiana prawa w tym zakresie jest konieczna. Poseł Zbyszek Zaborowski pogratulował działkowcom solidarności oraz konsekwentnej i wytrwałej walki o ogrody działkowe. Zachęcał również wszystkich do dalszej obrony ROD. Podczas uroczystości wręczono także nagrody w konkursach „Wzorowa działka roku 2014” oraz „Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2014”. Na zakończenie zebrani podjęli stanowisko w sprawie działań Rzecznika praw Obywatelskich oraz w sprawie jednności działkowców.

Okręgowe Dni Działkowca w Pile

W dniu 14 września 2014 r. w Trzciance w Parku 1 Maja odbyły się Okręgowe Dni Działkowca zorganizowane przy współudziale Burmistrza Trzcianki, Okręgowego Zarządu PZD w Pile oraz Zarządów Rodzinnych Ogrodów Działkowych z Trzcianki. Wśród licznie przybyłych swoją obecnością zaszczylicili między innymi: posłowie na Sejm RP – Maria Janyska, Stanisław Kalemba i Romuald Ajchler, senator RP – Mieczysław Augustyn, członek zarządu województwa wielkopolskiego – Tomasz Bugajski, radny sejmiku województwa wielkopolskiego – Marcin Porzucek, Przewodniczący Rady Miasta Trzcianki Włodzimierz Ignasiński oraz działkowcy z okręgu pilskiego i mieszkańcy Trzcianki. Krzysztof Czarnecki Burmistrz Trzcianki został odznaczony przez Prezydium Krajowej Rady PZD najwyższym odznaczeniem naszego Związku „Za Zasługi dla PZD”.

Podczas uroczystości ogłoszono wyniki w związku z rozstrzygnięciem konkursów zorganizowanych przez Okręgowy Zarząd PZD w Pile. Laureatami konkursu pn. „Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2014” zostali: ROD

„Malwa” w Pile, ROD „Kolejarz” w Pile i ROD „Kolejarz” w Czarnkowie.

Laureatami konkursu pn. „Wzorowa Działka Roku 2014” zostali: Maria i Henryk Janc oraz Gabriela i Edward Makowscy z ROD „St. Staszica” w Czarnkowie, Jolanta i Mirosław Pozorscy z ROD im. „Kolejarz” w Pile, Maria Burdziak z ROD im. „Belferek” w Pile oraz Bernardyna i Henryk Sas, Grażyna i Janusz Piwniccy i Anna Duszyńska z ROD im. „Słonecznik” w Trzciance.

Rodzinne Ogrody Działkowe z Trzcianki: „Malwa”, „Słonecznik”, „Spółdzielca”, „Relaks” i „Transportowiec” w ramach wystawy „Korso” zaprezentowały efekty swojej całorocznej pracy w postaci warzyw, owoców i kwiatów. Uczestnicy przyjęli rezolucję – list do Rzecznika Praw Obywatelskich dr hab. Ireny Lipowicz, zbierano również podpisy pod projektem „Stop rozbiórkom altan”. Wyjątkowo słoneczna pogoda sprzyjała biesiadowaniu podczas tegorocznych obchodów Dni Działkowca.

Okręgowe Dni Działkowca w Poznaniu

30 sierpnia 2014 r. odbyły się Okręgowe Dni Działkowca, które położone zostały z Dożynkami Miejskimi. Pierwsza część uroczystości odbyła się w ROD „Jutrzenka” na poznańskich Jeżycach. W uroczystości wzięło udział kilkuset działkowców oraz liczni goście, w tym poseł Stanisław Stec. Dużą część uroczystości poświęcono na wręczenie odznaczeń związkowych, w tym „Za zasługi dla PZD” oraz złote odznaki Zasłużony Działkowiec”. Miano najlepszego ogrodu uzyskały ROD im. K. Świerczewskiego w Nowym Tomyślu, „Relaks” w Obornikach, ROD „Minikowo” w Poznaniu i ROD „Złote Piaski” w Nowym Tomyślu. Dla wyróżnionych działek m.in. państwa Janiny i Mieczysława Marków z ROD im 2 Armii WP w Poznaniu, państwa Bogumiły i Mariana

Krause ROD im. K. Świerczewskiego w Nowym Tomyślu, pani Hanny Pierzchot z ROD im. Inspektora Sowińskiego w Kościanie przygotowano także okolicznościowe dyplomy i nagrody rzeczowe i książki. Po zakończeniu spotkania w ROD „Jutrzenka” działkowcy ze swoimi sztandarami oraz wiązkami ogrodowych kwiatów i koszami owoców udali się najpierw do kościoła pw. św. Michała Archanioła, gdzie uroczystą Mszę św. celebrował biskup poznański Damian Bryl, a następnie w dożynkowym korowodzie przenieśli się do Parku Wilsona, gdzie odbył się dożynkowy ceremoniał w wykonaniu znanego w Polsce zespołu pieśni i tańca Uniwersytetu Przyrodniczego „Łany”. Uroczystość przebiegała w radosnej i spokojnej atmosferze.

Okręgowe Dni Działkowca w Zielonej Górze

22 sierpnia br. Zielona Góra niczym nie przypominała miasta jakim jest na co dzień. Było kolorowo, głośno, a równocześnie bardzo radośnie. Wszystko za sprawą Dni Działkowca w których wzięło udział 400 działkowców i blisko dwa i pół tysiąca mieszkańców miasta. W wydarzeniu uczestniczyli także znamienici goście, w tym prezes Polskiego Związku Działkowców Eugeniusz Kondracki, wicepremier Janusz Piechociński, były marszałek Sejmu Józef Zych, prezydent miasta Janusz Kubicki, marszałek województwa Elżbieta Polak, a także

członkowie zarządu województwa lubuskiego i lubuscy posłowie.

Oficjalna część uroczystości odbyła się w Zielonogórskiej Filharmonii. Otwierając przemowę wygłosił prezes OZ PZD w Zielonej Górze Marian Pasiński, który podkreślił, że Zielona Góra jest miastem niezwykle przyjaznym dla ogrodów działkowych. Wielu mieszkańców miast ma też działki w ROD, które stanowią nieodłączny element ich życia. Działkowcy są niezwykle zżyci ze swoimi ogrodami, dlatego aktywnie uczestniczą we

wszystkich działaniach mających na celu ich obronę. Potwierdzeniem tego jest chociażby ogromne zaangażowanie, jakim w ostatnim czasie wykazali się w walce o nową ustawę o ROD. Działkowcy zielonogórscy zebrali tysiące podpisów poparcia pod ustawą, zajęli setki stanowisk, odbyli dziesiątki spotkań z parlamentarzystami. Prezes Pasiński podkreślał, że działkowcy zielonogórscy są mocno zakorzenieni w swojej organizacji czyli PZD, dlatego mimo możliwości jakie daje im nowa ustawa, nie zamierzają się dzielić, tylko chcą pozostać razem.

Słowa uznania i podziękowania pod adresem działkowców zielonogórskich skierował także Prezes PZD Eugeniusz Kondracki, który także podkreślał ich zaangażowanie w obronę ustawy o ROD. „To między innymi dzięki waszemu, wielkiemu wsparciu mamy dziś dobre prawo, które jest gwarantem dalszego istnienia ogrodów działkowych w Polsce” – mówił prezes PZD.

Prezes Eugeniusz Kondracki przypomniał, że PZD i działkowcy mają na swoim koncie wiele sukcesów, jednak na horyzoncie pojawiają się kolejne zagrożenia, z którymi trzeba będzie się zmierzyć. Jednym z nich jest wystąpienie prof. Ireny Lipowicz, w ocenie której nowa ustawa działkowa powinna trafić do TK. „Nasza ustawa jest zgodna z konstytucją – mówił prezes PZD Eugeniusz Kondracki. Nie mieli co do tego wątpliwości konstytucjoniści i niemal wszyscy posłowie, którzy zagłosowali za jej uchwaleniem. Nie możemy więc dopuścić do tego, by nasz wielki, wspólny sukces został zaprzepaszczone. Musimy pozostać razem tak jak dotychczas. Bo

to jest klucz do naszego sukcesu” – zaznaczał Prezes PZD.

Słowa uznania pod adresem działkowców skierował także wicepremier Janusz Piechociński, który podkreślił, że Polski Związek Działkowców jest organizacją z którą czuje się związany i którą od wielu lat popiera.

Nie będzie lepszej Polski, jak nie będzie lepszych Polaków! Ród związkowy – ród działkowy, jest potwierdzeniem społecznikostwa w najlepszym wymiarze. Tereny działkowe są dziś otwartą przestrzenią publiczną i dlatego muszą być traktowane w sposób szczególny, bo to też jest polska ziemia, ale szczególna. Ta zielona, na którą może przyjść każdy – kto chce się spotkać z ludźmi, kto chce z dziećmi i wnukami spędzić dobrze czas – mówił wicepremier Piechociński, dodając, że jest to pierwszy okręgowy Dzień Działkowca, który spędzam poza Mazowszem.

Podczas Dni Działkowca głos zabrał także prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki, który w swoim wystąpieniu wielokrotnie wskazywał na dobrą i owocną współpracę z działkowcami i Polskim Związkiem Działkowców. Zwrócił się też do przedstawicieli władz, by swoje poparcie i pomoc dla działkowców wyrażali na co dzień, a nie tylko przy okazji ważnych uroczystości.

Także wszyscy pozostali uczestnicy dożynek, którzy zabierali głos deklarowali swoje poparcie dla działkowców i Związku. Podkreślali, że jest to jedna z nielicznych organizacji w Polsce, która nie złamała się pod atakami i naciskami różnego rodzaju grup interesu, co jest potwierdzeniem jej prawdziwej siły.

Odznaczenia

Podczas uroczystości wręczono również 20 odznaczeń związkowych „Za zasługi dla PZD oraz złotą odznakę „Zasłużonego Działkowca”. Honorowe odznaczenie „Za zasługi dla PZD” z rąk Eugeniusza Kondrackiego otrzymał prezydent J. Kubicki.

Ministerstwo Rolnictwa także przyznało honorowe od-

znaczenia „Zasłużony dla rolnictwa” przedstawicielom Polskiego Związku Działkowców. Wyróżnieni zostali działkowcy, którzy w sposób szczególny przyczynili się do rozwoju ogrodnictwa działkowego w regionie Zielonej Góry. Działowców odznaczył wicepremier Janusz Piechociński oraz Prezes PZD Eugeniusz Kondracki.

Plony działkowe

Ważnym punktem programu była wystawa kwiatów i plonów działkowych z 40 rod, którą odwiedziło około 2500 mieszkańców miasta. Działkowcy prezentowali na niej owoce, warzywa, wina i przetwory wyprodukowane z działkowych plonów. Ponadto można było podziwiać wieńce i kosze działkowych kwiatów. Wśród nich dominowały słoneczniki, które są symbolem Polskiego Związku Działkowców. Nie zabrakło również wystaw

ogrodowych kronik, które dokumentują ciekawe i ważne wydarzenia w historii poszczególnych ogrodów. Dużym zainteresowaniem cieszyła się też ekspozycja „domków dla zapylaczy” przygotowana działkowców.

To były kolejne Udane i cieszące się wielką popularnością obchody Dni Działkowca, które pokazały, że ogrody działkowe były, są i będą potrzebne, nie tylko działkowcom, ale i całemu społeczeństwu.

2. Jubileusze ROD w 2014

Już do tradycji PZD wpisały się uroczyste obchody jubileuszy ROD. Rok 2014 jest kolejnym rokiem obfitującym w obchody przypadających jubileuszy założenia Rodzinnych Ogrodów Działkowych.

W roku 2014 jubileusze obchodzą następujące ogrody działkowe:

190-lecie im. Powstańców Wlkp. w Koźminie.

90-lecie ROD im. ks. Kazimierza Niesiołowskiego w Pleszewie; im. 3-go Maja w Ostrowie Wielkopolskim.

85-lecie ROD „1 Maja – Wolność” w Częstochowie.

80-lecie ROD „Irys” w Rudzie Śląskiej; ROD „Lech” w Bydgoszczy.

75-lecie ROD im. J. Waszyngtona w Warszawie.

65-lecie ROD im. St. Staszica w Krotoszynie; ROD „Pod Lipami” we Wrześni; ROD „Żwirki i Wigury” w Warszawie.

60-lecie ROD im. Kosynierów Bukowskich w Buku; ROD im. „Wiepofama” w Poznaniu; ROD „Zwycięstwo” w Maksymilianowie; ROD im. A. Mickiewicza w Mosinie; ROD im. Świerczewskiego w Buku; ROD „Leszczynko” w Lesznie; ROD „Seneka” w Poznaniu; ROD im. K. Świerczewskiego w Jarocinie; ROD im. H. Derdowskiego w Kartuzach; ROD „Bumar- Fablok” w Chrzanowie; ROD „Kujawiak” w Inowrocławiu; ROD im. Obrońców Poczty Polskiej w Tczewie; ROD im. T. Kościuszki w Środzie Wielkopolskiej; ROD „Kościuszki” w Bydgoszczy; ROD „Jutrzenka” w Grodzisku Wielkopolskim.

55-lecie ROD „Polpharma” w Stargardzie Gdańskim; ROD „Relaks” w Gnieźnie.

50-lecie ROD „Zjednoczeni” w Poznaniu; ROD im. mjr Dobrzyckiego w Obornikach; ROD „Gwda” w Pile; ROD „Zielony Zakątek” w Chodzieży; ROD „Wypoczynek” w Poznaniu; ROD im. 1000 lecia Państwa Polskiego w Szczecinie; ROD „Widok” w Krakowie; ROD im. „St. Czarnieckiego” w Stargardzie Szczecińskim; ROD „Źródło Zdrowia” we Wrocławiu; ROD im. Bohaterów Monte Cassino w Gdańsku; ROD „Kępa Słuzewiecka” w Warszawie; ROD „Eko – Relaks” w Mię-

dzychodzie; ROD „Metalowiec” w Skarżysku Kamiennej; ROD „Zgoda” w Kietrze.

45-lecie ROD „Energetyk” w Krakowie; ROD „Zielone Wzgórze” w Trzemesznie.

40-lecie ROD im. kpr. Benedy w Bydgoszczy; ROD „Synteza” w Kędzierzynie Koźlu; ROD „Okólnik” w Elblągu.

35-lecie ROD „Jedność” w Nieklonicach; ROD „Wymysłów” w Tarnobrzegu; ROD „Cukrownik” w Gryficach; ROD „Szafirek” w Michałowie; ROD „Karolin” w Koziegłowach; ROD „Borowina” w Biadkach; ROD „Jarzynka” w Białej Podlaskiej; ROD im. S. Żeromskiego w Ostrowcu Świętokrzyskim; ROD „Witamina” w Szczycinie; ROD „Oaza” w Węgrowie.

30-lecie ROD im. H. Wieniawskiego w Rzeszowie; ROD „Słoneczko” w Dębicy; ROD „Huzar” w Kostrzynie n/Odrą; ROD „Międzylesie Północ” w Wudzynie; ROD „Międzylesie – Wschód” w Wudzynie; ROD „Senior” w Nowym Sączu; ROD „Jamno” w Koszalinie; ROD „Pocztowiec” w Niemczy; ROD „Koło Kani” w Toruniu; ROD „Mokrzyszów” w Tarnobrzegu; ROD „Przylesie” w Bogatyni; ROD im. gen. W. Wróblewskiego w Księżynie; ROD „Skowronek” w Kajetanach; ROD im. Skolwinka w Szczecinie; ROD „Kopciuszek” w Opolu; ROD „Marzenie” w Bogatyni; ROD „Nadzieja” w Chocianowie; ROD „Leśna Dolina” w Kwidzynie; ROD „Międzylesie” w Lesznie; ROD „Źródło” w Oleśnie; ROD „Poręby” w Mielcu; ROD „Abisynka” w Nadarzynie-Kajetanach; ROD „Poświętne” we Wrocławiu.

25-lecie ROD „Olszynka” w Grudziądzu; ROD „Pod Topolami” w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Z okazji jubileuszy założenia ROD wszystkim w/w ogrodom Prezes PZD ufundował okolicznościowe puchary oraz dyplomy. Ponadto, zgodnie z uchwałą Nr 163/2014 Prezydium Krajowej Rady PZD z dnia 9 lipca 2014 r. w sprawie zestawów książek dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych, które obchodzą jubileusze w roku 2014 wszystkim w/w ogrodom działkowym przyznane zostały zestawy książek, z przeznaczeniem dla działaczy i działkowców wyróżniających się w działalności ROD.

J. Przygódzka

IX. INFORMACJE

1. Czy przy sprzedaży altany i nasadzeń na działce w ROD trzeba będzie zapłacić podatek od czynności cywilno-prawnych?

Przy sprzedaży nasadzeń, urządzeń i obiektów znajdujących się na działce w ROD, będących własnością działkowca często pojawia się pytanie, czy taka sprzedaż jest opodatkowana podatkiem od czynności cywilnoprawnych.

Przez długi okres czasu sprawa opodatkowania takich transakcji podatkiem od czynności cywilnoprawnych była sporna. Związane to było z art. 16 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, który zwalniał działkowców ze wszelkich podatków, które miały związek z użytkowaniem działki rodzinnej, w tym z podatku od czynności cywilnoprawnych. Jednakże zapis ten był często kwestionowany przez sądy administracyjne, w tym Naczelny Sąd Administracyjny, które uznawały, że *„mamy do czynienia ze sprzedażą, wobec czego umowa między działkowcami podlega opodatkowaniu podatkiem od czynności cywilnoprawnych”*.

W ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych udało się utrzymać zwolnienie z podatku rolnego i podatku od nieruchomości. Jednakże posłowie, kierując się opinią Ministerstwa Finansów nie przychyliłi się do utrzymania zwolnienia z podatku od czynności cywilnoprawnych. Mimo, że taki zapis zawierał pierwotny tekst obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. W związku z tym należy stwierdzić, że **działkowiec będzie musiał zapłacić podatek od czynności cywilnoprawnych w przypadku sprzedaży altany, nasadzeń i innych obiektów, znajdujących się na działce, a stanowiących jego własność**.

Co do zasady, urzędy skarbowe uznają, że wysokość

podatku wynosi 2% wartości przedmiotów sprzedaży. Jeśli więc ustalona w umowie przeniesienia praw do działki wartość altany, nasadzeń itp. wyniesie 20 tys. zł, to fiskusowi trzeba będzie zapłacić 400 zł. Podatek ten płaci się w urzędzie skarbowym właściwym wedle miejsca zamieszkania kupującego. Aby dopełnić tego obowiązku, trzeba się posłużyć urzędowym formularzem (deklaracją PCC-3), który można otrzymać w urzędzie skarbowym albo ściągnąć z Internetu. Deklarację należy złożyć w terminie 14 dni od dnia podpisania umowy przeniesienia praw do działki.

Z uwagi, że część urzędów skarbowych uznaje, że wysokość podatku od czynności cywilnoprawnych wynosi 1 % wartości przedmiotów sprzedaży na działce w ROD warto w tej sprawie przed złożeniem deklaracji podatkowej skontaktować się z właściwym terytorialnie urzędem skarbowym.

Obowiązek złożenia deklaracji i zapłaty podatku od czynności cywilnoprawnych będzie ciążył **na kupującym** (art. 4 pkt. 1 ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych). Aczkolwiek sprzedający i kupujący w umowie przeniesienia praw do działki mogą dowolnie uregulować kwestię wzajemnych rozliczeń.

Zgodnie z ustawą o podatku od czynności cywilnoprawnych z podatku będzie zwolniona sprzedaż rzeczy ruchomych, jeżeli ich wartość nie przekracza 1 000 zł. Jednakże z uwagi na różne kwalifikacje prawne nasadzeń i naniesień na działce w ROD warto w tej sprawie skonsultować się z urzędem skarbowym bądź Krajową Informacją Podatkową, które udzielą odpowiedzi w indywidualnej sprawie.

MAP

2. PZD reguluje stan prawny gruntów ROD na podstawie art. 76 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r., o ROD.

Dzięki ustawie z dnia 13 grudnia 2013 r., Polski Związek Działkowców reguluje stan prawny gruntów ROD. Sprawa dotyczy blisko 14 tyś. ha gruntów na których zlokalizowane są ogrody. Związek od wielu lat starał się do-

prowadzić do regulacji stanu prawnego tych gruntów. Nowa ustawa o ROD dała możliwość potwierdzenia PZD praw do gruntów. Ponad 27 tyś. ha pozostaje w użytkowaniu wieczystym PZD. Jednak znając sytuację blisko

14 000 ha gruntów ROD, gdzie PZD nie jest w stanie wylegitymować się tytułem prawnym, zadbał aby projekt obywatelski ustawy o ROD normował również te kwestie. **W przewyższeniu zagrożeń pomoc ma art. 76 ustawy o ROD, który umożliwia nabycie przez PZD prawa użytkowania i ujawnienie go w księdze wieczystej.**

Jest to możliwe wyłącznie w odniesieniu do gruntów ROD, będących własnością jednostek samorządu terytorialnego bądź Skarbu Państwa oraz spełniających jedną z przesłanek wymienionych w art. 76 ust.1 pkt. 1-4 ustawy.

Do nabycia tego prawa prowadzi zaistnienie jednej z przesłanek:

- 1) zgodność funkcjonowania ROD z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (w dniu wejścia w życie ustawy – 19.01.2014 r.
- 2) związek nabycia własności nieruchomości przez Skarb Państwa z organizacją ogrodu i 30-letni okres zajmowania tej nieruchomości przez działkowców
- 3) związek komunalizacji nieruchomości z funkcjonowaniem na niej ogrodu i 30-letni okres zajmowania tej nieruchomości przez działkowców
- 4) posiadanie przez ogród lokalizacji stałej bądź nabycie statusu ogrodu stałego na podstawie ustawy z dnia 6 maja 1981r. o pracowniczych ogrodach działkowych.

W ramach tych przesłanek PZD inicjuje postępowania, w których organy administracji badają, czy ogród spełnia wyżej wymienione przesłanki. Jeżeli tak, to ma obowiązek wydać decyzje potwierdzającą prawa działkowców do terenu. Wiele zależy więc od tego, czy uda się wykazać spełnienie przesłanek określonych w ustawie.

Zarządy ROD oraz Okręgowe Zarządy PZD kompletując dokumentację i weryfikując stan prawny ROD korzystają z wytycznych przygotowanych w tym względzie

przez Prezydium KR PZD (uchwała nr 21/2014 r. – treść uchwały została opublikowana w Biuletynie Informacyjnym KR PZD nr 2/2014) . W wytycznych tych została określona dokładna procedura regulacji stanu prawnego gruntów całości/ części ROD na podstawie art. 76 ustawy o ROD.

Na chwilę obecną PZD złożył wnioski w stosunku do 492 ROD o łącznej powierzchni 3264,4590 ha i uzyskał potwierdzenie prawa użytkowania w stosunku do 25 ROD o łącznej powierzchni 130,6897 ha z czego 85,6564 ha uzyskało już wpis do ksiąg wieczystych. Pozostałe wnioski są w trakcie rozpatrywania przez właściwe organy (w zakresie nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa- starosta wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, w zakresie nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego – organ wykonawczy tej jednostki (dla gmin- wójt, burmistrz, prezydent, dla powiatu – starosta, dla województwa – marszałek województwa).

Związek przygotowuje kolejne wnioski, które są w trakcie kompletowania dokumentacji i w najbliższym czasie zostaną złożone.

Są to dopiero pierwsze efekty podejmowanych przez Związek działań w zakresie regulacji stanów prawnych do gruntów ROD na mocy ustawy z dnia 13 grudnia 2013 roku, która weszła w życie 19 stycznia 2014 roku.

Zachęcamy zarządy ROD, które mają nieuregulowaną sytuację prawną do współpracy z Okręgowym Zarządem PZD. W tym względzie konieczne jest wsparcie zarządów ROD, które najlepiej znają sytuację prawną ogrodów, aby przedstawiać argumenty i dokumenty na potwierdzenie jednej z przesłanek do regulacji stanu prawnego gruntów na podstawie art. 76 ustawy o ROD.

**WYKAZ ROD, którym na wniosek PZD
ustanowiono prawo użytkowania w oparciu o art. 76 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o ROD**

Lp.	OZ	Lp.	Nazwa ROD	Miejscowość	Powierzchnia ha
1.	BYGDOSZCZ	1	Borowianka	Tuchola	1,9261
		2	Pałuczanka	Żnin	3,2800
		3	Stokrotka	Świecie	1,4753
		4	Befana	Bożenkowo	10,1740
		5	Budowlani	Bożenkowo	9,0811
		6	Zacisze	Bożenkowo	6,3268
		7	Chmielniki	Prądocin	4,1500
		8	Energetyk	Bożenkowo	17,3960

		9	Pod Orłem	Prądocin	5,3899
		10	Szuwarek	Prądocin	1,2600
	Razem				60,4592
2	KOSZALIN	1	E. Gierczak	Koszalin	13,8414
		2	J. Fałata	Koszalin	3,0045
		3	A. Mickiewicza	Czaplinek	9,2877
		4	Kolejarz	Koszalin	4,6977
		5	Ikar	Mirosławiec	11,0156
		6	E. Gierczak	Kołobrzeg	1,1319
		7	Urzędowy	Drańsko-Pomorskie	2,7043
		8	Budowlani	Kołobrzeg	5,7300
	Razem				51,4131
3	Małopolski	1	Krokus	Miechów	1,6013
		2	Miedzowity	Miechów	7,5433
	Razem				9,1446
4	Mazowiecki	1	Krubin	Ciechanów	0,4603
5	Opolski	1	Przyszłość	Grodków	1,5315
6	Podlaski	1	Drzewiarz	Czarna Białostocka	2,6213
7	Śląski	1	Miłość	Rydułtowy	1,9597
8	Świętokrzyski	1	Bratek	Rudki	3,100
	ŁĄCZNIE				130,6897

(mk)

3. Czy przy sprzedaży altany i nasadzeń na działce trzeba zapłacić podatek dochodowy od osób fizycznych?

Zgodnie z art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych nasadzenia, urządzenia i obiekty znajdujące się na działce, wykonane lub nabyte ze środków finansowych działkowca stanowią jego własność. W związku z tym, w przypadku sprzedaży nasadzeń i naniesień, a dokładniej podpisania umowy przeniesienia praw do działki działkowiec będzie miał prawo do otrzymania za altanę, szklarnię czy też drzewa i krzewy na działce odpowiednie wynagrodzenie.

Na tym tle pojawia się wątpliwość, czy od kwoty uzyskanej w wyniku sprzedaży nasadzeń, urządzeń i obiektów znajdujących się na działce działkowiec będzie

musiał zapłacić podatek dochodowy od osób fizycznych?

Odpowiedzi na to pytanie nie znajdziemy wprost w przepisach prawa. Możemy ją odnaleźć poprzez wykładnię ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, a w szczególności poprzez Interpretacje Dyrektorów Izby Skarbowych występujących w imieniu Ministra Finansów. **Zgodnie z interpretacjami, wydawanymi w sprawach indywidualnych działkowiec będzie zobowiązany do zapłaty podatku dochodowego od osób fizycznych w przypadku sprzedaży nasadzeń, urzą-**

dzeń i obiektów znajdujących się na działce. Potwierdził to nawet Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 26 lutego 2013 r.

Dyrektorzy Izb Skarbowych twierdzą, że obowiązek zapłaty przez działkowca podatku dochodowego od osób fizycznych wynika art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który stanowi, że „*opodatkowaniu podatkiem dochodowym podlegają wszelkiego rodzaju dochody z wyjątkiem dochodów wymienionych w art. 21, 52, 52a i 52c oraz dochodów, od których na podstawie przepisów Ordynacji*

podatkowej zaniechano poboru podatku”. A wśród dochodów, które nie są opodatkowane podatkiem dochodowym od osób fizycznych nie ma wymienionych dochodów uzyskanych ze sprzedaży majątku na działkach w ROD.

Sprzedając altanę, nasadzenia i inne urządzenia działkowiec uzyskuje przychód ze źródła, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt. 7 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych tj. **z praw majątkowych**, który podlega rozliczeniu łącznie z innymi dochodami w zeznaniu podatkowym PIT-36 (poz. 74) za rok, kiedy nastąpiła sprzedaż.

MAP

Źródło:

- Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu z dnia 13 lutego 2014 r. (ILPB2/415-1090/13-3/WS)
- Interpretacja Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy z dnia 28 marca 2013 r. (ITPB2/415-1176/12/MU)
- Wyrok WSA w Gdańsku z 26 lutego 2013 r. w sprawie utrzymania w mocy Interpretacji Dyrektora Izby Skarbowej w Gdańsku z dnia 22 sierpnia 2012 r.

X. PUBLICYSTYKA ZWIĄZKOWA

1. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” – tak wypoczywają seniorzy

Kiedy myślimy o letnim wypoczynku to najczęściej kojarzy nam się to z morzem, górami, jeziorem lub wyjazdem zagranicznym. Tymczasem jak mówi stare przysłowie „Cudze chwalicie, swego nie znacie”. Bowiem tuż obok nas znajdują się zaciszne i piękne miejsca, które od wielu lat zapraszają do wypoczynku na łonie przyrody – są to ogrody działkowe. Nie każdy może i chce wyjeżdżać na wakacje poza miasto. Tymczasem działkowe bramy to wrota do niezwykłych miejsc niczym w bajce o Alicji z krainy czarów. Wczasy na działkach dla seniorów, które organizowane są w wielu miejscach w kraju na terenach ROD, to wspaniała okazja do aktywnego spędzenia letnich dni w miłym towarzystwie i na świeżym powietrzu.

- *Wypoczynek dla seniorów organizujemy w naszym ogrodzie już od 18 lat. Taka forma spędzania wakacji cieszy się nieustannie popularnością. A w tym roku za tę inicjatywę otrzymaliśmy certyfikat od prezydenta miasta Płock – mówi prezes ROD Kościuszki*” w Płocku Kazi-

mierz Kowalski. Podkreśla, że bardzo ważne jest, aby ogrody służyły nie tylko działkowcom, ale też całemu społeczeństwu, więc także tym, którzy nie mają swoich działek, a chcieliby w sezonie letnim odpocząć na działkach. Taką możliwość stwarzają właśnie wakacje dla seniorów organizowane w ROD. – *Działkowcy to bardzo gościnna społeczność – chętnie pokazują swoje działki wakacyjnym gościom, dla których co roku organizujemy wypoczynek w naszym ogrodzie* – mówi prezes ROD „Kopernik” w Białymstoku Aleksander Bugacewicz.

Uczestnicy takich wakacji nie nudzą się, bowiem plan dnia wypełniony jest różnorodnymi zajęciami. Są wycieczki, imprezy integracyjne, ćwiczenia rehabilitacyjne, prelekcje o zdrowiu i warsztaty. Seniorzy spędzają czas na poznawaniu tajników komputera, malowaniu obrazów, ćwiczeniach manualnych, a nawet na pisaniu wierszy. – *Rok temu podczas wczasów dla seniorów np. pływaliśmy tramwajem wodnym. Seniorzy byli zachwyceni. Były też zajęcia taneczne, kursy samoobrony i pierwszej pomo-*

cy, prelekcje pracowników ZUS – mówi Barbara Kuklińska z Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, która współorganizowała wczasy w ROD „Koło II” na warszawskiej Woli. – *To dla starszych osób świetne miejsce, bo nie trzeba nigdzie daleko jeździć-wystarczy przejść kilka kroków i jest się w ROD, gdzie mamy duży teren dla siebie i świetlicę – zachwala. – Takie wczasy to także czas nawiązywania kontaktów towarzyskich. – Panowie grają w karty, panie szydełkują. I rozmawiają, wspominają – wylicza.*

Każdego roku z takiej formy wczasów korzysta w całej Polsce co najmniej kilka tysięcy osób. Dlaczego seniorzy wolą spędzić wakacje w ROD niż wyjechać w dalekie strony? – *W ogrodzie działkowym mogę posłuchać śpiewu ptaków, które uwiły sobie gniazdo na jabłonce, mogę obserwować jeża, który przychodzi tu codziennie, mogę porozmawiać z ludźmi, pośmiać się i nawet potaćzyć – mówi uczestnik wakacji w ROD „Kopernika” w Białymstoku pan Stanisław. – Wyjazd za granicę czy do jakiegoś kurortu nie jest na moją kieszeń – mówi. – Taki wyjazd do jakiegoś miejsca nad Bałtykiem czy w Tatrach to duży wysiłek i stres, bo trzeba spakować walizki, a później spędzić wiele godzin w podróży – mówi inna uczestniczka wakacji dla seniorów w ROD „Karola Świerczewskiego” w Nowym Tomyślu pani Danuta. – Jak już człowiek dojedzie na miejsce, to często się okazuje, że coś jest nie tak – pensjonat droższy niż miał być, pokój mały, ciasny i brudny, a woda ciepła tylko rano albo wcale, a do tego tłumy ludzi nie pozwalają odpocząć – wyjaśnia. – W ogrodzie działkowym ludzie są życzliwi i przyjaźni, jest miło i przyjemnie i takich problemów nie ma – dodaje.*

Prezes ROD Koło II w Warszawie Tadeusz Cwojdzński zauważa, że wielu uczestników „Wakacji dla seniorów” uczestniczy w takiej formie wypoczynku już nie po raz pierwszy. – *Ludzie są zadowoleni i czekają na kolejny rok, by znów wziąć udział w działkowych wczasach. Prezesi ROD organizujących wypoczynek dla seniorów podkre-*

ślają, że organizowanie wczasów to jedna z misji ogrodów działkowych. Jest to nie tylko wspaniały sposób na spędzenie wolnego czasu na odpoczynku, ale również możliwość uczenia się nowych umiejętności, na które wcześniej nie było czasu, czy okazji. – Siedzimy sobie, gramy w karty, rozmawiamy, śpiewamy – bardzo przyjemnie jest. Taki mały raj dla nas – mówi uczestnik wakacji dla seniorów w ROD „Odrodzenia” w Środzie Wielkopolskiej. – Podobnie mi się, jest dużo zieleni. Lepiej tu, jak w gorącym domu, a na działkach mamy świeże powietrze, siedzimy sobie pod lipą i odpoczywamy – dodaje inna uczestniczka. – Średzcy seniorzy wypoczywają latem na terenie ogrodu działkowego już od ponad 41 lat. Najwytrwalsi zaczynają pytać się o to, czy i w tym roku będzie zorganizowany dla nich turnus już na wiosnę – mówi prezes ROD „Odrodzenia” w Środzie Wielkopolskiej Przemysław Jaśkowiak. Kiedy 3 tygodniowy turnus wczasów pod gruszą dobiega końca, jego uczestnicy z żalem żegnają się, by czekać na kolejne wakacje i możliwość wypoczynku wśród zielonych działek.

Zdrowotny aspekt takiego wypoczynku potwierdzają też naukowcy. Kontakt z roślinami, praca ogrodnicza pozwala poprawić zdrowie fizyczne i samopoczucie, redukować stres, napięcie, agresję oraz funkcjonowanie społeczne. Przebywanie wśród natury niesie za sobą wiele pozytywnych oddziaływań – twierdzą eksperci zajmujący się hortiterapią, czyli leczniczym oddziaływaniem roślin na człowieka. Wczasy w ogrodach odbywają się m.in. w Płocku (ROD „Kościuszki”), Warszawie („ROD „Rakowiec”, ROD „Koło II”), Chodzieży (ROD „Powstańców Wielkopolskich”), Białymstoku (ROD „M. Kopernika”), Środzie Wielkopolskiej (ROD „Odrodzenia”) czy w Nowym Tomyślu (ROD „K. Świerczewskiego”). – Kiedy patrzę na szczęśliwe twarze uczestników wakacji dla seniorów to wiem, że naprawdę warto robić coś dla innych ludzi – mówi prezes średzkiego ogrodu działkowego i zachęca, by w organizację takiej formy wypoczynku włączyły się wszystkie ogrody działkowe.

AH

2. Wczasy na działkach

Upał. Z nieba leje się żar. Na termometrach temperatura sięga 30 kresek, choć nie ma jeszcze południa. Tymczasem tuż za bramą stołecznego ogrodu Rakowiec i widać radosne i uśmiechnięte twarze seniorów. Część osób siedzi pod parasolami przy stolikach, choć parasole wydają się zbędne, bo cień dają ogromne i piękne drzewa. Inna grupa osób stoi na trawie i ćwiczy wraz z instruktorem fitness. Jest radośnie i przyjemnie, tak jak może być w upalny dzień tylko w ogrodzie działkowym.

– *To był rok 1975 kiedy po raz pierwszy doszło do takiego spotkania z warszawskimi seniorami, które odbyło się na terenie naszego ogrodu. Od tego czasu sporadycznie te spotkania odbywały się, a od 14 lat wypoczynek dla osób starszych organizowany jest już regularnie co roku – wspomina Prezes ROD „Rakowiec” Ryszard Niedbała. Jeszcze całkiem niedawno wakacje w ogrodzie trwały przez całe wakacje (lipiec, sierpień), a chętnych nie brakowało. W tym roku zorganizowano tylko dwa turnusy. –*

Chętnych nie brakuje. Zapotrzebowanie seniorów jest ogromne. Problemem są pieniądze – mówi współorganizatorka wakacji dla seniorów Zdzisława Żochowska z PKPS. – Gdyby nie Mazowiecki Okręgowy Zarząd PZD to tych wakacji w tym roku nie byłoby wcale – mówi – Ani dzielnica ani miasto nie dołożyły nawet złotówki na ten cel

i wakacje w ROD stały pod dużym znakiem zapytania. Dopiero dzięki dotacji od OZ Mazowieckiego PZD pojawiła się nadzieja, że te wakacje uda się zorganizować, a potem pomoc zadeklarował jeden z hipermarketów i hala targowa i tym sposobem wygospodarowaliśmy fundusze na dwa turnusy.

Na zdrowie

– Wyjazdy gdzieś daleko są uciążliwe, trzeba mieć dużo siły i kogoś z kim można pojechać, a jak człowiek jest samotny, to już nie jest takie łatwe – mówi Teresa Górlicka, która jest jedną z weteranek czasów dla seniorów organizowanych w ROD Rakowiec. – Taki wypoczynek to same zalety - śpię we własnym łóżku, ubieram się i przychodzę. To mobilizuje mnie do życia – mówi i dodaje, że w domu nie ma się nawet do kogo uśmiechnąć, a tu ma wiele osób podobnym wieku i o podobnych problemach, więc tematów do rozmów nie brakuje. – Starszym ludziom bardzo dużo daje możliwość obcowania z innymi osobami – dodaje. Nie bez znaczenia jest też miejsce, w którym te osoby mogą spędzać swój wypoczynek. Ogrody działkowe latem są przepiękne. Kto nie był, ten nie wie co traci. Zielone drzewa, porzeczeki, agrest, jabłuszka i inne owoce oraz kwiatowe dywany sprawiają, że wszędzie jest kolorowo, a do tego ten jedyny i niepowtarzalny zapach - kwiatów słońca, wody i ziemi. Tego nie da się opisać słowami.

Różnica między nagrzanymi miejskimi ulicami śmierdzącymi spalinami, a ogrodem jest bezsprzeczna. – Tu raduje się dusza – podkreśla pani Teresa, która wczasami w ogrodzie jest zachwycona.

– Niejedna osoba nie ma gdzie pojechać i jedynym wypoczynkiem, jaki w ciągu roku ma to są te działki. Emerytów nie stać na góry, morze, a do tego często nie pozwala im na to zdrowie – mówi Krystyna Janosz, która uczestniczy w wakacjach dla seniorów już ponad 10 lat. Zapytana, co ją tu ciągnie bez wahania odpowiada, że powietrze. – Przed tym wypoczynkiem codziennie brałam proszki nasenne, a teraz nie potrzebuję. Jak przez cały dzień nawdycham się tego zdrowego i świeżego powietrza, to bez problemów zasypiam. I nie tylko ja, bo moje koleżanki również są bardzo zadowolone i wiele problemów zdrowotnych po takim wypoczynku mija – mówi pani Krystyna.

Działkowa przyjaźń

Seniorzy zwiedzając działki nawiązują też przyjazne kontakty. – Zaczyna się przenikanie pt. działka-senior. Coraz częściej na zorganizowanych turnusach wczasowych pojawiają się nasi działkowcy, którzy razem z seniorami uczestniczą w prelekcjach, wycieczkach i tym, co zostało zorganizowane dla tych osób – mówi prezes ogrodu Ryszard Niedbała. Podczas tegorocznego turnusu był koncert gitarowy, spotkanie z pisarzem, poetą oraz aktorką z warszawskiego teatru. Policja radziła seniorom, jak zachowywać się w razie niebezpieczeństwa, a straż miejska opowiadała i przestrzegała przed napadami i kradzieżami, jakie są zagrożeniem szczególnym dla osób starszych. Są konkursy, a nawet czasem tańce. – Nie tylko dużo się dzieje, ale przede wszystkim jest tu wiele sympatycznych osób – chwali wypoczynek w ogrodach pani Halina z Ochoty. Z wakacji w ogrodach korzysta już od wielu lat. Jest samotna, a cała rodzina wyjechała za granicę. – Ten wypoczynek jest mi bardzo potrzebny. Od szeregu lat korzystam

z niego i jestem wdzięczna, że są organizowane takie wczasy w ogrodach działkowych – mówi. – Ja się tu czuję jak w rodzinie, wszyscy są serdeczni i przyjaźni. Pamięta jeszcze, jak 2 lata temu działkowcy zbierali podpisy pod protestem ws. niesprawiedliwego dla nich wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a rok temu martwili się o to, czy politycy pozwolą im zachować ogrody działkowe i czy uda się w określonym czasie uchwalić w Sejmie nową ustawę działkową. Zauważa, że coraz więcej ogrodów jest likwidowanych, a w ich miejscach pojawiają się nie parki, jak deklarują politycy, a zamknięte osiedla mieszkaniowe. – Jak odwiedzili nas tu radni to mówili, że nawet nie wiedzieli o tym, że są takie wczasy dla osób starszych organizowane w ogrodach działkowych. Byli zaskoczeni – opowiada. – Chciałabym jeszcze dalej z tego korzystać i mam nadzieję, że nikomu nie uda się zabrać lub zlikwidować ogrodów działkowych – mówi pani Halina.

W niełasce u władz

Seniorzy chwalą działkowców, którzy są przyjaźni, otwarci i nie rzadko dzielą się tym, co mają na swoich działkach – swoimi owocami i warzywami. Dostrzegają też ogrom ich pracy, jaka została włożona indywidualnie w każdą działkę. – *Spacerując sobie po tych ogrodowych alejkach człowiek nabiera dystansu do wielu spraw, ale przede wszystkim może popatrzeć sobie, jak piękna jest ta przyroda i dostrzec ogrom pracy i miłości, jakie są tutaj włożone w te działki przez tych, którzy je uprawiają* – mówi Alicja Koziołkiewicz.

Pani Alicja miała kiedyś swój kawałek działki, ale miasto zlikwidowało ich ogród, a na tym terenie od wielu lat stoją wybudowane bloki. – *Zamiast działek są jedynie biegające wszędzie pieski i nie sprzątający po nich właściciele* – mówi ze smutkiem. Podkreśla, że seniorzy bardzo potrzebują takich miejsc jak ROD Rakowiec, gdzie można pospacerować, wypocząć i jednocześnie poznać wielu wspaniałych ludzi. – *Impreza jest wspaniała i na pewno chciałaby się rozprzestrzenić, ale z różnych względów, brak jest możliwości organizacji większej liczby turnusów* – mówi prezes ROD Rakowiec. Także Zdzisława Żochowska z PKPS chciałaby zorganizować więcej turnusów dla seniorów. Uważa, że przydałby się jeszcze jeden

miesiąc takich wakacji w ogrodach, bo zainteresowanie jest ogromne. – *Jakby tak władze miasta dostrzegły to, co jest starszemu człowiekowi potrzebne to byłoby cudowne. Na ten temat wiele się mówi, ale nikt nie chce się tym głębiej zainteresować, by przyjść i zobaczyć jak ci ludzie tu odpoczywają i jak są szczęśliwi* – mówi ze smutkiem. – *Będziemy dalej walczyć o dotację od miasta dla tego rodzaju wypoczynku, ale bez dobrej woli nie da się iść wciąż pod prąd.*

Organizatorzy zapewniają wszystkim wczasowiczom całodienne wyżywienie, doskonałą opiekę, a także wiele ciekawych zajęć, w tym rehabilitacyjnych, a nawet wycieczki. Wczasy w ROD od zwykłych różnią się tylko tym, że ich uczestnicy nie muszą podróżować i pakować walizek, bowiem na noc wracają do swoich domów, by spać we własnych łóżkach. Uczestnicy chwalą sobie taką formę wczasów, bowiem mają okazję aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu, a także nawiązać nowe znajomości i to bez kosztownych nakładów finansowych. W czasach kryzysu ekonomicznego taka forma wypoczynku może stać się nie tylko modna, ale przede wszystkim atrakcyjna dla milionów Polaków.

(HA)

3. Działki przeżywają wakacyjne obłęzenie

Od ponad stu lat cieszą się niesłabnącą popularnością. Kto nie był u znajomych na działce? Ogrody działkowe to coraz częściej idealne miejsce na organizację spotkań przy grillu, festynów, a nawet wakacji. Zielone enklawy w zatłoczonych i gorących miastach są idealnym miejscem wypoczynku dla całych rodzin, ich przyjaciół i znajomych oraz pozostałych mieszkańców miast. – *Cały tydzień cze-*

kam tylko na piątek. Wtedy uciekamy z zatłoczonego miasta na działkę. Tam jest nasz drugi dom. Cisza, spokój, trochę cienia, zielono wokół, słychać pszczołki i ptaszki, no i można jeść własne owoce prosto z drzewka. Nie wyobrażam sobie już życia bez tego wszystkiego – mówi pan Ireneusz z małopolskiego ogrodu. Takich ludzi jest coraz więcej.

Działka jest trendy

We współczesnym świecie zapanowała swego rodzaju moda na działki. To nie tylko najtańsza forma wypoczynku, ale też hobby i sposób na spędzanie wolnego czasu. Bo dzięki działce nie trzeba daleko wyjeżdżać, żeby poczuć się jak na wakacjach. – *Od wiosny aż do jesieni nasz ogród zamienia się prawie w miasteczko* – mówi prezes ROD „Miodówko” Roman Grzegorz. Ruch zaczyna się już o 6 rano, bo część działkowców codziennie dojeżdża do pracy do położonego w odległości 18 km Olsztyna. Na działkach nie brakuje też tych, którzy odpoczywają cały dzień, a w szczególności rodzin z dziećmi. – *Największe*

obłęzenie ogrodu jest jednak w weekendy i po południami – mówi prezes ogrodu w Miodówku. – *33 lata temu, kiedy powstawał ogród brakowało chętnych, dziś na 23,5 ha ziemi nie ma mowy o choćby jednej niezagospodarowanej działce, a i drugie tyle znalazłoby się chętni.* – *Niedaleko jest jezioro, w okolicy las warmiński. W sezonie to raj dla dzieci, wędkarzy i grzybiarzy. Przyjeżdżają tu całe pokolenia rodzin – dziadkowie, dzieci, wnuki, a także znajomi i znajomi znajomych. Działki aż tętnią życiem* – mówi Roman Grzegorz.

Aktywny wypoczynek

Działkowcy to bardzo zorganizowana społeczność. Organizują wieczory integracyjne, wycieczki rowerowe, zawody sportowe, wspólne zabawy, a nawet wieczorki taneczne no i wspólne biesiadowania przy ognisku. – *Wczasy w ogródku można spędzać na wiele sposobów: pielęgnując kwiatki, warzywne grządki, czy zbierając owoce z owocowych drzewek. Można rozłożyć leżak i się opalać, albo nadmuchać basen z wodą. Na dodatek nie trzeba przejmować się pogodą, bo działka nigdy się nie znudzi. Zawsze jest tam coś do zrobienia* – mówi Kazimierz Miotk, prezes zarządu ROD Sejnowy w Wejherowie. – *Nasz ogród położony jest tuż przy rzece, co sprawia, że latem jest u nas bardzo przyjemnie. Mamy wielu gości, jak*

i okolicznych mieszkańców, którzy przychodzą do nas odpocząć od zgiełku, a także przyprowadzają dzieci czy wnuki na ogrodowy plac zabaw dostępny dla wszystkich – opowiada. W ogrodach działkowych pojawiają się ludzie w różnym wieku, różnych stanów i zawodów, których łączy jedna pasja: działka. – *Działkowcy zawsze mogą na siebie liczyć. Mają poczucie, że są częścią świetnej, zgranej paczki przyjaciół – działkowiczów, którzy zawsze mogą na siebie liczyć i na wzajemną pomoc choćby przy ścinaniu drzewek czy koszeniu trawy* – mówi pan Kazimierz. Tutaj nikt nie czuje się sam i zawsze może liczyć na pomoc innego działkowicza.

Odpoczynek w mieście

Działka łączy pokolenia – niezależnie od wieku jest atrakcyjnym miejscem dla każdego członka rodziny. – *Sytuacja finansowa mojej rodziny nie pozwala na spędzanie wypoczynku poza miejscem zamieszkania. Działka od wielu lat jest naszym domem wczasowym, obozem i kolonią dla dzieci i wnuków* – mówi Grażyna Wodniak z ROD „Paluch Miejski” w Warszawie. – *Ktoś nie znający realiów mieszkania w dużym mieście może się spytać: po co komu działka w mieście? Będąc na działce pozostawiamy za jej płotem trudy całodziennnej pracy zawodowej, wielkomiejski szum i zgiełk* – tłumaczy Krzysztof Karaśkiewicz z ROD „Piaś” w Szczecinie. – *Tu jest oaza ciszy i idealne miejsce na duchowy odpoczynek* – mówi pan Krzysztof. – *Co więcej uprawianie własnego skrawka ziemi sprawia nam przyjemność, pomaga nam utrzymać dobrą kondycję fizyczną, a harce na świeżym powietrzu w otoczeniu bujnej przyrody sprawiają naszym dzieciom ogromną frajdę. Z podob-*

nymi stwierdzeniami, które padają z ust działkowców, zgadza się też Bartłomiej Lachowicz z ROD „Obrońców Pokoju” w Warszawie. – Wydawałoby się, że w XXI wieku działka i dzieci to zupełnie dwa różne światy. Tymczasem ku naszemu zdziwieniu okazuje się, że wrywanie chwastów, sadzenie nasion czy grabienie liści może być świetną zabawą – mówi.

Tempo życia w miastach jest tak szybkie, że oczywiste staje się szukanie miejsca, w którym można by było zwolnić, zatrzymać się, wyciszyć. Mieszkając i pracując w dużych metropoliach takich jak Gdańsk, Warszawa, Poznań, Wrocław czy Kraków, potrzebujemy pewnego rodzaju „odskoczni” od codziennych problemów – miejsca, w którym będziemy mogli spędzić przyjemnie czas wolny. – *Praca na działce pomaga znaleźć złoty środek między pracą zawodową, pędem codziennego życia a odpoczynkiem i kontaktem z naturą* – tłumaczy pan Bartłomiej.

Dla każdego

Ogrody działkowe dobrze służą nie tylko samym działkowcom, ale też okolicznym mieszkańcom. – *Latem przychodzę tu codziennie, by poobcować przyrodą i odpocząć od ulicznego hałasu* – mówi spacerująca po warszawskim ogrodzie działkowym mieszkanka stolicy pani Jadwiga. – *Nie mam tu działki, bo na taką pracę trzeba mieć i odpowiedni wiek i zdrowie, a mi potrzeba jedynie parę chwil wytchnienia* – mówi. – *Codziennie jednak spotykam tu*

wiele spacerujących z wózkami matek, a także innych mieszkańców Warszawy, a nawet moich sąsiadów, z którymi mogę usiąść na ławeczce i porozmawiać.

Czasem działkowcy żartując mówią swoim znajomym, że spędzają wakacje na RODOS, czyli w Rodzinnych Ogródkach Działkowych Ogrodzonych Siatką. Naprawdę jednak nie zamieniliby swoich działek na żaden zagraniczny wyjazd.

(AH)

4. Działkowcy sami decydują o swojej przyszłości

18 stycznia 2015 r. – to data znana bardzo dobrze każdemu działkowcowi. Do tego czasu we wszystkich ogrodach działkowych muszą odbyć się tzw. ustawowe zebrania działkowców, podczas których zdecydują oni czy chcą nadal pozostać w ogólnopolskiej organizacji czy też odłączyć się i działać na własną rękę. Dotychczas, zdecydowana większość działkowców, podjęła decyzję o pozostaniu w ogólnopolskiej organizacji. Decyzję o wyłączeniu podjęły pojedyncze ogrody. Niestety, okazuje się, że taki scenariusz wydarzeń nie jest pod drodze tym, który od wielu lat dąży do rozbicia Polskiego Związku Działkowców, dzięki czemu dostęp do gruntów na których znajdują się ROD stałby się dla nich o wiele łatwiejszy.

Po wejściu w życie nowej ustawy o ROD wiele grup interesu zacierało ręce licząc na to, że działkowcy będą

masowo występować z PZD. Ponieważ dzieje się zupełnie inaczej dla przeciwników Związku najlepszą formą obrony okazuje się atak. Dlatego też coraz częściej można usłyszeć o dość absurdalnych zarzutach stawianych PZD. Jeden z nich dotyczy rzekomego utrudniania działkowcom tworzenia odrębnych stowarzyszeń. Tymczasem każdy, kto śledzi stanowiska przyjmowane przez Krajową Radę PZD, Prezydium czy Okręgowe Zarządy ma świadomość, że Związek nie zamierza utrudniać nikomu występowania ze swojej organizacji, gdyż dla niego zawsze priorytetem było i nadal jest poszanowanie woli i praw działkowców. Poza tym zapisy nowej ustawy o ROD nie dają PZD najmniejszej możliwości wpływu na decyzję działkowców. To oni sami decydują o swojej przynależności organizacyjnej. Nowa ustawa działkowa jasno określa na jakich zasadach się to odbywa.

Każdy działkowiec decyduje sam

Po pierwsze nie ma możliwości, by działkowiec prze-gapił zebranie wyłączeniowe. O jego terminie powiadamiany jest listem poleconym lub powiadomieniem dostarczonym przez kuriera z co najmniej dwutygodniowym wyprzedzeniem. W celu większego zabezpieczenia praw działkowców ustawa nie przewidziała powiadamia-

nia za pomocą listów zwykłych. Życie pokazuje, że zapis ten doskonale sprawdza się w praktyce, gdyż przez dziewięć miesięcy obowiązywania ustawy o ROD do PZD nie wpłynęło nawet jedno zażalenie w którym działkowiec skarżyłby się, że nie został powiadomiony przez Związek o terminie ustawowego zebrania.

Demokratyczne głosowanie

Wpływ na decyzję o pozostaniu lub odłączeniu się od PZD ma każdy działkowiec, gdyż jest ona podejmowana w demokratycznym głosowaniu. Ustawa w tym zakresie zabezpiecza przede wszystkim prawa działkowców. Jeżeli bowiem w pierwszym terminie na zebranie nie przybędzie odpowiednia liczba działkowców lub jeśli uchwała o wyłączeniu nie uzyska wymaganej większości głosów, nie zamyka to i tak działkowcom drogi do odłączenia się od PZD. Mają oni dwa miesiące na to, by spotkać się ponownie i jeżeli tylko na zebranie przybędzie przynajmniej

30% działkowców z ROD, a spośród nich przynajmniej 2/3 zagłosuje za wyłączeniem, decyzji tej nikt nie będzie mógł podważyć. Absurdalnym jest więc stawianie zarzutu PZD, jakoby wpływał w jakikolwiek sposób na decyzje działkowców. Chyba nikt nie jest w stanie uwierzyć w to, że Związek ma taką władzę, że jest w stanie dyktować milionowi obywateli w jaki sposób mają głosować. Działkowcy taką decyzję podejmują sami, bo jak mówi stare porzekadło „Polacy nie gęsi i swój rozum mają”.

Przekazanie praw majątkowych

Jeżeli działkowcy z jakiegoś ogrodu podejmą decyzję o wyłączeniu, komitet założycielski jest zobowiązany przeprowadzić rejestrację stowarzyszenia ogrodowego w KRS. W ten sposób z mocy prawa staje się następcą prawnym PZD w zakresie praw majątkowych związanych z tym ROD, dotyczy to m.in. praw do gruntu i środków na rachun-

kach bankowych ROD, jak również wejścia w charakterze strony do umów, których stroną był ROD - np. na dostawę energii. PZD nie zamierza, a także nie ma najmniejszej możliwości prawnej, by stwarzać działkowcom jakiegokolwiek problemy z przekazaniem majątku. Równocześnie priorytetem jest też dla niego to, by rozstawać się z dział-

kowcami w warunkach pokojowych, tak jak stało się to chociażby w Białymstoku, Elblągu, Toruniu czy Opolu. Pojedyncze ogrody, które zdecydowały się na wystąpienie z PZD nadal wspierają jego działania, czego potwierdzeniem jest chociażby aktywne włączenie się w zainicjowaną przez Związek akcję „Stop rozbiórkom altan”.

Równocześnie jednak, dla nikogo chyba nie powinno

być zaskoczeniem to, że dla PZD ważne jest, by w jego strukturach pozostało jak najwięcej działkowców. Wszystko bowiem wskazuje na to, że zakusy na tereny ogrodów działkowych były, są i niestety nadal będą. Do tej pory kluczem do sukcesu działkowców była jedność, solidarność i integracja i bycie razem. Należy mieć nadzieję, że tak będzie dalej.

(mz)

XI. KONKURSY KRAJOWE

1. Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2014

UCHWAŁA NR 177/2014
PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW
Z DNIA 5 SIERPNIA 2014 ROKU
W SPRAWIE ROZSTRZYGNIĘCIA KONKURSU KRAJOWEGO
„Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2014”

Prezydium Krajowej Rady Polskiego Związku Działkowców działając na podstawie § 150 ust. 2 pkt 1 w związku z § 7 statutu PZD oraz uchwały nr 53/2014 Prezydium KR PZD z dnia 5 marca 2014 r. w sprawie ogłoszenia konkursu krajowego „Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2014” postanawia,
co następuje:

§ 1

1. Najlepszy Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2014 – I miejsce:
ROD „Rakowiec” w Warszawie – OZ Mazowiecki.
2. Laureaci konkursu Rodzinny Ogród Działkowy Roku 2014:
ROD „Biała Róża” w Zabrzu – OZ Śląski,
ROD „Zagajnik” w Poznaniu – OZ Poznań,
ROD im. ks. K. Niesiołowskiego w Pleszewie – OZ Kalisz,
ROD „Pierwiosnek” w Oławie – OZ Wrocław,
ROD „50-lecia ZZK” w Ełku – OZ Warmińsko – Mazurski.

§ 2

Laureatowi konkursu, który zajął I miejsce nadaje się tytuł: „Najlepszy Ogród Działkowy Roku 2014” i przy-

znaje się puchar Prezesa PZD, dyplom, tablicę okolicznościową oraz nagrodę pieniężną w wysokości 5.000 zł.

§ 3

Pozostałym laureatom konkursu nadaje się tytuł „ROD Roku 2014” i przyznaje się puchary, dyplomy, tablice okolicznościowe oraz nagrody pieniężne w wysokości 4.000 zł.

§ 4

Przyznaje się wyróżnienia dla następujących ROD w poszczególnych dziedzinach:

- ROD „Pod Skałą” w Nowej Rudzie – OZ Sudecki – za działalność statutową,
- ROD im. S. Sempołowskiej w Pile – OZ Piła – za aktywność w obronie Związku,
- ROD „Formet” w Bydgoszczy – OZ Bydgoszcz – za działalność oświatową,
- ROD „Kolejarz” w Kostrzynie nad Odrą – OZ Gorzów Wlkp. – za inwestycje i remonty infrastruktury ROD,
- ROD „Łagiewniki” w Łodzi – OZ Łódź – za zagospodarowanie ROD,
- ROD „Leśna Dolina” w Kwidzynie – OZ Gdańsk –

- za zagospodarowanie działek,
- ROD „Źródło” w Oleśnie – OZ Opole – za działalność na rzecz ochrony środowiska,
- ROD „Związkowiec” w Tarnobrzegu – OZ Podkarpacki – za bezpieczeństwo w ROD,
- ROD „Tulipan” w Bolesławcu – OZ Legnica – za promocję ROD

i przyznaje dyplomy, puchary, tablice okolicznościowe oraz nagrody pieniężne w wysokości 2.000 zł.

§ 5

Pozostałe zgłoszone ogrody otrzymują dyplomy:

- ROD im. Roosevelta w Poznaniu – OZ Poznań,
- ROD „Słonecznik” w Jastrzębiu Zdroju – OZ Śląski,
- ROD „Pszczółka” w Białej Podlaskiej – OZ Lublin,
- ROD im. T. Kościuszki w Gorlicach – OZ Małopolski,
- ROD „Miś” w Rumiankowie – OZ Toruńsko – Włocławski,
- ROD „Złote Piaski” w Siedlcach – OZ Mazowiecki.

§ 6

Wszystkie rodzinne ogrody działkowe biorące udział w konkursie otrzymają zestaw wydawnictw związkowych na wyposażenie bibliotek ogrodowych.

CZŁONEK PREZYDIUM
I PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI KONKURSOWEJ KR PZD
Antoni KOSTRZEWA

PREZES
Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 5 sierpnia 2014 r.

2. Wzorowa działka Roku 2014

UCHWAŁA NR 178/2014 PREZYDIUM KRAJOWEJ RADY POLSKIEGO ZWIĄZKU DZIAŁKOWCÓW Z DNIA 5 SIERPNIA 2014 ROKU

W SPRAWIE ROZSTRZYGNIĘCIA KONKURSU KRAJOWEGO „Wzorowa Działka Roku 2014”

Prezydium Krajowej rady Polskiego Związku Działkowców działając na podstawie § 150 ust. 2 pkt 1 w związku z § 7 statutu PZD oraz uchwały nr 53/2014 Prezydium KR PZD z dnia 5 marca 2014 r. w sprawie ogłoszenia konkursu krajowego „Wzorowa Działka Roku 2014” postanawia, co następuje:

§ 1

Ustala się listę laureatów, których działki otrzymują tytuł „Wzorowa Działka Roku 2014”:

- Maria i Roman Podemscy – dz. nr 195 w ROD „Relaks” w Jarocinie – OZ Kalisz,
- Maria i Jan Szymczykowski – dz. nr 118 w ROD „Słonecznik” w Jastrzębiu Zdroju – OZ Śląski,
- Irena i Kazimierz Pyrkosz – dz. nr 10 N w ROD „Nowalijka” w Gorzowie Wlkp. – OZ Gorzów,
- Bogumiła i Waldemar Jędrzejczakowie – dz. nr 33 w ROD im. A. Mickiewicza w Mosinie – OZ Poznań,
- Maria i Ryszard Obuchowicz – dz. nr 275 w ROD im.

1000-lecia w Człuchowie – OZ Słupsk,

- Stanisława i Zygmunt Szymusiak – dz. nr. 151 w ROD „Raków” w Psarach – OZ Wrocław,
- Maria i Stanisław Fedko – dz. nr 45 w ROD „Góra Zabełeczka” w Nowym Sączu – OZ Małopolski,
- Elżbieta i Janusz Cywiński – dz. nr 247 w ROD „Sady Żoliborskie” w Warszawie – OZ Mazowiecki.

§ 2

Laureaci konkursu, których działki otrzymały tytuł „Wzorowa Działka Roku 2014” otrzymują dyplomy, nagrody pieniężne w wysokości 1.000 zł oraz wydawnictwa związkowe i prenumeratę miesięcznika „Działkowiec”.

§ 3

Ustala się listę użytkowników, których działki otrzymały wyróżnienia:

- Danuta i Ryszard Prusakowie – dz. nr 129 w ROD im. S. Sempołowskiej w Pile – OZ Piła,
- Romana i Tadeusz Kietliński – dz. nr 60 w ROD

„Miś” w Rumiankowie – OZ Toruńsko – Włocławski,
 ➤ Mirosława i Eugeniusz Fiedoruk – dz. nr 30 w ROD
 „Pszczółka” w Białej Podlaskiej – OZ Lublin,
 ➤ Marianna i Zbigniew Grabarczykowie – dz. nr 96 w
 ROD „Kaprala Benedy” w Bydgoszczy – OZ Byd-
 goszcz,
 ➤ Maria i Jerzy Ornowscy – dz. nr. 109 w ROD im. Woj-
 ska Polskiego w Białymstoku – OZ Podlaski
 i przyznaje dyplomy, nagrody pieniężne w wysokości
 500 zł oraz wydawnictwa związkowe i prenumeratę mie-
 sięcznika „działkowiec”.

§ 4

Pozostali uczestnicy, których działki brały udział w kon-
 kursie:

➤ Bogdan Bolesław Topoła – dz. nr 747 w ROD „Przy-
 szłość” w Namysłowie – OZ Opole,
 ➤ Elżbieta i Władysław Romańscy – dz. nr 64 w ROD
 „50-lecie ZZK” w Ełku – OZ Warmińsko – Mazurski,
 ➤ Maria i Jan Królik – dz. nr 274 w ROD „Poświętne”
 we Wrocławiu – OZ Wrocław,

➤ Elżbieta i Jan Korenik – dz. nr 301 A w ROD „Zorza”
 w Ziemnicach – OZ Legnica,
 ➤ Małgorzata i Czesław Krakowsky – dz. nr. 144 w
 ROD „Biała Róża” w Zabrze – OZ Śląski,
 ➤ Helena Siedlecka – dz. nr. 200 w ROD „Magnolia” w
 Szczawnie Zdroju – OZ Sudecki,
 ➤ Krzysztof Wieczorek – dz. nr 4 w ROD „Kadzielnia”
 w Kielcach – OZ Świętokrzyski,
 ➤ Urszula i Jan Ledemann – dz. nr 277 w ROD im. płk.
 Dąbka w Rumii – OZ Gdańsk,
 ➤ Helena i Zbysław Rapior – dz. nr 3 w ROD im. gen.
 W. Sikorskiego w Rawiczu – OZ Poznań,
 ➤ Jadwiga i Jan Jajko – dz. nr 92 D w ROD „Siarkopol”
 w Tarnobrzegu – OZ Podkarpacki,
 ➤ Barbara Jagiełłowicz – dz. nr 445 w ROD „Rakowiec”
 w Warszawie – OZ Mazowiecki

otrzymują dyplomy uczestnictwa w Krajowym Konkur-
 sie „Wzorowa Działka Roku 2014”, wydawnictwa związ-
 kowe oraz prenumeratę miesięcznika „działkowiec”.

CZŁONEK PREZYDIUM
 I PRZEWODNICZĄCY
 KOMISJI KONKURSOWEJ KR PZD
 Antoni KOSTRZEWA

PREZES
 Eugeniusz KONDRACKI

Warszawa, dnia 5 sierpnia 2014 r.

3. Laureaci konkursu krajowego ROD roku 2014 opowiadają o swoich ogrodach

Konkursy, w których co roku startują ogrody i poszcze-
 gólne działki to okazja, by pochwalić się swoją pracą, czy
 to indywidualną, czy też wspólną – wszystkich działkow-
 ców. W ROD nic nie robi się samo z siebie. By ogród był
 bezpieczny, piękny, funkcjonalny, ekologiczny, dobrze
 wypromowany i czy zagospodarowany, potrzeba wiele
 trudu i ludzkiej pracy. Wszystkich, którzy biorą udział w
 konkursach łączy jedno – pasja do ogrodu. Z każdym ro-
 kiem rośnie poprzeczka, bo i działki i ogrody stają się co-
 raz piękniejsze.

Krajowa Rada Polskiego Związku Działkowców stara się
 promować nowatorskie pomysły i rozwiązania, jakie win-
 ny się znaleźć w pięknym ogrodzie, a także docenia prze-
 prowadzane inwestycje i przeobrażenia ogrodów. Warto
 brać udział w konkursach, bo dzięki temu możemy zyskać
 zaszczytny tytuł, uznanie wśród lokalnej społeczności, po-
 czuć dumę z własnej pracy, a przy okazji pochwalić się
 swoją zieloną enklawą, pokazać całemu społeczeństwu wy-
 jątkowe piękno, które tkwi w ogrodach działkowych, któ-
 rego próżno szukać w parkach, czy miejskich skwerkach.

Przepis na sukces

Tegorocznym laureatem konkursu „Rodzinny Ogród
 Działkowy roku 2014” został warszawski ROD „Rako-

wiec”. To jeden z najładniejszych stołecznych ogrodów
 cieszący się ogromną popularnością wśród mieszkańców

Warszawy, którzy traktują go jak swego rodzaju park. W czasach grodzenia osiedli i zamykania bram przed obcymi „Rakowiec” zaprasza każdego, kto we współczesnym kamiennym mieście szuka wytchnienia wśród zieleni. Codziennie widać tam dziesiątki wózków dziecięcych i setki spacerowiczów, rano biegają joggerzy, w zimie zapaleńcy na nartach biegowych. Jest ładny i doskonale utrzymany plac zabaw dla dzieci. Terenu pilnuje ochrona, jest miło i bezpiecznie. Są też piękne działki, uroczne alejki i znakomicie zagospodarowany teren z miejscem na wspólne biesiadowanie i grilla. ROD „Rakowiec” to ogród wyjątkowy, bo służy nie tylko działkowcom, ale przede wszystkim mieszkańcom stolicy, a także najbardziej. Każdego roku przy współpracy z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej i Ośrodkiem Pomocy Społecznej organizowany jest tu letni wypoczynek dla seniorów. - Ogród działkowy nie jest tylko miejscem dla działkowców, ale dla każdego, kto ma ochotę tu przyjść i wypocząć – mówi prezes ROD „Rakowiec” Ryszard Niedbała. – Przyjeżdżają do nas różne delegacje działkowców z kraju i zagranicy. Byli Finowie i Japończycy. Przecierali oczy ze zdumienia, że mamy tak piękne działki i ogród, a przede wszystkim, że jesteśmy tacy otwarci i gościnni – chwali działkowców prezes Niedbała zaznaczając, że „Rakowiec” to ogród niemały, bo na 19 ha ziemi znajduje się aż 520 działek. Dodatkowym utrudnieniem wszelkich działań jest duże zróżnicowanie użytkowników działek. – To

typowy ogród miejski, a nie zakładowy. Tutaj nie łączy działkowców wspólna praca w jednej firmie. Są ludzie o różnym statusie i w różnym wieku, a to wszystko sprawia, że trudniej się takim ogrodem zarządza, ale też jest większa różnorodność działań i pomysłów – tłumaczy prezes Rakowca. Są więc nie tylko wakacje dla seniorów, ale było też na terenie tego ogrodu spotkanie komisji sejmowej, która opracowywała nową ustawę działkową. Są jubileusze, dni działkowca i inne imprezy przy współpracy czy to z okręgowym zarządem mazowieckim czy KR PZD. Działkowcy zbierają podpisy ws. altan, piszą stanowiska, listy do Rzecznika Praw Obywatelskich i wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej. Wszystko to dzieje się to zaledwie kilka minut od centrum tętniącego gwarem, pełnego kryzysowych nastrojów, wiecznego pośpiechu i zdenerwowania. – Myślę, że to właśnie ten całokształt naszych działań i ich różnorodność, a także otwartość, zostały docenione i zyskały uznanie w oczach komisji konkursowej, która oceniała w tym roku zgłoszone do konkursu „ROD roku 2014” ogrody – mówi Ryszard Niedbała. Czy działkowcy cieszą się z tego sukcesu? – Jakże mogliby się nie cieszyć – odpowiada prezes – W ciągu 11 lat to już czwarte wyróżnienie w konkursie krajowym, choć po raz pierwszy jesteśmy zwycięzcą – mówi podkreślając, że pewna ciągłość nagradzania Rakowca świadczy, że nie jest to przypadkowy wybór, ale sukces osiągnięty wieloletnią pracą i poświęceniem.

W ogrodzie każdy musi czuć się dobrze

- Cieszy nas, że możemy uczestniczyć w konkursach i wciąż utrzymujemy się w czołówce ogrodów działkowych w Polsce. To bardzo trudne, bo konkurencja jest naprawdę duża. Ten sukces to efekt pracy zarządu i wszystkich działkowców, ale także władz miejskich i powiatowych – mówi prezes jednego z ogrodów laureatów konkursu „Rodzinny Ogród Działkowy roku 2014” - ROD im. ks. Kazimierza Niesiołowskiego w Pleszewie, Jan Masztalerz. Ogród ten w tym roku już po raz piąty otrzymał wyróżnienie w konkursie krajowym. W ogrodzie funkcjonuje 119 działek, które przekazywane są tu z pokolenia na pokolenie od 1924 roku. W czym tkwi sukces ogrodu? – Jesteśmy otwarci dla każdego i robimy wszystko, by nasz

ogród podobał się każdemu i by każdy czuł się w nim dobrze – mówi prezes Masztalerz, który zdobywa liczne nagrody nie tylko w konkursach krajowych, ale też regionalnych i lokalnych. - W naszym ogrodzie gościmy rodziny i dzieci, emerytów i rencistów, członków Uniwersytetu Trzeciego Wieku, organizacji pozarządowych - są u nas miejsca i ławeczki do wypoczynku, jest ekologiczna ścieżka dla szkół i przedszkoli, jest fontanna, która zdobi otoczenie, są drzewa, które chronią od hałasu i spalin – mówi. – Warto dbać o swój ogród i swoją działkę, bo tylko razem, wspólnym wysiłkiem możemy stworzyć piękno, które jest pociechą i radością dla lokalnej społeczności – dodaje prezes pleszewskiego ogrodu.

Bycie eko ogrodem jest modne, atrakcyjne i zdrowe

- Bardzo się cieszymy, bo to nasze pierwsze wyróżnienie. To zaszczyt dostać takie wyróżnienie wśród tak wielu ogrodów działkowych, które mamy w Polsce – mówi Prezes ROD „Źródło” w Oleśnie Brygida Pułka. Ogród jest laureatem konkursu ROD roku 2014 w kategorii

„Działalność na rzecz ochrony środowiska”. Czym na tle innych ogrodów wyróżnia się ROD „Źródło”? - Mamy kompostniki na każdej działce, a nasi działkowcy stosują tylko naturalne środki ochrony roślin, które dodatkowo sami przygotowujemy m.in. z pokrzyw i ziół. Przynajmniej

dwa razy w roku organizujemy dla działkowców szkolenia na temat ochrony środowiska – mówi Genowefa Bolek z Zarządu ROD. Potwierdza, że działkowcy są nie tylko chętni, ale przede wszystkim ciekawi wszelkich nowinek w kwestii ogrodnich upraw i chętnie próbują różnych rzeczy, bo stosowanie ekologicznych i naturalnych nawozów i oprysków przynosi lepsze plony, a przede wszystkim jest zdrowsze. – Takie życie w zgodzie z naturą i stosowanie naturalnych środków jest dużo bardziej pracochłonne, trzeba zbierać zioła, moczyć, odpowiednio je przygotowywać, zamiast jednokrotnego oprysku, trzeba przyskać wszystko aż trzy razy - to wszystko wymaga dużo większego nakładu pracy, ale warto, bo owoce i warzywa są dużo smaczniejsze bez tej całej chemii – chwali Genowefa Bolek. Zarząd ogrodu działa dopiero od 3 lat, a mimo to w tak krótkim czasie udało się osiągnąć znaczące sukcesy, które zaowocowały nagrodą w konkursie krajowym. Jak mówi prezes ogrodu to efekt naprawdę solidnej pracy całego zarządu, a także solidarnej pracy wszystkich działkowców. Wspomina, że początki były niezwykle trudne, bo chętnych do społecznej pracy było niewielu. Udało się zmobilizować ludzi i w tym roku użyt-

kownicy działek przepracowali społecznie 1400 godzin. - Pracą społeczną zbudowaliśmy dom działkowca, wymieiliśmy ogrodzenie ogrodu, założyliśmy kanalizację, a wszystko przy niewielkim nakładzie pieniężnym, za to olbrzymim ludzką pracą i chęci budowania wspólnej przestrzeni, która cieszy działkowców, ich rodziny i przyjaciół - mówi Brygida Pulka. Jej zdaniem ludzie widzą efekty swojej pracy i są dumni, że jest czysto, schludnie i przyjemnie. W ogrodzie jest plac zabaw, więc mieszkańcy Oleśnicy przychodzą do niego z dziećmi na spacer. - W zeszłym roku zdobyliśmy nagrodę wojewódzką. Ludzie przychodzili z ciekawości zobaczyć, za co oni zdobyli tę nagrodę – wspomina Janina Kubacka z ROD „Źródełko”. Cieszą się z nagrody w konkursie krajowym, bo teraz znów będzie okazja, by mieszkańcom miasta się pochwalić, a każdy sukces zachęca i mobilizuje do dalszej pracy. - Kiedyś było u nas pełno wolnych działek. Teraz – nie ma ani jednej. Ludzie zaczepiają nas na ulicy i pytają nas czy są wolne działki. To niewiarygodne i aż trudno w to uwierzyć, ale piękny i ekologiczny ogród to niezwykle atrakcyjne miejsce, a chętnych do bycia działkowiczami nie brakuje – mówi prezes ogrodu.

Bezpieczny ROD jest możliwy – ten ogród jest przykładem

Rodzinny Ogród Działkowy "Związkowiec" to zaiscie wzorowy ogród na Podkarpaciu. Jest radością nie tylko dla 410 rodzin uprawiających w nim swoje działki, które wspólnie tworzą piękno tego ogrodu, ale to także dla mieszkańców miasta. Prezydium KR PZD przyznało w tym roku wyróżnienie dla ROD „Związkowiec” za bezpieczeństwo w rodzinnym ogrodzie działkowców. W przeciągu dwóch lat w ogrodzie nie odnotowano żadnego włamania ani kradzieży, choć ogród od rana do zmierzchu otwarty jest dla wszystkich mieszkańców Tarnobrzegu. – To jest zielone płuco naszego miasta i nie wyobrażam sobie tego, że ogród miałby być zamknięty przed mieszkańcami. Dlatego próbujemy zwiększyć poczucie bezpieczeństwa w inny sposób, nie zamykając bram ogrodu na kłódkę, ale poprzez zacieśnienie współpracy z policją i strażą miejską – mówi Zofia Gancarz, sekretarz Zarządu ROD „Związkowiec”. - Zarówno użytkownicy działek, jak i goście chcą i potrzebują czuć się bezpiecznie, by móc w spokoju wypoczywać w ogrodzie – mówi sekretarz zarządu ROD. W ogrodzie regularnie organizowane są spotkania ze służbami miejskimi i poga-

danki dla działkowców w kwestii bezpieczeństwa. – Takie spotkania bardzo pomagają działkowcom w lepszym zabezpieczeniu swoich działek, sprzętu ogrodniczego, altanek, a co za tym idzie rośnie poziom bezpieczeństwa w ROD – wyjaśnia Zofia Gancarz i dodaje, że często na ogrodowych alejkach spotkać można przechadzających się policjantów, nawet po cywilnemu.

W ogrodzie od kilku lat realizowany jest plan rozwoju i modernizacji ogrodu. Najpierw oznaczono działki i zamontowano tablice informacyjne. Potem wyremontowano spalony dom działkowca, na odbudowę którego złożyli się wszyscy działkowicze. Infrastruktura ogrodu pięknieje z roku na rok. Nie dziwi więc, że ogród jest doceniany nie tylko na szczeblu regionalnym, ale także na szczeblu krajowym. – To dla nas wielka satysfakcja i wielka radość, że nasz wysiłek i praca zostały docenione – mówi prezes ROD „Związkowiec” Aleksander Gryca i dodaje, że nagroda z całą pewnością przyczyni się do większego wysiłku, by ogród stawał się coraz piękniejszy i jeszcze lepiej służył działkowcom, ich rodzinom i mieszkańcom Tarnobrzegu.

Inwestycje w ogrodach są ważne

ROD „Kolejarz” w Kostrzynie n. Odrą jest laureatem konkursu krajowego w dziedzinie inwestycji w ROD. - W XXI wieku prąd na działce powinien być normą – mówi

prezes ogrodu Teresa Romańska, która nadzorowała i zorganizowała inwestycję elektryfikacji ogrodu działkowego zgodnie z prawem budowlanym. - Coraz więcej sprzętów

ogrodniczych potrzebuje prądu, by działać, nie wspominając już o możliwości zrobienia sobie kawy czy herbaty.

- Samo przygotowanie dokumentów, uzyskanie pozwoleń i przeprowadzenie przetargów trwało ponad rok, a realizacja inwestycji nie cały miesiąc. Ogromną rolę odegrała w tej inwestycji pomoc finansowa od Okręgowego Zarządu z Gorzowa, ale był też wkład wszystkich działkowców - wylicza. To nie pierwsza inwestycja przeprowadzona w tym ogrodzie. Wcześniej metodą gospodarczą i przy wsparciu struktur PZD oraz urzędu miasta działkowcy postawili świetlicę. Udana inwestycja zachęciła do kolejnych. - To sami działkowcy wyszli z inicjatywą tej inwestycji, ale trzeba było bardzo dużego samozaparcia, by tę inwestycję przeprowadzić przez zawiłości prawne, przeszkody ludzkie i materialne - wspomina

na Teresa Romańska. Ogród inwestuje nie tylko we własny wygląd czy funkcjonalność, ale także ma swój wkład w rozwój ogrodniczej pasji i świadomości wśród najmłodszych. - Robimy różne imprezy dla szkół i przedszkoli oraz tzw. zielone szkoły, pokazujemy jak wygląda marchewka i jak rośnie, by dzieci wiedziały, że zanim kupi się ją w sklepie, ona musi wyrosnąć z ziemi - mówi prezes ROD. W jej opinii ogrody działkowe przetrwają mimo licznych zawirowań, dlatego trzeba w nie inwestować i rozwijać nie oglądając się na to, co się wokół dzieje. - Nasza земля jest atrakcyjna i zawsze będzie. Musimy robić swoje i działać dalej, bo warto rozwijać ogrody i pokazywać społeczeństwu, że są potrzebne, nie tylko do wypoczynku, ale także dzieciom i młodzieży - dodaje.

Promujmy ogrody, bo razem możemy zrobić więcej

ROD „Tulipan” w Bolesławcu to tegoroczny laureat nagrody w dziedzinie „Promocja ROD”. Ogród jest pozytywnym przykładem wzorowej współpracy zarówno z mediami lokalnymi, jak i władzami samorządowymi. Od 2010 roku prowadzi stronę internetową, aktualizowaną na bieżąco nie tylko o informacje ogrodowe, ale także te ogólnopolskie. Działkowcy z tego ogrodu od wielu lat aktywnie uczestniczą w walce o ogrody działkowe i prowadzą działalność społeczną na szeroką skalę, m.in. zbierając podpisy pod obywatelskim projektem ws. altan, a także pisząc stanowiska i listy do władz.

Zaangażowanie działkowców i zarządu oraz nieustający rozwój ogrodu nie pozostaje niezauważone. „Tulipan” po raz piąty wygrał konkurs okręgowy na najlepszy ogród działkowy w okręgu legnickim, w którym jest 167 ogro-

dów działkowych. - Promujemy współpracę z organizacjami samorządowymi oraz przedszkolami, które mają u nas swoją działkę, użyczamy świetlicy i pokazujemy mieszkańcom jak można wypoczywać, a mieszkańcy z tego zaproszenia chętnie korzystają. Przed nikim nie zamykamy się na kłódkę - jesteśmy otwarci i cieszymy się, że nasz ogród cieszy się takim zainteresowaniem - mówi prezes Zając. Ogród jest także laureatem nagród samorządowych, od władz Bolesławca. - Warto być aktywnym, bo pokazujemy to co kochamy, co lubimy i pokazujemy, że razem możemy zrobić dużo więcej niż w pojedynkę - mówi Jerzy Zając i zachęca wszystkie ogrody i działkowców, by promowały swoje ogrody w lokalnych społecznościach, bo od tego może zależeć przyszłość ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce.

(AH)

Jerzy Karpiński

TYLKO JEDEN PODPIS

*Niby tak niewiele, a ileż to znaczy!
Tylko jeden podpis, a już jest historia!
Zamyka też usta złośliwych krzykaczy,
a nas karmi dumą, radością, euforią!*

*Ten jedyny podpis zamyka epokę
zmagania oraz walki o nasze istnienie.
To efekt jedności tworzącej opokę,
której nie rozbiło z wrogami zderzenie.*

*Tylko jeden podpis, a jak dużo zmienia!
Teraz drzwi przyszłości już stoją otworem!*

*Chociaż smak zwycięstwa dziś nas opromienia
wejdziemy w czas przemian z trudem i z móżdżem.*

*Znów idzie czas próby dla naszej jedności,
sprawdzenia jej siły, czy jeszcze jest trwała.
Gdy czas transformacji pośród nas zagości,
to pokaże wszystkim czy więź w nas została.*

*Wierzę w naszą jedność, że znów górą będzie
i że damy radę w przemiany zakreście!
Ten złożony podpis nasz los miał na względzie!
Dzięki za ten podpis Panie Prezydencie!*

Wrocław, dnia 18 grudnia 2013 r.

KRAJOWE DNI DZIAŁKOWCA 2014 R.



Prezes PZD E. Kondracki wita działkowców



W wydarzeniu wzięło udział blisko 600 działkowców



Początek paradu z sztandarami OZ



WYSTĄPIENIA UCZESTNIKÓW

Krajowych Dni Działkowca



Prezes PZD Eugeniusz Kondracki



Prezes ROD „Rakowiec” Ryszard Niedbała



Poseł Dariusz Dziadzio



Minister Jerzy Pietrewicz z Ministerstwa Gospodarki



Prezes OZ Toruńsko-Włocławskiego Piotr Gadzikowski,
który poprowadził imprezę

WYSTĄPIENIA DZIAŁKOWCÓW





NAGRODZENI W KONKURSACH

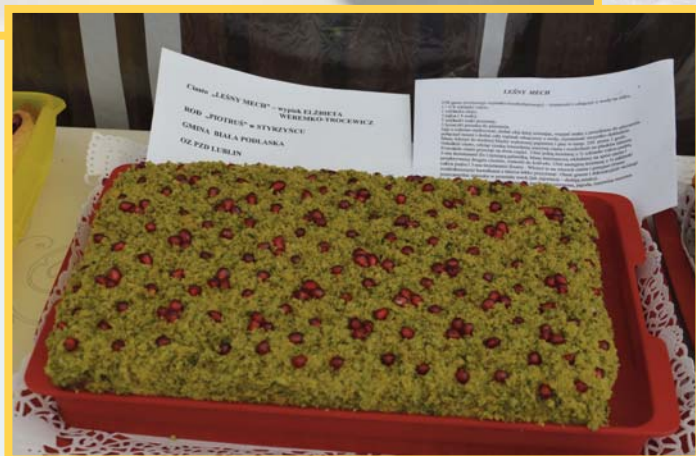


NAGRODZENI W KONKURSACH



DZIAŁKOWE WYPIEKI

oraz wina i nalewki



KOSZE DOŻYNKOWE



STOISKO WYDAWNICTWA „DZIAŁKOWIEC”

Z ostatniej chwili

DZIAŁKOWCY SKŁADAJĄ 700 000 podpisów w SEJMIE



Prezes PZD E. Kondracki i pełnomocnik Komitetu r.pr. B. Piech





„Nie oddamy naszych altan” – skandowali 9 października br. przed Sejmem przedstawiciele Komitetu „STOP ROZBIÓRKOM ALTAN” oraz działkowcy, którzy przyjechali do Warszawy, by złożyć blisko 700 000 podpisów, jakie udało im się zebrać pod projektem obywatelskim, mającym uchronić przed masową rozbiórką 900 000 altan w rodzinnych ogrodach działkowych.

Projekt „Stop rozbiórkom altan” jest kolejnym, po obywatelskim projekcie ustawy o ROD, który zyskał rekordowe poparcie działkowców. Rzadko kiedy zdarza się, by jakkolwiek inicjatywa obywatelska uzyskała tak duże uznanie obywateli. *„Te blisko 700 000 podpisów, które udało się nam zebrać chyba najlepiej potwierdza, że konieczne są jak najszybsze zmiany w prawie”* – mówił podczas konferencji prasowej, zorganizowanej przed Sejmem, Prezes PZD Eugeniusz Kondracki.

Prezes PZD zapewnił, że projekt przygotowany przez Komitet „Stop rozbiórkom altan” jest dobry i w odpowiedni sposób zabezpiecza wszystkie prawa użytkowników działek. *„Ta inicjatywa cieszy się niekwestionowanym poparciem działkowców. Wiemy, że popierają nas także postowie prezentujący różne opcje polityczne, dlatego mam nadzieję, że w ciągu miesiąca stanie się on obowiązującym prawem. Dziś nastroje w ogrodach nie są zbyt dobre, działkowcy są zaniepokojeni, dlatego trzeba zrobić wszystko, by to zmienić”*.

Prezes PZD Eugeniusz Kondracki podkreślał także, że polscy działkowcy zasługują na uchwalenie projektu „Stop rozbiórkom altan”. Dla wielu z nich bowiem ogrody działkowe są całym życiem, jedynym miejscem wy-



Prezes PZD E. Kondracki i pełnomocnik Komitetu B. Piech podczas konferencji prasowej

poczynku i relaksu. Dlatego osoby, które ciągle chcą doprowadzić do ich likwidacji muszą zrozumieć, że ogrody to przede wszystkim ludzie, a nie grunty.

„My nie prosimy o nic wyjątkowego. Altany w całej Europie wyglądają podobnie, są małymi domkami i nikt nie ma z tym problemu. Szkoda, że zupełnie inaczej jest w Polsce. Nie możemy jednak dopuścić do tego, by nasza blisko 200-letnia tradycja została zniszczona i zaprzepaszczona. Wierzę, że obronimy altany” – mówił Prezes PZD.

Co zakłada projekt działkowców

Pełnomocnik Komitetu Bartłomiej Piech wyjaśniał natomiast, że *celem projektu nie jest legalizacja samowoli budowlanych, ale doprecyzowanie prawa dotyczącego obowiązującego*. Jak podkreślał projekt zakłada, że obiekty wznoszone przez działkowców będą określane mianem „altany działkowej”. Zgodnie z projektem ma być to wolno stojący budynek rekreacyjno-wypoczynkowy położony na terenie działki w rodzinnym ogrodzie działkowym o powierzchni 35 m². oraz wysokości do 5 m przy dachu stromym i do 4 m przy dachu płaskim. Ustawa przewiduje – jak wyjaśniał Piech – że budowa altany nadal ma być wolna od obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę i co najważniejsze objęta ochroną także obiekty zbudowane dotychczas.

Pełnomocnik Komitetu przypominał także, że dział-

kowcy czekali sześć miesięcy po kontrowersyjnym wyroku NSA, mając nadzieję, że sprawą zajmie się jakiś podmiot władzy publicznej. Ponieważ się tak nie stało, PZD postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. Szybko powołany został Komitet „STOP ROZBIÓRKOM ALTAN”, który rozpoczął akcję zbierania podpisów pod projektem. „100 000, które są wymagane do złożenia projektu w Sejmie, zbieraliśmy bardzo szybko, jednak wiedząc, że im większym poparciem cieszy się jakaś inicjatywa, tym większe szanse na jej uchwalenie w Sejmie, postanowiliśmy wykorzystać niemal cały czas, jaki daje im prawo, czyli blisko trzy miesiące. Dzięki temu dziś składamy 700 000 podpisów, mając nadzieję, że posłowie nie zlekceważą tak jednoznacznego poparcia obywateli” – dodawał Piech.

Posłowie zapewniają o swoim poparciu

Ponieważ przed Sejmem pojawili się także posłowie, wielu z nich złożyło działkowcom bardzo konkretne deklaracje.

„Burzyć jest bardzo łatwo, budować o wiele trudniej, dlatego nie możemy dopuścić do likwidacji altan w ROD” – mówił wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak. „Sejm musi podejść z dużą uwagą do tego

projektu, bo cieszy się niekwestionowanym poparciem. Obiecując, że nie będziemy rujnować ani burzyć. Zmiany w prawie budowlanym są konieczne” – mówił wicemarszałek Sejmu.

Posel Dariusz Joński zapewniał w imieniu SLD, że jeszcze dziś jego klub zwróci się do marszałka Sejmu Radosława Sikorskiego, z prośbą o skrócenie całego try-



Posłowie: Dariusz Joński (SLD), Tomasz Kamiński (SLD), Bartosz Kownacki (PiS)



Wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak z przedstawicielami działkowców



Posłowie: Bartosz Kownacki (PiS) i Dariusz Dziadzio (PSL)

bu uchwalania ustawy tak, by w ciągu miesiąca została ona przyjęta. Dzięki temu działkowcy będą mogli spokojnie spędzić święta Bożego narodzenia. „Wiemy, że jest to możliwe i że jest to wystarczający czas, by ta ustawa stała się prawem” – mówił Joński.

O swoim poparciu dla projektu „Stop rozbiórkom altan”, w imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość, zapewnił także poseł Bartosz Kownacki. „Całe zamieszanie wokół altan jest kolejną próbą zamachu na ogrody działkowe. Jest to też po części kompromitacja naszego rządu,

gdyż ustawa o ROD była całkiem niedawno uchwalona, więc był czas, by wносить stosowne zmiany i poprawki. Szkoda, że dopiero teraz pojawiły się tak bezzasadne uwagi”

Także w ocenie posła PSL Dariusza Dziadzio atak na altany jest kolejną próbą niszczenia ogrodów działkowych w Polsce. „PSL, tak jak dotychczas, będzie popierało działkowców. Zawsze staliśmy po waszej stronie i tak będzie i teraz. Popieramy wasz projekt obywatelski i apelujemy o to samo do innych klubów” – mówił.

Działkowcy składają podpisy

Po konferencji prasowej oraz prezentacji kartonów z podpisami przed Sejmem działkowcy udali się do Biura Podawczego Sejmu w celu złożenia podpisów. Składanie przebiegło w spokojnej atmosferze. Działkowcy z którymi rozmawialiśmy mówili, że mają nadzieję, że trud który włożyli w całą akcję nie zostanie zaprzecz-

zony. Działkowcy wyrażali też nadzieję, że obietnice posłów, którzy zadeklarowali, iż zrobią wszystko, by projekt „Stop rozbiórkom altan” jak najszybciej stał się obowiązującym prawem, nie były słowami rzucanymi na wiatr.





Wicemarszałek Sejmu E. Grzeszczak: Sejm nie będzie przedłużał prac nad projektem „Stop rozbiórkom altan”



Złożenie podpisów poprzedziło spotkanie z wicemarszałkiem Sejmu Eugeniuszem Grzeszczakiem, który spotkał się z delegacją działkowców w imieniu marszałka Sejmu Radosława Sikorskiego. Działkowców reprezentowali: prezes PZD Eugeniusz Kondracki, pełnomocnik Komitetu mecenas Bartłomiej Piech, prezes OZM PZD Zygmunt Kacprzak, prezesem OZ Wrocław Janusz Moszkowski, przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej Maria Fojt. W spotkaniu wzięli także udział: poseł Stanisław Kalemba, poseł Piotr Zgorzelski oraz poseł Dariusz Dziadzio.

Wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak w pierwszych swoich słowach wyraził pełne poparcie dla inicjatywy działkowców. Stwierdził, że zmiany w prawie budowlanym są konieczne i chyba nikt nie powinien mieć co do tego wątpliwości.

„Burzyć jest bardzo łatwo, budować o wiele trudniej, dlatego nie możemy dopuścić do likwidacji altan w ROD. Sejm musi podejść z dużą uwagą do tego projektu, bo cieszy on się niekwestionowanym poparciem obywateli. Obiecuję, że zrobimy wszystko, by nie przedłużać prac sejmowych. Mam nadzieję, że żaden klub nie będzie ich utrudniał, gdyż potrzeba zmian w prawie budowlanym wydaje się oczywista” – mówił.

Eugeniusz Grzeszczak przypomniał równocześnie, że klub PSL zawsze popierał działania Polskiego Związku Działkowców i angażował się we wszystkie sprawy dotyczące obrony ogrodów działkowych. Stanowisko klubu pozostaje bez zmian – ogrody działkowe muszą istnieć. Wicemarszałek odniósł się także bardzo pozy-

tywnie do współpracy z PZD i Okręgowymi Zarządami. W jego ocenie współpraca przebiega pomyślnie, gdyż działkowców i ludowców łączy bardzo wiele, przede wszystkim ogromna miłość do ziemi.

Następnie pełnomocnik Komitetu Bartłomiej Piech przekazał na ręce wicemarszałka Eugeniusza Grzeszczaka pismo z prośbą o wsparcie inicjatywy działkowców oraz symboliczny tysiąc podpisów złożonych pod projektem.

Najważniejsze założenie projektu przedstawił prezes PZD Eugeniusz Kondracki. Podkreślił, że nowelizacja prawa jest konieczna, gdyż orzeczenie NSA może mieć zastosowanie nie tylko wobec pojedynczych altan, ale także wobec całych ogrodów działkowych. W oparciu o wyrok NSA mogą zapadać kolejne orzeczenia, które będą pozbawiały działkowców odszkodowań za likwidowane altany.

Prezes PZD podkreślił również, że projekt obywatelski działkowców jest dobrem wspólnym i nie powinien być traktowany w sposób polityczny. Proponowane zmiany w prawie budowlanym są nie tylko w interesie działkowców ale też polityków.

Na zakończenie Prezes PZD zaprosił wicemarszałka Sejmu na konferencję prasową i spotkanie z działkowcami, którzy przed Sejmem prezentowali kartony z podpisami. Wicemarszałek Sejmu odpowiedział pozytywnie na zaproszenie, a podczas konferencji prasowej powtórzył obietnice złożone delegacji działkowców. Zapowiedział, że projekt „Stop ROZBIÓRKOM ALTAN” będzie procedowany w ciągu najbliższych trzech miesięcy i nie powinno być w tym względzie żadnych utrudnień.

(mz)

Spotkanie u wicemarszałka Marka Kuchcińskiego

Podczas składania podpisów poparcia dla projektu „Stop rozbiórkom altan”, delegacja działkowców została przyjęta przez wicemarszałka Sejmu RP Marka Kuchcińskiego z PiS. W spotkaniu z marszałkiem wzięli udział: posłowie PiS Bartosz Kownacki i Wojciech Zubowski, przewodniczący delegacji wiceprezes KR PZD Tadeusz Jarzębak – prezes OZ PZD w Szczecinie, mecenas Tomasz Terlecki – zastępca pełnomocnika komitetu „Stop Rozbiórkom Altan”, Barbara Kokot – prezes OZ PZD w Bydgoszczy, Józef Noski – prezes OZ Śląskiego PZD, Agnieszka Sycz – prezes OZ Podkarpackiego PZD.

Mecenas Tomasz Terlecki przedstawił ogólny zarys sytuacji związanej z akcją „Stop rozbiórkom altan” i w imieniu komitetu poprosił o wsparcie dla tej inicjatywy, która, jak określił, jest mało kontrowersyjna i dosyć oczywista. Tadeusz Jarzębak stwierdził, że w dotychczasowej praktyce, jeszcze przed wyrokiem NSA, nie było żadnych problemów z interpretacją pojęcia „altana”, oraz że wszystkie zgodne z przepisami związkowymi altany nie były kwestionowane i w pełni honorowane np. przy wypłacie odszkodowań. Obecnie – jak stwierdził – interpretacja znaczenia słowa „altana” znajduje się w rękach urzędników, a działkowcy czują w związku z tym ogromne zaniepokojenie, że to co zbudowali w dobrej wierze, bez naruszania istniejących przepisów, może okazać się niezgodne z prawem. Agnieszka Sycz dodała, że altany w takiej formie jak obecnie są niezbędne do normalnego funkcjonowania działkowców, którzy w sezonie spędzają na działkach większość czasu, dają im m.in. możliwość schronienia przed złą pogodą oraz krótkiego choćby wypoczynku,

szczególnie ważnego w przypadku osób starszych. Stwierdziła też, że środowisko działkowców na Podkarpaciu jest bardzo zintegrowane i zdeterminowane w obliczu nowego zagrożenia, o czym świadczy choćby duża ilość 23 000 zebranych tam podpisów poparcia dla inicjatywy ustawodawczej „Stop rozbiórkom altan”.

Marszałek Kuchciński zapewnił o poparciu Klubu PiS w sprawie inicjatywy ustawodawczej działkowców, wyraził przekonanie, że oprócz nowelizacji ustaw sejmowych, przydałaby się nowelizacja w słowniku języka polskiego, wyjaśniająca zdecydowanie kwestię altan. Zaproponował też, aby uruchomić różne działania zachęcające marszałka sejmiku do bezzwłocznego rozpoczęcia prac nad projektem obywatelskim, w tym wyznaczenia pierwszego możliwego terminu jego pierwszego czytania. Marszałek zachęcał też, by jeszcze przed wyborami samorządowymi w listopadzie, działkowcy domagali się od kandydatów na prezydentów wszystkich większych miast w Polsce poparcia dla obywatelskiego projektu. Wyraził też obawę, że jeżeli okazałoby się iż stanowisko Platformy Obywatelskiej będzie zbieżne z wyrokiem NSA, trzeba się liczyć z długą, ciężką drogą.

Na zakończenie spotkania, mecenas Tomasz Terlecki przekazał w imieniu komitetu formalne pismo z prośbą o poparcie PiS dla Inicjatywy Obywatelskiej „Stop rozbiórkom altan”, Agnieszka Sycz przekazała symboliczne 1000 podpisów poparcia dla obywatelskiego projektu z Okręgu Podkarpackiego PZD, zaś Tadeusz Jarzębak wręczył Marszałkowi Kuchcińskiemu tekst hymnu „Zielona Rzeczpospolita” w stylizowanej oprawie z motywami Szczecina.

SM



Działkowcy u wicemarszałka Sejmu Jerzego Wenderlicha



Delegacja Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Stop rozbiórkom altan” z prezesem PZD Eugeniuszem Kondrackim, mec. Bartłomiejem Piechem – pełnomocnikiem Komitetu oraz prezesami okręgów PZD: Łódzkiego – Izabelą Ożegalską, Toruńskiego-Włocławskiego – Piotrem Gadzikowskim, Mazowieckiego – Zygmuntem Kacprzakiem, Śląskiego – Józef Noskim, została przyjęta przez wicemarszałka Sejmu Jerzego Wenderlicha z SLD. W spotkaniu udział wzięli także wieloletni przyjaciel działkowców – poseł Zbigniew Zaborowski (SLD). Pełnomocnik Komitetu mec. Piech przekazał wicemarszałkowi symboliczne 1000 podpisów z ziemi toruńskiej, złożonych pod projektem inicjatywy obywatelskiej wraz z prośbą o poparcie i osobiste zaangażowanie się w sprawę obrony altan.

Przedstawiciele działkowców krótko nakreślili problem niekorzystnej dla działkowców interpretacji dotyczącej altan i związanej z tym inicjatywie ustawodawczej. Podkreślono, że środowisko działkowców udzieliło ogromnego poparcia dla projektu obywatelskiego (700 tys. podpisów), z czego ponad 24 tys. w okręgu toruńsko-włocławskim.

Wicemarszałek Wenderlich wyraził ubolewanie w związku ze szkodliwą interpretacją prawa przez NSA w zakresie definicji altany i konsekwencji tego dla wszystkich działkowców. W miłej atmosferze podsumo-

wał wieloletnią owocną współpracę z działkowcami i zapewnił o dalszym poparciu swojej formacji dla spraw działkowców. Wicemarszałek zapewnił o swoich licznych kontaktach z wieloma ogrodami i działkowcami ze swojego okręgu. *„Cenię i podziwiam działkowców i ich Związek za sprawne prowadzenie ogrodów, obronę swoich praw, zaangażowanie w sprawy ogrodów”*. Nawiązał do swojej bliskiej współpracy z OZ Toruńsko-Włocławskim PZD, podkreślił szczególne zaangażowanie nowego prezesa Piotra Gadzikowskiego w sprawy działkowe.

„Każdy ma jakieś poglądy polityczne. Dla działkowców poglądem politycznym powinno być aby działkowcy byli bezpieczni”. Zachęcił do budowania szerszego poparcia w Sejmie dla spraw działkowców poprzez głosowanie na tych, którzy znają, rozumieją i popierają działkowców.

Na zakończenie zapewnił o swoim dalszym poparciu i zaangażowaniu całego Klubu SLD w jak najszybsze przeprowadzenie projektu inicjatywy obywatelskiej przez ścieżkę legislacyjną. *„Inicjatywa była wyjątkowo potrzebna, cieszy się dużym poparciem wśród działkowców o czym świadczy 700 tys. zgromadzonych pod nią podpisów. Postaramy się aby jak najszybciej wróciła do działkowców w postaci ustawy”*.

(mm)